

514726

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Kuba Jałoszyński

Terroryzm antyizraelski



53668

*Przedsięwzięcia
kontrterrorystyczne
w Izraelu*

Warszawa 2001

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Kuba Jałoszyński



Terroryzm antyizraelski

***Przedsięwzięcia
kontrterrorystyczne
w Izraelu***

WARSZAWA 2001

Recenzent
płk prof. dr hab. Leopold Ciborowski

Redaktor
Teresa Piątek

Projekt okładki
Dariusz Łysio

Redaktor techniczny
Beata Klarowska

Korekta
Kazimiera Krześniak
Jolanta Puchalska

ISBN 83-88062-86-7

Sygn. AON 5296/2001

Skład, druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel./faks 681-37-52
zam. nr 300/2001

Spis treści

Wstęp.....	5
1. Izrael i jego sytuacja polityczno-militarna.....	7
1.1. Proklamowanie Państwa Izrael.....	7
1.2. Wojny arabsko-izraelskie.....	10
1.3. Arabsko-izraelski proces pokojowy.....	17
2. Terroryzm a terroryzm bliskowschodni.....	21
2.1. Terroryzm we współczesnym świecie.....	21
2.2. Metody działania terrorystów.....	31
2.3. Terroryzm a fundamentalizm islamski.....	34
3. Podmioty odpowiedzialne za działania antyterrorystyczne w Izraelu.....	44
3.1. Izraelskie Siły Obronne.....	44
3.2. Organizacja i zadania policji.....	47
3.3. Służby wywiadowcze i służby bezpieczeństwa.....	50
3.4. Służby ochrony VIP oraz lotnictwa cywilnego.....	53
3.5. Wymiar sprawiedliwości.....	57
4. Podmioty odpowiedzialne za działania kontrterrorystyczne w Izraelu.....	64
4.1. Pododdział kontrterrorystyczny sił zbrojnych.....	64
4.2. Pododdział kontrterrorystyczny policji.....	67
4.3. Zespoły interwencji minersko-pirotechnicznej.....	73
5. Wybrane izraelskie operacje kontrterrorystyczne.....	77
5.1. Odbicie samolotu SABENY – 1972 rok.....	77
5.2. Atak na hotel „Savoy” – 1975 rok.....	83
5.3. Uwolnienie zakładników w Entebbe – 1976 rok.....	86
5.4. Próba uwolnienia uprowadzonego żołnierza – 1994 rok.....	89
5.5. Operacje desantowo-szturmowe.....	93
Zakończenie.....	98
Literatura.....	101

Wstęp

Wydarzenia związane z sytuacją na Bliskim Wschodzie zawsze znajdują się w centrum uwagi światowej opinii publicznej. Skupiają na sobie zainteresowanie polityków wielkich mocarstw, które to de facto dyktują układ sił na naszym globie.

Od ponad pięćdziesięciu lat region ten targany jest kolejnymi wojnami, w których zawsze podmiotem jest Izrael. Nieprzejednana postawa części państw arabskich, które nie mogą się pogodzić z faktem istnienia niearabskiego na tym obszarze, roszczenie terytorialne i pragnienie budowy własnej państwowości przez Palestyńczyków powodują, że obszar ten porównywany jest do beczki prochu, która nie wiadomo kiedy eksploduje. Oddaje to w pełni obraz niestabilności tego regionu.

Kolejną, jakże istotną, zmienną mającą wpływ na bezpieczeństwo na Bliskim Wschodzie jest terroryzm. Przez swoją dwuwymiarowość, można go bowiem podzielić na rodzimy – organizowany na obszarze Izraela, oraz międzynarodowy – inspirowany i kierowany przez władze państw sąsiadujących z Izraelem, stanowi bardzo poważne zagrożenie stabilności regionu. Może stanowić iskrę, która rozpali ogień kolejnej wojny arabsko-izraelskiej. Świat, minionego XX wieku, zapisał na swych dziejowych kartach wydarzenia, które inspirowane były zamachami terrorystycznymi. Wystarczy chociażby przywołać zamach na austriackiego arcyksięcia Ferdynanda, w Sarajewie w 1914 roku¹, który stał się przyczynkiem do wybuchu I wojny światowej.

Izrael jest postrzegany jako światowy ekspert w dziedzinie działań anty- i kontrterrorystycznych. Jak podkreślają sami Izraelczycy, ich umiejętności w tym zakresie zostały napisane krwią ofiar zamachów terrorystycznych i osób walczących z terrorystami. Praktycznie

¹ C. Sifakis, *Encyklopedia zamachów*, Warszawa – Kraków 1994, s. 62.

wszystkie państwa, które budowały swoje systemy bezpieczeństwa antyterrorystycznego, korzystały z wiedzy izraelskich ekspertów.

Walka z terroryzmem prowadzona jest na dwóch podstawowych, wzajemnie się uzupełniających płaszczyznach. Pierwsza z nich dotyczy obronnych działań *antyterrorystycznych*, rozumianych jako: *przedsięwzięcia obronne obejmujące działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze zapewniające zmniejszenie wrażliwości ludzi i obiektów na działania terrorystyczne do ograniczonego użycia lokalnych jednostek sił zbrojnych wyłącznie. Obejmują one działania i udział wyspecjalizowanego personelu ochronnego w celu uniemożliwienia niepowołanym osobom dostępu do ochraniającego wyposażenia, instalacji, materiałów i dokumentów, a także ochronę ich przed szpiegostwem, sabotażem, uszkodzeniami i kradzieżą. W skład tych działań wchodzi również ochrona osób. Realizowana jest ona poprzez fizyczne prowadzenie działań ochronnych oraz uświadamianie ochraniającym drogą praktycznych treningów zagrożenia aktami terrorystycznymi². Druga natomiast zaczętych działań antyterrorystycznych, określanymi jako działania *kontrterrorystyczne*, definiowane jako: *wszelkie akcje i przedsięwzięcia realizowane przez cywilne i wojskowe instytucje rządowe, mające zapobiegać, powstrzymać lub być odpowiedzią na akty terroru (...). Działania te mogą obejmować takie przedsięwzięcia, jak uwalnianie zakładników, odzyskiwanie ważnych materiałów będących w posiadaniu terrorystów, niszczenie organizacji i grup terrorystycznych³.**

Niniejsza publikacja jest poświęcona wyżej wymienionym przedsięwzięciom realizowanym przez władze Izraela, ukazanych na tle ogólnej sytuacji polityczno-militarnej na Bliskim Wschodzie. Nie można bowiem mówić o zjawisku terroryzmu w tym regionie, bez chociażby ogólnego przedstawienia genezy i rozmiarów istniejących tam sprzeczności i próbach ich rozwiązywania zarówno na drodze militarnej, jak też w drodze rokowań.

² S. Kulczyński, R. Kwećka, *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997, s. 73.

³ Tamże, s. 78.

1. Izrael i jego sytuacja polityczno-militarna

1.1. Proklamowanie Państwa Izrael

Powstanie suwerennego Izraela wiąże się bezpośrednio z wydarzeniami, jakie miały miejsce na świecie w pierwszej połowie XX wieku. Poprzedzone było masową emigracją Żydów z różnych zakątków kuli ziemskiej do Palestyny – biblijnej ziemi obiecanej narodu żydowskiego. Ponieważ prawo do samostanowienia na tym terytorium zgłaszali w równej mierze Arabowie, dochodziło na tym tle do licznych konfliktów, ze starciami zbrojnymi włącznie. Po I wojnie światowej Liga Narodów zobowiązała państwa zwycięskie do pomocy słabo rozwiniętym narodom: „w trudnych warunkach współczesnego świata”. Na tej zasadzie nadała Wielkiej Brytanii tzw. mandat brytyjski, którym objęto obszar Palestyny, Transjordanii oraz Iraku (zwanego dawniej Mezopotamią)¹.

Zadanie, jakie międzynarodowa społeczność zleciła Brytyjczykom do wykonania w tym rejonie, polegało na administrowaniu tymi ziemiami z jednoczesnym przeciwdziałaniem eskalacji przemocy z którejkolwiek strony. Było to trudne, wręcz niewykonalne. Zwłaszcza, że jeszcze w 1917 roku strona brytyjska zobowiązała się do poparcia idei utworzenia w Palestynie żydowskiego państwa, wbrew wcześniej czynionym takim samym deklaracjom wobec Arabów. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy musiał być konflikt pomiędzy Arabami a Żydami.

Żadna z jego stron nie uznawała racji strony przeciwnej. Próby ograniczenia napływu ludności pochodzenia żydowskiego do Palestyny, przez zamykanie przed nimi granic, odbiły się głośnym echem wśród Żydów na całym świecie. Emigracja nie tylko nie została po-

¹ J. Haywood i inni, *Atlas dziejów świata*, Warszawa – Wrocław 1998, rozdz. 6.24.

wstrzymana, ale uległa intensyfikacji – Żydzi masowo, nielegalnie wobec postawy brytyjskiego administratora, przybywali do Palestyny.

Dojście Hitlera do władzy w Niemczech, jego zaborcza i zarazem rasistowska polityka doprowadziły w 1939 roku do wybuchu II wojny światowej. Z nieprzejednaną determinacją realizował on politykę eksterminacji ludności pochodzenia żydowskiego. Służyły temu obozy zagłady, w których śmierć poniosło ponad 6 mln Żydów.

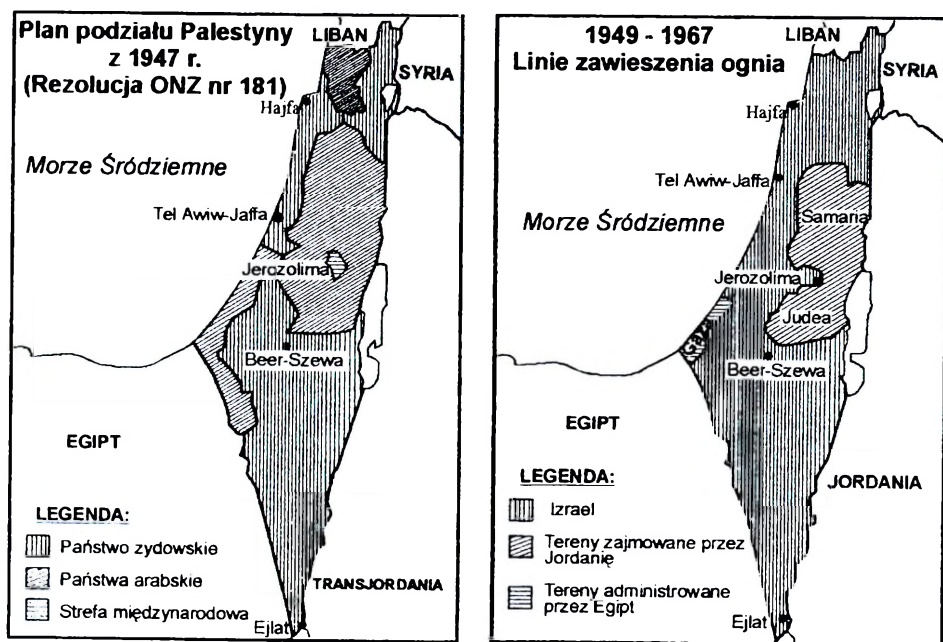
Koniec wojny w 1945 roku nie oznaczał rozwiązania kwestii proklamowania w Palestynie państwa Żydów. Świat z przerażeniem dowiadywał się o hitlerowskim ludobójstwie. Społeczność międzynarodowa, pragnąc dokonać aktu zadośćuczynienia Żydom za ich cierpienia podczas wojny, widziała konieczność rozwiązania problemu konfliktu arabsko-izraelskiego w Palestynie. Na konkretne posunięcia trzeba było czekać jeszcze trzy lata. Sporny obszar pozostawał nadal pod kontrolą Wielkiej Brytanii.

Próby ograniczenia napływu społeczności żydowskiej do Palestyny dokonywane, również po wojnie, przez Brytyjczyków nie dawały rezultatów. Emigranci przedostawali się do Palestyny różnymi zielonymi drogami. Sytuacja ta wywoływała niezadowolenie wśród Arabów, konfrontacje zbrojne na tym tle pomiędzy obu społecznościami były na porządku dziennym.

Bezskuteczność wysiłków podejmowanych w celu pogodzenia zwaśnionych stron skłoniła rząd brytyjski do podniesienia „kwestii palestyńskiej” na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ (kwiecień 1947 roku). Powołano specjalny zespół, którego zadaniem było przygotowanie odpowiedniej propozycji rozwiązania nabrzmiałego problemu. Rezultatem prac było przedstawienie 29 listopada 1947 roku projektu podziału Palestyny (na zachód od Jordanu) na dwa państwa: arabskie i żydowskie. Zgromadzenie zagłosowało nad przyjęciem przedstawionego projektu. Społeczność żydowska zaakceptowała plan podziału, Arabowie odrzucili go, nasilając ataki na Żydów. Po kilku początkowych niepowodzeniach żydowskie oddziały paramilitarne przejęły kontrolę nad obszarem, który w myśl rezolucji ONZ miał stanowić terytorium ich przyszłego państwa⁵.

⁵ *Izrael w faktach*, Jerozolima 1996, s. 33.

Z chwilą wygaśnięcia mandatu brytyjskiego – 14 maja 1948 roku – żydowscy osadnicy proklamowali powstanie Państwa Izrael (Medinat Israel). W niespełna 24 godziny po tym fakcie na terytorium nowo proklamowanego państwa wkroczyły regularne armie: Egiptu, Jordanii, Syrii, Libanu i Iraku. Rozpoczęła się trwająca ponad pół roku wojna, określana w Izraelu „Wojną o Niepodległość”. Na początku 1949 roku, z inicjatywy ONZ, przeprowadzone zostały bezpośrednie rozmowy pokojowe pomiędzy uczestnikami konfliktu (z wyjątkiem Iraku, który odmówił negocjacji z Izraelem). W ich rezultacie zawarto rozejm w granicach odpowiadających sytuacji w momencie zakończenia walk⁶. Skutkiem prowadzonej wojny było ukształtowanie się Izraela w granicach odmiennych, niż te które przewidywała rezolucja ONZ; pozostały one w takim kształcie do 1967 roku (ryc. 1).



Ryc. 1

⁶ Tamże, s. 35.

Za godło odrodzonego Izraela obrano menorę – siedmioramienny świecznik (ryc. 2). Jego kształt pochodzi od rośliny zwanej w starożytności moria. Według Tory taki świecznik znajdował się w świątyni wzniesionej zgodnie z zaleceniami Boga na pustyni, w świątyni Salomona oraz w świątyni Heroda. W 1949 roku menora otoczona dwoma gałązkami oliwnymi, symbolizującymi pokój, została uznana za godło Państwa Izrael⁷.



Ryc. 2

Pierwowzorem flagi Izraela była flaga zaprojektowana przez Dawida Wolfsona, użyta podczas I Kongresu Syjonistycznego w 1897 roku. Była to biało-niebieska flaga z Gwiazdą Dawida. Kolorystyka nawiązywała do tallitu, szalu modlitewnego. Gwiazda Dawida natomiast symbolizowała (od starożytności) magię i była często używanym motywem dekoracyjnym. Na Kongresie w 1933 roku ruch syjonistyczny przyjął biało-niebieską flagę z Gwiazdą Dawida umieszczoną pośrodku za flagę narodu żydowskiego (ryc. 3), a w 1948 roku oficjalnie uznano ją za flagę Państwa Izrael⁸.



Ryc. 3

1.2. Wojny arabsko-izraelskie

Izrael jest jedynym przeciwnikiem w obrębie Bliskiego Wschodu i głównym celem agresywnych sił w świecie arabskim. Zajmuje zupełnie wyjątkową pozycję, a przy tym rozwinął potężny i zupełnie niewspółmierny do swojej wielkości potencjał wojskowy. Siła Izraela polega jednakże nie na ilości, lecz jakości armii. Dysponuje bowiem siłami zbrojnymi reprezentującymi najwyższy poziom techniczny,

⁷ Źródło: *Izraelskie symbole państwowe*, „Szalom Izrael – Biuletyn Ambasady Izraela w Warszawie” 1998, nr 19, s. 5.

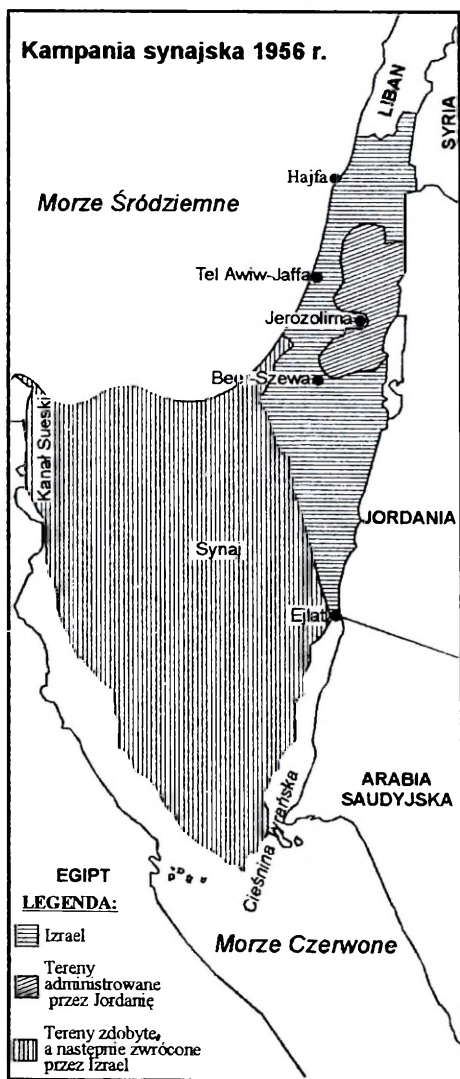
⁸ Tamże.

charakterystyczny dla krajów NATO zaliczanych do awangardy w tym zakresie. Żołnierze izraelscy cechują się bardzo wysokim morale i poziomem wyszkolenia, diametralnie różnią się pod tym względem od żołnierzy armii krajów arabskich, co udowodniły kolejne, zwycięskie dla Izraela wojny. Z wojskowego punktu widzenia jest to państwo stanowiące przeciwwagę dla państw arabskich⁹. Konfrontacja na polu militarnym pomiędzy Arabami i Żydami rozpoczęła się od momentu proklamowania Izraela. Wojna o niepodległość nie była jedyną, w jakiej przyszło uczestniczyć izraelskim żołnierzom w obronie swojej ojczyzny.

Kształt żydowskiego państwa w granicach po wojnie w 1948 roku, podpisanie porozumienia o zawieszeniu ognia nie wpłynęły na normalizację stosunków pomiędzy Izraelem a jego arabskimi sąsiadami. Wręcz przeciwnie, spowodowały ukierunkowanie polityki militarnej tychże państw na zbrojne rozstrzygnięcie nabrzmiałego konfliktu arabsko-izraelskiego. Podejmowały one, oprócz przygotowań o charakterze militarnym, również przedsięwzięcia polityczne, obliczone na izolację ekonomiczną żydowskiego państwa.

Pomimo rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, z 1 września 1951 roku, nakazującej udostępnienie wolnego przepływu statkom płynącym do oraz z Izraela przez Kanał Sueski, państwa arabskie zablokowały Cieśninę Tyrańską i uniemożliwiały swobodną żeglugę statków Kanałem. Jednocześnie nasiliły się ataki terrorystyczne na terytorium Izraela dokonywane z graniczących z nim państw. Egipt rozbudował swoje umocnienia na półwyspie Synaj, tak że stał się on potężną bazą wojskową tego państwa. W październiku 1956 roku Egipt, Syria i Jordania podpisały trójstronny układ o charakterze wojskowym, co stanowiło praktyczne wypowiedzenie wojny Izraelowi. Uprzedzając rozwój wypadków, mając poparcie Wielkiej Brytanii i Francji (oba te państwa były militarnie zaangażowane w kampanię sueską), Izrael uderzył na obiekty wojskowe Egiptu na półwyspie Synaj. Podczas ośmiodniowych walk izraelskie siły zbrojne zajęły Strefę Gazy i cały Półwysep Synajski, zatrzymując

⁹ I. Witkowski, *Supertajne bronie islamu*, Warszawa 1999, s. 73.



Ryc. 4

publiki Arabskiej, a następnie zacieśnieniu przez nią stosunków z Jordanią (w tym wojskowych) wytworzyła się sytuacja polityczno-militarna grożąca wybuchem kolejnej wojny arabsko-izraelskiej. Kiedy 18 maja 1967 roku Egipt zażądał wycofania sił ONZ z Synaju oraz

się 16 km na wschód od Kanału Sueskiego (ryc. 4). Działania polityczne, a zwłaszcza decyzja ONZ o rozlokowaniu wzdłuż granicy egipsko-izraelskiej sił rozjemczych Narodów Zjednoczonych i zobowiązanie się Egiptu do umożliwienia swobodnej żeglugi w zatoce Akaba, skłoniły izraelskie władze do wycofania swych wojsk z wcześniej zajętych terenów (listopad 1956 r. – marzec 1957 r.). Przywrócona została swobodna żegluga na Kanale Sueskim, a także przez Cieśninę Tyrzańską¹⁰.

W latach 1956 – 1957 strony konfliktu rozbudowywały i umacniały swój potencjał militarny. Izrael miał poparcie ze strony państw Zachodu, Arabowie ze strony państw bloku komunistycznego. Rejon Bliskiego Wschodu stanowił więc kolejny teatr globalnej konfrontacji międzynarodowej. Po zjednoczeniu Egiptu z Syrią, czyli powstaniu Zjednoczonej Re-

¹⁰ *Izrael...*, s. 38.

Strefy Gazy, stało się oczywiste, że wybuch wojny jest tylko kwestią czasu. Wobec powyższych faktów Izrael zdecydował się na podjęcie działań wyprzedzających, tzw. *wojny prewencyjnej*¹¹.

Działania wojenne rozpoczęły się 5 czerwca 1967 roku od ataku lotnictwa izraelskiego na lotniska w Egipcie, Syrii oraz Jordanii¹². Następnego dnia rozpoczęła się ofensywa sił lądowych przeciwko wyżej wymienionym państwom. Mimo prowadzenia walki zbrojnej na kilku frontach – przeciwko Egiptowi, Syrii i Jordanii – izraelska armia, wykorzystując całkowite zaskoczenie zaatakowanych państw, odniosła niekwestionowane zwycięstwo, w wyniku którego zlikwidowano bazy wypadowe terrorystów palestyńskich, otwarto dla żeglugi zatokę Akaba, przesunięto o kilkaset kilometrów zagrożenie dla strategicznego korpusu Izraela, uniemożliwiając wtargnięcie tam sił nieprzyjaciela przez pustynię Negew. Zajęte zostały strategicznie ważne Wzgórza Golan, dzięki czemu Izraelczycy opanowali najdogodniejszą przeszkodę terenową, oddzielającą ich państwo od terytorium wroga¹³. Wojna zakończyła się po sześciu dniach od momentu jej rozpoczęcia, wskutek zabiegów dyplomatycznych USA i ZSRR przy udziale ONZ.

Izrael poszerzył swoje granice (ryc. 5). Opanowanie Zachodniego Brzegu doprowadziło do oparcia granicy na dogodnej, z punktu widzenia wojskowego, rubieży rzeki Jordan i uzyskania dostępu do niezwykle cennych źródeł słodkiej wody. Zdobycie Starego Miasta w Jerozolimie miało zasadnicze znaczenie dla konsolidacji Izraela, w którego granicach znalazło się najważniejsze sanktuarium żydowskie. Pragnienie odwetu i odzyskania Świętego Miasta stały się głównymi ideami jednoczącymi wszystkich Arabów przeciwko Izraelowi. Praktycznie dzień zakończenia wojny sześciodniowej był początkiem przygotowań koalicji arabskiej do kolejnej wojny¹⁴.

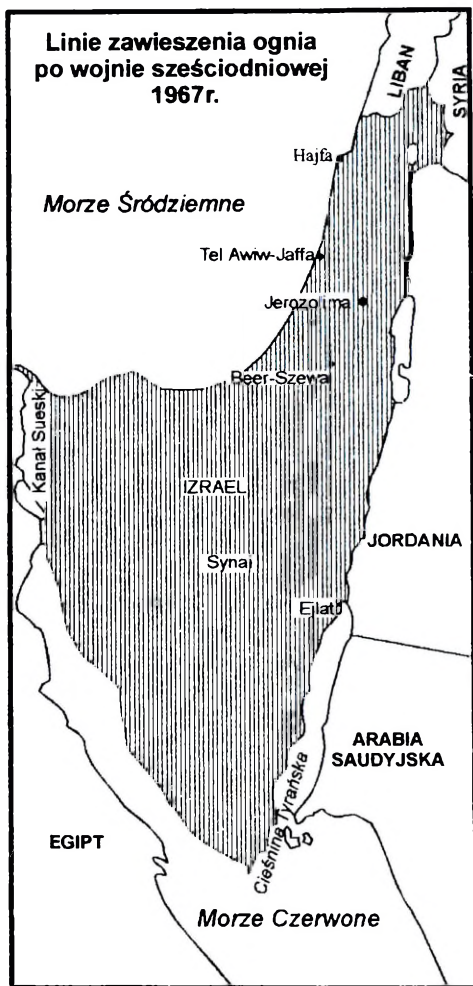
Państwa arabskie, mimo szoku wywołanego rozmiarami klęski, nie zamierzały uznać prawa Izraela do istnienia, a tym bardziej prowadzić z tym państwem jakichkolwiek poważnych rokowań. Z kolei

¹¹ K. Kubiak, *Wojna sześciodniowa*, Warszawa 1992, s. 7.

¹² Tamże, s. 22.

¹³ Tamże, s. 42.

¹⁴ Tamże, s. 50.



Ryc. 5

dziernika 1973 roku armie egipska i syryjska rozpoczęły działania wojenne przeciwko Izraelowi, który agresją został tym razem zupełnie zaskoczony. Rozpoczęła się wojna Jom Kippur, określana tak od nazwy święta religijnego Jom Kippur (Dzień Pojednania). Do natarcia

rząd izraelski, uznając, że nie istnieją praktyczne możliwości budowy bezpieczeństwa państwa w oparciu o czynniki pozamilitarne, opracował plan umocnienia się na zajętych terenach. Przystąpiono do fortyfikowania wschodniego brzegu Kanału Sueskiego oraz kluczowych pozycji w rejonie Wzgórz Golan. Stworzony został w ten sposób szeroki pas przesłaniania odsuwający linie styczności wojsk od pierwotnego terytorium Izraela¹⁵.

Planując wznowienie działań wojennych przeciwko Izraelowi, kierownictwa polityczne Egiptu i Syrii postawiły przed swoimi siłami zbrojnymi zadania o ograniczonym charakterze. Przyszły sukces militarny obu tych państw nie miał na celu rozwiązania istniejących sprzeczności, lecz wymuszenie zaakceptowania przez Izrael rozwiązań politycznych na warunkach arabskich¹⁶. 6 paź-

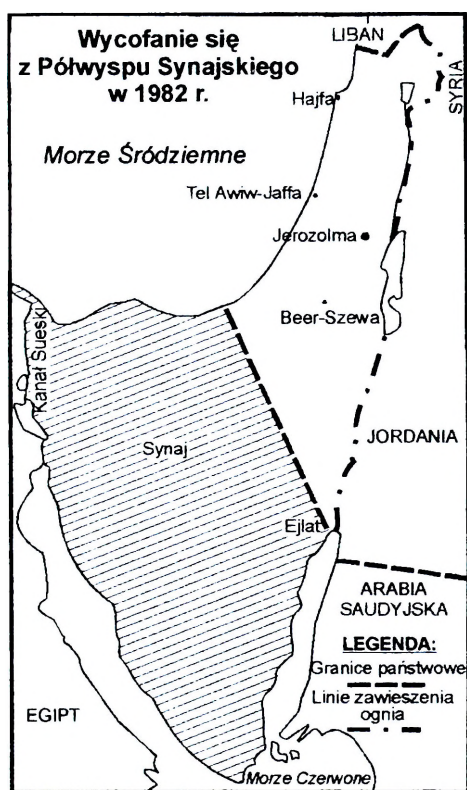
¹⁵ J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, Warszawa 1995, s. 5.

¹⁶ Tamże, s. 7.

na Izrael kilka dni później dołączyły, choć w ograniczonym zakresie, Irak i Syria.

Po okresie początkowych niepowodzeń na froncie izraelskie siły zbrojne zdołały przejść do przeciwnatarcia. Armia egipska w wyniku przeprowadzonego kontrataku utraciła zdolność kontynuowania działań, pojawiła się groźba jej całkowitego unicestwienia. 24 października nastąpiło zawieszenie ognia. Egipt zmuszony był do przyjęcia, wynegocjowanych przez USA i ZSRR, postanowień Rady Bezpieczeństwa ONZ. Wobec powyższych faktów Syria nie miała szans dalszego prowadzenia wojny samotnie. Izrael podporządkował się rezolucji ONZ, ponieważ osiągnął sukcesy umożliwiające prowadzenie dalszych negocjacji z pozycji silniejszego¹⁷. Ponownie zajął półwysep Synaj. Został on jednak zwrócony Egiptowi w wyniku podpisanego w 1978 roku traktatu pokojowego (ryc. 6).

Linia zawieszenia ognia z Libanem, wytyczona po wojnie 1948 roku, nigdy nie została naruszona przez żadną ze stron. Jednakże z terytorium tego kraju palestyńskie ugrupowania terrorystyczne dokonywały ataków na Izrael. Rajdy terrorystów palestyńskich na ziemie izraelskie, sąsiadujące z granicą południowego Libanu, nasilały się. W odwecie władze Izraela podjęły na bezprecedensową skalę wojskową operację odwetową na połu-



Ryc. 6

¹⁷ Tamże, s. 49.

dniowy Liban, z udziałem 25 tys. żołnierzy¹⁸. Operacja nazwana „Pokój dla Galilei” rozpoczęła się 6 czerwca 1982 roku. Generalnie działania bojowe polegały na oskrzydleniu i otoczeniu wrogiego miasta. Uzyskiwano w ten sposób efekt psychologiczny zmierzający do osłabienia odporności psychicznej terrorystów i ludności, która ich popiera¹⁹. Dość niestabilna sytuacja polityczno-militarna w Libanie spowodowała podjęcie przez izraelskie władze decyzji o obecności sił zbrojnych tego państwa na jego terytorium. Dopiero w 1985 roku zdecydowano się na wycofanie wojsk, pozostawiając wojska w 16-kilometrowym pasie przy granicy z Izraelem jako tzw. strefę bezpieczeństwa. Zadaniem jej była ochrona północnego Izraela przed atakami terrorystów. Tymczasem na obszarze tym ginęli w zastawianych na nich pułapkach izraelscy żołnierze, a terroryści z Hezbollahu skutecznie ostrzeliwali katuszami przyległe do strefy tereny Izraela. Sytuacja taka miała miejsce wiosną 1999 roku, podczas przejmowania władzy przez lidera izraelskiej Partii Pracy – Ehuda Baraka, zwolennika rozmów pokojowych i pokojowego współistnienia z arabskimi sąsiadami. Ostrzelane zostały miejscowości Naharyja i Kiriat Szmona. W odwecie izraelskie lotnictwo dokonało nalotów na wybrane cele w Libanie. Ich skutkiem miało być zniszczenie baz Hezbollahu. W efekcie zniszczono kilkanaście obiektów cywilnych. Terroryści, doskonale maskując swoje bazy, mając poparcie miejscowej ludności, pozostawali poza zasięgiem wojskowego oddziaływania Izraela. Dokonując bilansu zysków i strat z utrzymywania strefy bezpieczeństwa władze Izraela zdecydowały o wycofaniu swych wojsk z terytorium południowego Libanu. Z obszaru tego izraelska armia wycofała się w maju 2000 roku.

W 1991 roku Izrael znajdował się o krok od kolejnej wojny. W czasie wojny w Zatoce Perskiej, przywódca Iraku – Saddam Husajn, zaatakował radzieckimi rakietami *Scud* Tel Awiw. Pragnął w ten sposób wciągnąć Izrael do wojny, a tym samym rozbić koalicję państw arabskich zorientowanych antyiracko. Rozłamu w koalicji udało się uniknąć wskutek zabiegów i interwencji Stanów Zjednoczo-

¹⁸ J. N. Westwood, *The History of the Middle East Wars*, London 1984, s. 161.

¹⁹ P. Darman, *Surprise Attack*, London 1993, s. 143.

nych, które dostarczyły do Izraela systemy antyrakietowe *Patriot*, skutecznie broniące od końca stycznia 1991 roku izraelskiej ziemi. Zazegnano w ten sposób możliwość kolejnego zaangażowania militarnego Izraela na Bliskim Wschodzie.

Ze wszystkich wojen arabsko-izraelskich drugiej połowy XX wieku Izrael wychodził obronną ręką. Na kształt ostatecznego zwycięstwa składają się czynniki, które wymieniłem na wstępie, a skupione wokół siły izraelskiej armii, w której dowódca nie wydaje komendy: *Naprzód!*, tylko: *Za mną!*, jej doskonałego wyszkolenia, determinacji i woli walki żołnierzy, a także konsekwentnej polityki władz żydowskiego państwa w obszarze obronności.

1.3. Arabsko-izraelski proces pokojowy

Państwo Izrael mimo nieustannych ataków ze strony swych arabskich sąsiadów, tak militarnych jak i politycznych, prowadzi politykę zagraniczną obliczoną na pokojowe współistnienie wszystkich państw regionu bliskowschodniego. Nie jest to zadanie łatwe, biorąc pod uwagę historyczne, nacjonalistyczne i religijne waśnie i zaszłości.

Proces pokojowy, przynoszący wymierne korzyści, rozpoczął się we wrześniu 1978 roku, kiedy to przywódcy Egiptu i Izraela zawarli w Camp David, w obecności gospodarza spotkania – prezydenta USA Jimmi Catera, porozumienie dotyczące statusu Judei, Samarii i Gazy. Pół roku później, 26 marca 1979 roku, w ogrodzie Białego Domu w Waszyngtonie oba państwa podpisały traktat pokojowy, który położył kres trwającemu od 30 lat stanowi wojny pomiędzy Izraelem i Egiptem. Prezydent Egiptu Sadat oraz premier Izraela Begin zostali wspólnie uhonorowani za to Pokojową Nagrodą Nobla²⁰.

Ten jakże doniosły i znaczący fakt w drodze do ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie, nie rozwiązał wszystkich kluczowych problemów tego regionu. Dyplomacja izraelska oraz dyplomacja Sta-

²⁰ *Izrael...*, s. 43.

nów Zjednoczonych i istniejącego jeszcze wówczas Związku Radzieckiego nie ustawały w staraniach na rzecz całkowitej normalizacji nadal napiętej sytuacji polityczno-militarnej pomiędzy Izraelem a jego arabskimi sąsiadami. Zaowocowało to zwołaniem w październiku 1991 roku konferencji pokojowej w Madrycie. Udział w niej wzięli przedstawiciele Izraela, Syrii, Libanu, Jordanii, a także przedstawiciele Palestyńczyków. Pozwoliło to na bezpośrednią wymianę poglądów i przedstawienie swoich racji przez wszystkie, sąsiadujące ze sobą państwa, bezpośrednie strony konfliktu. Cennym osiągnięciem madryckiej konferencji było podpisanie 26 października 1994 roku jordańsko-izraelskiej umowy pokojowej. Strony dokonały tego w obecności prezydenta USA Billa Clintona²¹.

Madrycka konferencja umożliwiła rozpoczęcie tajnych konsultacji pomiędzy przedstawicielami Palestyńczyków a izraelskimi władzami. Odbływały się one przez dwa lata w Oslo. Negocjacje dwustronne dotyczyły złagodzenia różnic wywodzących się z przeszłości – spraw granic, obszarów, praw do wód i ziemi, bezpieczeństwa oraz pięcioletniego tymczasowego rządu palestyńskiego. Uzgodniono, że dyskusja na temat trwałego pokoju zostanie przesunięta do trzeciego roku istnienia autonomii i zakończona w ciągu dwóch lat²². Dnia 13 września 1993 roku w Waszyngtonie w obecności prezydenta Billa Clintona, rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Kozyriewa, premiera Rabina, ministra spraw zagranicznych Izraela Szimona Peresa zostało podpisane porozumienie o utworzeniu autonomii palestyńskiej. W dokumencie przewidywano²³:

- utworzenie samorządu palestyńskiego na okres pięciu lat;
- przeprowadzenie wyborów do Rady Palestyńskiej (Rady Autonomii) w ciągu dziewięciu miesięcy;
- podjęcie negocjacji w sprawie terenów okupowanych do dwóch lat;

²¹ Tamże, s. 47.

²² J. Świeca, *Bliskowschodni proces pokojowy. Idee – inicjatywy – dyplomacja*, Katowice 1996, s. 110 – 111.

²³ Tamże, s. 115 – 116.

- wycofanie armii izraelskiej ze Strefy Gazy i Jerycha oraz zamieszkałych obszarów Zachodniego Brzegu;
- ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego na obszarach autonomii przez policję palestyńską, a zewnętrznego przez Izrael;
- uregulowanie spornej kwestii Jerozolimy;
- zbudowanie połączeń komunikacyjnych pomiędzy Gazą a Cisjordanią;
- rozwiązanie problemu uchodźców przez Izrael, Autonomię Palestyńską, Jordanię i Egipt;
- rozpatrywanie konfliktów przez organ arbitrażowy lub specjalne komitety.

Wszystkie te, jakże szlachetne postulaty nie zostały w pełni zrealizowane. W wyniku zmiany układu sił politycznych w Izraelu, w którym władzę przejęła prawica – niechętna porozumieniu z Palestyńczykami, oraz eskalacji antyizraelskich zamachów terrorystycznych doszło praktycznie wyłącznie do utworzenia Autonomii Palestyńskiej oraz wycofania izraelskich żołnierzy z części spornych terytoriów.

Próby rozwiązania lokalnych napięć, w które zaangażowane są organizacje terrorystyczne, mają swoich zwolenników i przeciwników. Proces pokojowy na Bliskim Wschodzie, wprowadzenie Autonomii Palestyńskiej na terenach niegdyś okupowanych przez Izrael (Strefa Gazy i Jerycha) spotkały się z ostrą krytyką ekstremistycznych ugrupowań palestyńskich, które uznają te posunięcia za połowiczne, gdyż jedynym rozwiązaniem powstałego konfliktu jest dla nich całkowite wymazanie Izraela z mapy świata.

Władze Izraela stanęły przed jeszcze jednym problemem, do tej pory obcym Izraelczykom, a mianowicie terroryzmem rodzimym (żydowskim), którego podłoże ma charakter religijny. Atak doktora Borucha Goldsteina, członka ekstremistycznej organizacji żydowskiej Izach, w dniu 25 lutego 1995 roku na muzułmanów modlących się w Grocie Patriarchów w Hebronie (śmierć poniosło 29 Palestyńczyków) uzewnętrznił ten problem. 4 listopada 1995 roku w Tel Awiwie kolejny żydowski ekstremista dokonał zbrodniczego zamachu. Tym razem ofiarą był premier Izraela Icchak Rabin. Zamach ten był prawdziwym szokiem dla izraelskiego społeczeństwa. Nikt nie spodziewał

się, iż Żyd dokona politycznego zabójstwa na Żydzie. Mord ten stanowił najpoważniejsze ostrzeżenie, skierowane w kierunku władz Izraela, iż muszą się liczyć z radykalizacją nastrojów swojego narodu, który jak się okazało, nie stanowi monolitu akceptującego każde posunięcie swojego rządu.

Wydawać by się mogło, że proces pokojowy na Bliskim Wschodzie może nie wygasi, ale chociaż wyciszy ataki terrorystyczne. Izraelscy specjaliści od spraw walki z terroryzmem, z którymi udało mi się rozmawiać w USA i w Polsce, od początku byli sceptykami. Według ich opinii konflikt izraelsko-palestyński to nie tylko problem autonomii, czy też niepodległości, ale przede wszystkim sprawa honoru świata arabskiego, który nie dopuszcza możliwości istnienia państwa niearabskiego wśród państw arabskich. Uważam, że należy się z tym poglądem zgodzić, zwłaszcza w obliczu zamachów terrorystycznych, jakie mają miejsce na terenie Izraela.

2. *Terroryzm a terroryzm bliskowschodni*

2.1. *Terroryzm we współczesnym świecie*

Słowo **terroryzm** pochodzi od łacińskiego słowa *terror*, które pierwotnie oznaczało *strach* lub *przeróżająca wiadomość*. Z czasem pojęcie **terror** zaczęło oznaczać sposób rządzenia (sprawowania władzy), a następnie metodę działania politycznego niektórych ugrupowań lub organizacji, dążących do destabilizacji danego państwa metodami opartymi na wyrafinowanej przemocy i osiągania w ten sposób zastraszania społeczeństwa w znacznych rozmiarach. W ujęciu encyklopedycznym **terroryzm** oznacza: *stosowanie terroru, zwłaszcza działalność niektórych ugrupowań ekstremistycznych usiłujących za pomocą zabójstw politycznych, porwań zakładników, uprowadzeń samolotów i podobnych środków zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła lub wymusić na rządach państw określone ustępstwa bądź świadczenia na swoją korzyść*²⁴.

Wszystkie dotychczasowe próby (literatura przedmiotu zna ich około 200) definiowania terroryzmu podkreślają jego związek z przemocą. Tam gdzie występuje siła, jej użycie lub nawet tylko próba tegoż, tam pojawia się nazwa terroru i terroryzmu²⁵.

Terroryzm we współczesnym kształcie jest zjawiskiem, którego początki przypadają na wiek XIX. Głębokie przeobrażenia społeczne i ekonomiczne (powstanie kapitalizmu), rozwój nauki i techniki, wyodrębnienie warstw i klas społecznych miały znaczący wpływ na terroryzm jako formę walki z klasami uprzywilejowanymi.

²⁴ *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, tom III, Warszawa 1989, s. 499.

²⁵ K. Karolczak. *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995, s. 9.

W XIX wieku zaczęły powstawać partie polityczne. Formalne i nieformalne ugrupowania, których celem było zburzenie istniejącego porządku – przejęcie władzy. Terror stał się dla organizacji radykalnych metodą walki w dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu.

W powstałych w tym okresie ruchach anarchistycznych upatruje się początku współczesnego terroryzmu. Anarchizm stał się ideologią drobnomieszczaństwa. Miało to związek z faktem degradacji społecznej, jakiej podlegało drobnomieszczaństwo w warunkach kapitalizmu wolnokonkurencyjnego. Anarchizm znalazł zwolenników wśród inteligencji, która nadała tej ideologii konkretny kształt.

W XX wieku anarchizm stracił swoje znaczenie. Ponowne jego uaktywnienie, zwane neoanarchizmem, wiąże się bezpośrednio z rozwojem lewackiego ekstremizmu, którego dogodną platformę działania stanowiły fale ruchów studenckich w Europie Zachodniej, głównie we Francji, w maju i czerwcu 1968 roku.

Wartości głoszone przez organizacje terrorystyczne są ideami określanymi w polityce mianem ekstremistycznych. Polityka jest sferą życia społecznego, w której miejsce znajdują sobie wszyscy niezależnie od poglądów i od osobistej aktywności. Z reguły największym powodzeniem cieszą się idee najbardziej umiarkowane w danym momencie, do których najłatwiej jest się przystosować najmniejszym nakładem sił i środków. Mimo to zawsze znajdują się zagorzali zwolennicy idei, które odbiegają od „złotego środka” i to obojętnie na lewo czy też na prawo. Należy przy tym pamiętać, że poglądy ekstremalne mogą być w jednym społeczeństwie potępiane, w drugim zaś uznawane jako wartości słuszne²⁶. Przyczyn powstawania ekstremistycznych postaw można się doszukiwać w²⁷:

- **irracjonalizm** – przyjęte przez społeczeństwo wartości określane są mianem racjonalnych, to co niezbadane, nieosiągalne, nieziszczalne (utopijne) pobudza do działania tę część społeczeństwa, która nie akceptuje panujących w państwie, a nałożonych przez rządzących, stosunków społecznych. Wizje przyszłości, bez względu na

²⁶ Tamże, s. 7.

²⁷ Tamże.

trudności, jakie stoją na drodze do urzeczywistnienia utopijnych marzeń, stanowią ucieczkę przed otaczającą rzeczywistością. Każda metoda w dążeniu do osiągnięcia celu staje się dozwolona zgodnie z hasłem: *pragnąć, to znaczy móc*;

- **subiektywnym stanie egzaltacji** – jednostka nie rozumiana przez otoczenie, w jakim przyszło jej funkcjonować, czasami stwarza sobie świat uludy, w którym przedstawia siebie jako najlepszego i wyjątkowego lub jedyne go członka tej społeczności, zdolnego do wielkich rzeczy, np. ocalenia całej ludzkości przed grożącym jej niebezpieczeństwem czy też zmieniania losów świata;

- **niecierpliwości** – przynależne prawie każdej kondycji ludzkiej jest to, że brakuje jej cierpliwości w działaniu. Większość chciałaby, by marzenia ziściły się natychmiast, bez względu na obiektywne warunki panujące w zastanej rzeczywistości. Cechą charakterystyczną takich ludzi jest to, że wiedzą, co chcieliby zmienić, naprawić czy też zniszczyć z przeszłości, ale zazwyczaj nie potrafią przedstawić realnego programu na przyszłość, często uciekają się do karkołomnych i demagogicznych chwytów. Budowane przez nich programy polityczne nie są w pełni dojrzałe, bowiem bez przeprowadzenia rzetelnej analizy rzeczywistości trudno formułować jakiegokolwiek programy polityczne. Terrorysty są ludźmi, którzy nie potrafią okiełznać swojego zniecierpliwienia w oczekiwaniu na dokonanie się zgodnej z ich oczekiwaniami transformacji świata;

- **sekciarstwie** – każdy polityczny ruch masowy, w którym więzy między członkami siłą rzeczy nie mogą być osobiste, lecz tylko formalne, na pewnym etapie rozwoju organizacyjnego nie jest w stanie zapobiec tworzeniu się w jego łonie różnego rodzaju grup i frakcji, opierających się głównie na wspólnocie partykularnych interesów. Ugrupowanie takie jest zbudowane wedle określonej hierarchii, dobrze zakonspirowane i niełatwo do niego przeniknąć z zewnątrz. Ze względu na to, że jest nieliczne, musi sięgać do takich metod działania, które zapewniłyby mu efektywność poczynań. Często rozpoczyna więc stosowanie przemocy, wierząc, że to jedyna droga do tego, by po pierwsze, osiągnąć cel, a po drugie, zostać zauważonym przez innych;

- **psychice** – jest charakterystyczną właściwością ludzkiej psychiki, iż każdy gwałt i nacisk wywierany na nią budzi odruch sprzeciwu. Przemoc rodzi przemoc zgodnie ze starożytną zasadą: „zab, oko za oko”;

- **rozdzieleniu pojęć: rewolucja a bunt i powstanie** – według terrorystów tylko rewolucja jest w stanie doprowadzić do przeobrażeń systemowych, bunt i powstania są natomiast przejawem nihilizmu i koniunkturalizmu, a jako takie – celem samym w sobie.

Hasła głoszone przez terrorystów stanowią niewątpliwie przejaw poglądów ekstremistycznych. Trudno bowiem doszukiwać się racjonalności w postawie, która w drodze do celu jako metodę widzi przede wszystkim zbrodnię. Terroryzm zmierza do wywołania strachu nie tylko w ofierze, ale głównie w jej szerszym otoczeniu społecznym. Nie uznaje żadnych norm moralnych i prawnych. Dla terrorystów jest rzeczą podstawową, żeby ich działanie uzyskało nagłośnienie w środkach masowego przekazu (w prasie, radiu, telewizji). Zamach nawet udany, ale przemilczany i zatajony przez władze, nie ma dla terrorystów żadnej wartości, ponieważ nie szerzy strachu i przerażenia, o które im głównie chodzi. Ich zasadniczym celem jest bowiem destabilizacja ładu społecznego. Każdy akt przemocy wywołuje strach. Jednakże w wypadku zamachów terrorystycznych występuje dość specyficzne, tylko jemu właściwe zjawisko: różnica pomiędzy miarą zastosowanej w nim przemocy a wielkością wywołanego przerażenia i trwałości oraz siłą jego oddziaływania na ludzką psychikę jest wyjątkowo znacząca.

Wobec niejednoznaczności w definiowaniu terroryzmu, w niektórych państwach stawiany jest znak równości pomiędzy działalnością terrorystyczną a partyzancką. Ma to na celu zdyskredytowanie walki narodowowyzwoleńczej, przedstawianie jej w niekorzystnym świetle jako działalności zbrodniczej, zmierzającej do destrukcji struktur państwowych. Definiowanie tak ruchów partyzanckich jest szczególnie widoczne w państwach rządzonych przez dyktatorów. Istnieją jednak wyraźne różnice pomiędzy obu zjawiskami, trafnie uchwycone przez Waltera Laquera:

- partyzanci starają się stworzyć „strefy wyzwolone”, w których działają jako jedyna organizacja, terroryści tego nie robią;

- partyzanci operują w dużych, często rosnących grupach, terroryści ze względu na specyfikę prowadzonych akcji organizują się w grupy kilkuosobowe;

- konspiracyjny charakter terroryzmu sprawia, że otwarta propaganda czy też przeprowadzenie reform politycznych w strefach wyzwolonych (co praktykują partyzanci) są dla terrorystów niemożliwe;

- podczas gdy partyzanci atakują przede wszystkim siły zbrojne wroga, jego policję, służbę bezpieczeństwa i instytucje o znaczeniu strategicznym, terroryści uderzają najczęściej w cywilne samoloty, przypadkowych ludzi;

- terroryści nie mają najczęściej poparcia społecznego, podczas gdy sukces partyzantki oparty jest na jego zdobyciu.

Terroryzm definiowany jest w bardzo różnorodny sposób, jego podział jest też niejednorodny. Stosując jednak znaczny stopień uogólnienia, można podzielić go na:

- **terroryzm nielegalny** – stosowany przez opozycję do władzy; formy, metody i środki, jakimi się posługują organizacje terrorystyczne, są bezprawne, a ich działalność jest konspiracyjna;

- **terroryzm legalny** – stosowany przez reżimy państwowe w celu utrzymania władzy, złamania opozycji i wymuszenia na społeczeństwie bezwzględного posłuszeństwa panującej władzy lub też w celu podporządkowania ludności okupowanego albo zagarniętego terytorium²⁸.

W klasyfikacji innego typu bierze się pod uwagę podłoże terroryzmu. Wyróżnia się wówczas terroryzm o podłożu **nacjonalistycznym**, związany z nierespektowaniem praw narodu do samostanowienia i walki o uznanie tego prawa. Do najbardziej znanych ugrupowań tego nurtu zalicza się współcześnie IRA (Irish Republican Army – Irlandzka Armia Republikańska) walcząca o przyłączenie Irlandii Północnej do Republiki Irlandii, oraz ETA (Euskadi Ta Askatasuna – Kraj Basków i Wolności) walcząca o utworzenie z części terytoriów Hiszpanii i Francji niepodległego państwa Basków. Do metod terrorystycznych

²⁸ J. Muszyński, *Terroryzm polityczny*, Warszawa 1981, s. 22.

uciekają się organizacje tych mniejszości narodowych, których prawa w wyniku zaszłości historycznych zostały ograniczone (bądź całkowicie zlikwidowane), a także tych, które wyczerpały wszelkie inne (legalne) metody odzyskania swych praw. Tego typu terroryzm spotykany jest szczególnie w wielu miejscach Europy, w związku z faktem, iż wiele państw tego kontynentu zostało ukształtowanych w przeszłości bez uwzględniania wszystkich interesów i aspiracji ludności tam zamieszkującej.

Obok mniejszości narodowych drugą grupą społeczną, której prawa często są nierespektowane, są mniejszości religijne. U źródeł tego typu terroryzmu stoi irracjonalizm i fanatyzm. Jest on charakterystyczny dla obszaru azjatyckiej części byłego Związku Radzieckiego oraz Bliskiego Wschodu.

Organizacje terrorystyczne funkcjonują dzięki stałemu napływowi kadr do ich szeregów. Ważną rolę w ruchach terrorystycznych odgrywają studenci i absolwenci szkół wyższych. Większość uczelni na całym świecie była i jest podstawowym miejscem werbowania nowych członków do tych organizacji.

Uniwersytety w Rzymie i Bolonii były terenami rekrutacji do słynnych *Czerwonych Brygad*. Uczelnie wyższe w Montevideo, Buenos Aires dostarczały wielu ludzi związanych z partyzantką miejską, uczelnie w Berlinie, Frankfurt, Hamburgu, Heidelbergu, Monachium i Stuttgarcie stanowiły ośrodki werbunkowe dla terrorystycznych organizacji niemieckich²⁹.

W przypadku grup terrorystycznych, które skupiają zarówno elementy intelektualne, jak i kryminalne, miejscem rekrutacji tych ostatnich są więzienia. Członkowie niemieckiej organizacji Baader-Meinhof stawiali sobie za cel upolitycznienie współwięźniów celem pozyskania ich do „permanentnej rewolucji”, kiedy zostaną zwolnieni³⁰.

²⁹ P. Kuba, *Terroryzm i jednostki antyterrorystyczne na świecie*, Warszawa 1992, s. 18.

³⁰ Tamże.

Typowa sylwetka terrorysty przedstawia się następująco³¹:

- wiek 22 – 35 lat;
- stan wolny;
- wykształcenie wyższe (66,7%);
- zazwyczaj miejskie pochodzenie.

Trzeba podkreślić, że około 50% członków organizacji terrorystycznych stanowią kobiety.

Terrorysty działają na ogół z pobudek politycznych lub religijnych. Każdy z nich traktuje swój czyn jako pewien etap walki o wyższe wartości. Charakterystyczny w tych grupach fanatyzm sprawia, że trzeba ich członków zaliczyć do grupy sprawców najgroźniejszych. Opanowani, a wręcz opętani, wiarą w swoje posłannictwo, ludzie ci nie utożsamiają się z przestępczym charakterem swoich czynów, przeciwnie: uważają się za bohaterów.

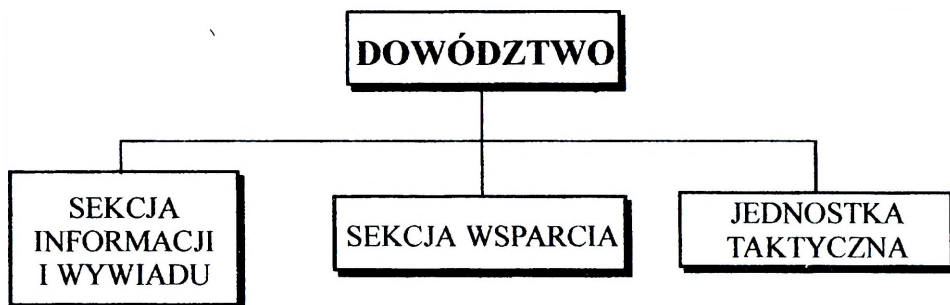
Model struktury typowej organizacji terrorystycznej można przedstawić jako zhierarchizowaną, podzieloną według zadań grupę z wydzielonymi komórkami odpowiedzialnymi za jej funkcjonowanie (ryc.7), w której:

- **Dowództwo** planuje obiekt przyszłego ataku. Wyznacza zadania dla sekcji informacji w celu zebrania na jego temat jak największej ilości informacji, dokonania rozpoznania obiektu. Może to być zarówno osoba, jak również budynek, samolot itp.

- **Sekcja wsparcia** ma za zadanie przygotowanie schronienia dla wykonawców zadania, pieniędzy potrzebnych na jego realizację, fałszywych dokumentów, opracowanie legendy (alibi) itp.

- **Jednostka taktyczna** odpowiada za wykonanie ataku terrorystycznego. Jeżeli grupa terrorystyczna dysponuje właściwym rozpoznaniem, dużą ilością informacji na temat obiektu ataku, właściwą wiedzą techniczną o obiekcie i otaczającej go infrastrukturze, posiada skuteczną broń do przeprowadzenia zamachu i jest dobrze zakonspirowana, to trudno jest zapobiec atakowi terrorystycznemu zaplanowanemu przez taką organizację.

³¹ *Airport Security Management*, Departament Stanu USA, Oklahoma City 1990, s. 18.



Ryc. 7

Cele, przeciwko którym terroryści dokonują zamachów, są bardzo różne. Można jednakże wyselekcjonować cztery podstawowe, najbardziej narażone na ataki terrorystyczne grupy przedmiotowe³²:

1. Władze rządowe – ich pracownicy oraz mienie są często obiektem ataku z następujących powodów:

- zmuszenia członków rządu do zmiany poglądów politycznych;
- wywołania niezadowolenia społecznego z powodu braku możliwości zapewnienia obywatelom podstawowych usług, jak np. elektryczności czy łączności telefonicznej;
- pokazania społeczeństwu, że przedmiotem akcji terrorystycznych nie są obywatele, a tylko ludzie związani ze strukturami władzy;
- wymuszenia na władzach wypuszczenia uwięzionych terrorystów, członków ich organizacji;
- wymuszenia na władzy zmiany w prowadzonej polityce zarówno wewnętrznej, jak też zewnętrznej.

2. Policja i wojsko stanowią aparat przymusu reprezentowany przez władzę i często stają się obiektem ataku terrorystów z następujących powodów:

- wykazania społeczeństwu słabości i nieudolności policji i wojska w ochronie obywateli;

³² *Podręcznik dla uczestnika kursu negocjowania o zakładników*, Departament Stanu USA, Baton Rouge 1994, rozdz. 2, s. 2.

– wywołania psychozy represyjności policji i wojska wobec społeczeństwa, w obliczu operacji prowadzonych po atakach terrorystycznych;

– w odwecie za udane operacje policji i wojska przeciwko organizacjom terrorystycznym;

– w celu wymuszeniu na policjantach i żołnierzach współpracy z grupami terrorystycznymi dochodzi do atakowania rodzin tych funkcjonariuszy.

3. Sfera ekonomiczna państwa (biznes) – instytucje gospodarcze państwa są często atakowane:

– w celu wywołania paniki i niekorzystania przez obywateli z dóbr i usług oferowanych przez korporacje i instytucje związane z tzw. dużym biznesem (niszczenie samolotów, autobusów, budynków, takich jak banki, domy towarowe itp.);

– ze względu na ich powiązanie z władzami rządowymi, lub też z uwagi na ich szczególny charakter (fabryki produkujące uzbrojenie, elektrownie atomowe);

– z zamiarem zdobycia pieniędzy na działalność terrorystyczną.

4. Ludność jest atakowana, ponieważ:

– przypadkowe ofiary zamachu wywołują więcej strachu wśród społeczeństwa niż selektywnie dobierane ofiary;

– terrorystom chodzi o zburzenie wiary społeczeństwa w skuteczne zapewnienie mu bezpieczeństwa przez władzę;

– społeczeństwo zniecierpliwione dużą liczbą ofiar wśród niewinnych obywateli może się gwałtownie domagać od władzy spełnienia wszystkich żądań terrorystów za cenę spokoju i bezpieczeństwa.

Uzbrojenie terrorystów w dużej mierze zależy od regionu, w którym operują. Najczęściej jest używana broń produkcji byłego Związku Radzieckiego. Wykorzystywana jest zarówno do szkolenia, jak również do akcji bojowych. Decyduje o tym jej dobra jakość, łatwość obsługi, niezawodność, a także powszechna dostępność na całym świecie³³.

Zmiany w układzie sił politycznych na świecie również odcisnęły swoje piętno na obliczu współczesnego terroryzmu i kierunkach jego

³³ *Sky Marshal Course*, Washington 1991.

dalszego rozwoju. Wraz z zawirowaniami dziejowymi zatarły się lub też uległy samozagładzie pewne motywacje, które to stanowiły motor napędowy działalności terrorystycznej. Grunt pod nogami utraciły włoskie *Czerwone Brygady*, niemiecka *RAF* (Rote Armee Fraktion – Frakcja Czerwonej Armii) i inne organizacje typu anarchistyczno-lewackiego. Ich nieuchronna klęska rozpoczęła się w 1987 roku radziecką pierestrojką, a została przypieczętowana zjednoczeniem Niemiec. Część ruchów obumarła bez poparcia z zewnątrz, inne odwołują się do przemocy. Dotyczy to przede wszystkim wojowniczych ruchów nacjonalistycznych, które w przeciwieństwie do lewaków są wciąż aktywne.

Problem terroryzmu u schyłku XX wieku jest nadal aktualny. Główna teza poufnego raportu Departamentu Obrony USA brzmi: najbliższe 15 lat może stać się epoką superterroryzmu. Dokument przewiduje, że zamachowcy będą dysponować całą gamą nowoczesnej broni, od konwencjonalnej po atomową i biologiczną. Swe akcje planować będą przy pomocy sprzętu komputerowego.

Zaprezentowana wizja terroryzmu ma głębokie uzasadnienie. Lata 70. i 80. dostarczyły dużą liczbę przykładów innego niż wówczas znany rodzaju terroryzmu, określanego ze względu na rodzaj środków stosowanych do zamachów terroryzmem *chemicznym* i *biologicznym*. Może on być zidentyfikowany jako: *użycie niebezpiecznych lub potencjalnie niebezpiecznych chemicznych i biologicznych substancji przeciwko jakiemuś celowi, aby spowodować ranę lub śmierć, a przez to wytworzyć atmosferę terroru i strachu*³⁴.

Kilkanaście lat temu Departament Policji w Los Angeles wspólnie z FBI aresztował człowieka, który przygotowywał substancję trującą w celu zatrucia systemu wodnego miasta. W listopadzie 1980 roku policja paryska zatrzymała ukrywającego się członka Frakcji Czerwonej Armii. W jego kryjówce odkryto laboratorium wybudowane w celu rozwoju kultury bakterii, która przyczynia się do powstania

³⁴ *Incident Management Seminar, Counter-terrorism Training Group*, Departament Stanu USA – Biuro Bezpieczeństwa Dyplomatów, Warszawa 1992, s. 116.

botulizmu (botulizm – forma zatrucia żywności przez bakterie, selektywnie atakujące system nerwowy)³⁵.

Groźbę ataku terrorystycznego chemicznymi środkami trującymi przeżyło społeczeństwo Japonii. Sekta *Najwyższa Prawda* (Aum Shin-ri Kyo), kierując się wskazówkami swojego guru Shoko Asahary (prawdziwe nazwisko Chizuo Matsumoto), dokonała w tokijskim metrze dwóch ataków bojowymi środkami chemicznymi: gazem sarin i fosgenem. W wyniku ataków śmierć poniosło 12 osób, a ponad 500 uległo zatruciu.

Wydarzenia te uświadomiły wszystkim zajmującym się problemem terroryzmu, jak dalece niebezpieczne mogą być działania członków sekt bezgranicznie ufających swoim przywódcom. W pokorze czekają oni na koniec świata, godząc się na pranie mózgu i oderwanie od rodzin. Wierzą, że po śmierci czeka ich raj i nowe życie.

Dżuma XX wieku – tak zwykło się nazywać zjawisko terroryzmu we współczesnym świecie. Na przełomie stuleci nic nie wskazuje na to, aby problem ten został w jakikolwiek sposób rozwiązany. Różnorodne oblicza współczesnego terroryzmu, jego bezwzględność, bezkompromisowość, uciekanie się świata przestępczego do metod terrorystów nie skłaniają do optymizmu. Terroryzm jest zjawiskiem, które będzie występowało w przyszłości. Świadczą o tym liczne przykłady zamachów nadchodzące ze wszystkich zakątków świata. Pojawianie się nowych organizacji terrorystycznych oznacza, iż moda na terroryzm nie zanika. Rolą poszczególnych państw, całej społeczności międzynarodowej jest odpowiednie przygotowanie się do walki z tym zjawiskiem, w sposób racjonalny i przede wszystkim skuteczny.

2.2. Metody działania terrorystów

Terroryści, dokonując zamachów, posługują się metodami, które są charakterystyczne dla ich przestępczej działalności. Przez wieki (o terroryzmie jako formie walki politycznej można mówić praktycz-

³⁵ Tamże, s. 117.

nie od czasów antycznych) pozostały one niezmiennie, zmieniały się natomiast narzędzia (środki walki), którymi terroryści się posługują. Postęp naukowo-techniczny odcisnął swoje piętno także na jakości terrorystycznego rzemiosła. Najnowsze zdobycze nauki i techniki, nawet w takiej dziedzinie jak informatyka, mogą służyć i służą terrorystom w ich zbrodniczej działalności.

Powiązanie pomiędzy metodami działania a terroryzmem jest tak silne w świadomości społeczeństw, że nawet gdy pospolity przestępca ucieknie się do nich w swoim działaniu, od razu okrzyknięty jest mianem terrorysty. Szczególnie, po mistrzowsku, wykorzystują to media, czyniąc z każdego takiego wydarzenia akt terroryzmu. Tak jest na przykład w Polsce, kraju jak dotąd wolnym od terroryzmu, w którym przestępcy posługują się metodami terrorystów. Właściwe określenie tego zjawiska z naszego rodzimego podwórka, to nie *terroryzm* a *terror kryminalny*. Fakt, iż nie mamy własnego terroryzmu, nie oznacza, że na terenie naszego kraju nie może dojść do zamachu terrorystycznego. Jak powszechnie wiadomo, terroryzm nie zna granic, uderza tam, gdzie jest najmniej spodziewany, w najmniej oczekiwanym momencie. Przekonali się o tym Węgrzy na początku lat 90. W ich kraju również nie ma tradycji ruchów terrorystycznych. Mimo to palestyńska organizacja terrorystyczna dokonała zamachu na autobus wiozący rosyjskich emigrantów pochodzenia żydowskiego, jadących na lotnisko w Budapeszcie. Na szczęście samochód-pułapka eksplodował zbyt wcześnie, powodując jedynie zranienia pasażerów autobusu i policjantów go konwojujących.

Biorąc pod uwagę dotychczasową analizę zamachów terrorystycznych, jakie miały miejsce na świecie, można wyspecyfikować najczęściej stosowane metody ataku terrorystycznego³⁶. Należą do nich:

- *zamachy na życie konkretnych osób* – to najstarsza znana forma działania terrorystów, stosowana powszechnie do dzisiaj. Cele ataku są często do przewidzenia, a terroryści niezmiennie przyznają

³⁶ K. Jałoszyński, *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe AON” 2000, nr 2/39, s. 191.

po dokonaniu zamachu, że są jego sprawcami. Najczęściej zamachy skierowane są przeciwko: urzędnikom administracji państwowej, dyrektorom przedsiębiorstw, policjantom, żołnierzom, przywódcom partii politycznych;

- **zamachy bombowe** – dają sprawcy poczucie względnego bezpieczeństwa, ponieważ może on znajdować się z dala od miejsca eksplozji. Wybuch powoduje powstanie dużej siły niszczącej, w jego wyniku wiele osób zostaje rannych lub zabitych. Sama informacja o możliwości podłożenia ładunku wybuchowego powoduje powstanie paniki, operacja poszukiwania jest bardzo kosztowna, dezorganizuje i burzy porządek publiczny. Za stosowaniem materiałów wybuchowych w celu dokonania zamachu terrorystycznego przemawia również łatwość zdobycia komponentów do wyprodukowania bomby, można ją zrobić z produktów ogólnie dostępnych w sklepach;

- **uprowadzenia pojazdów lub samolotów** – porwania samolotów były dość powszechnym zjawiskiem w latach 60. i na początku lat 70. Obecnie jest to bardzo rzadko stosowana metoda działania terrorystów. Uprowadzenia pojazdów z towarami powszechnego użytku są typowym sposobem działania organizacji latynoamerykańskich. Zdobyte tą drogą produkty rozdaje się wśród okolicznej ludności, zyskując przez to jej sympatię;

- **uprowadzenia osób (kidnapping)** – metoda ataku polegająca na przetrzymywaniu osoby lub osób w nieznanym miejscu, po to aby fakt ten wykorzystać jako element przetargowy w spełnieniu stawianych żądań. Terroryci przetrzymują ofiary lub ofiarę w odosobnionym miejscu, mają poczucie względnego bezpieczeństwa, policja i wojsko nie wiedzą o miejscu ich przebywania;

- **wzięcie zakładników** – sytuacja, w której terroryci przetrzymują osobę lub osoby, w celu użycia ich jako swego parawanu w negocjacjach z policją (władzą) oraz jako elementu mającego powstrzymać siłową interwencję policji lub wojsk (zakładnicy stanowią niejako tarczę osłaniającą terrorystów). W odróżnieniu od uprowadzenia miejsce przetrzymywania osób (osoby) jest znane. Ostatnio ta metoda, podobnie jak porwania samolotów, jest coraz rzadziej stosowana.

wana. Ma ona jednak swoich zwolenników wśród tych organizacji, które pragną przez swój czyn uzyskać rozgłos, gdyż sytuacje tego typu są zazwyczaj w centrum zainteresowania mass mediów.

2.3. *Terroryzm a fundamentalizm islamski*

Szeroko znana działalność terrorystycznych organizacji palestyńskich wyczerpuje znamiona terroryzmu o podłożu nacjonalistycznym, należy jednak pamiętać, że mają na nią wpływ zarówno konflikty narodowościowe (Palestyńczycy kontra Żydzi), jak i religijne (islam kontra judaizm), stąd też często występują trudności z odpowiednim zakwalifikowaniem takiej działalności do konkretnego typu (rodzaju) terroryzmu³⁷. Te ostatnie stanowią obecnie najszersze podłoże terrorystycznych działań antyizraelskich, które mają swoje korzenie w islamie.

Schemat działalności palestyńskich ugrupowań terrorystycznych można scharakteryzować na przykładzie piramidy (ryc. 8), w której poszczególne poziomy oznaczają:

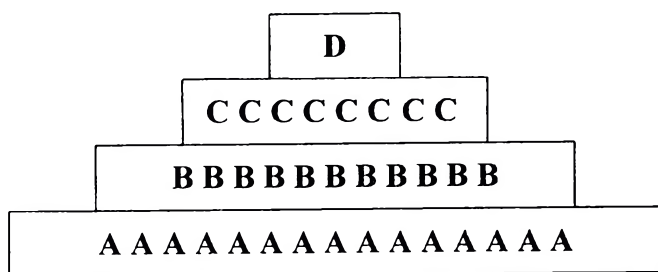
A – ludność palestyńska pasywnie popierająca terrorystów, ludzie ci nie zgadzają się do końca z prowadzoną przez nich działalnością, wierzą jednak w to, co mówią terroryści, widzą w nich jedyną siłę mogącą nakłonić władze Izraela do wyrażenia zgody na powstanie państwa palestyńskiego, organizacje terrorystyczne zabiegają o ich poparcie;

B – ludność aktywnie popierająca terrorystów, ukrywająca członków organizacji terrorystycznych, dostarczająca im środków do prowadzenia działalności, jednak nie zaangażowana w bezpośrednie akcje zbrojne;

C – kadry aktywne (jednostki taktyczne) – bezpośredni wykonawcy ataków na cele wskazane przez dowództwo;

D – dowództwo organizacji terrorystycznej, siedziba dowództwa nie musi się znajdować w tym samym miejscu czy kraju co pozostałe grupy w hierarchii piramidy, nie może jednak istnieć bez ich funkcjonowania.

³⁷ K. Karolczak, wyd. cyt., s. 17.



Ryc. 8

Palestyńskie organizacje terrorystyczne opierają swoją działalność przede wszystkim na poparciu szerokich mas społeczności narodowej. Bez takiej akceptacji i pomocy ich działalność byłaby niemożliwa.

Jedną z konsekwencji rewolucji, która w 1979 roku przekształciła Iran w republikę islamską, jest jej kluczowa rola w odrodzeniu i rozwoju terroryzmu religijnego³⁸. Najbardziej znana jest działalność różnych ugrupowań fundamentalistów islamskich, którzy w ramach tzw. świętej wojny atakują wszystko, co ma jakikolwiek związek ze Stanami Zjednoczonymi lub Izraelem. Fundamentalisci islamscy wyruszyli „walczyć ze złem” na całym świecie za sprawą ich duchowego przywódcy ajatollaha Chomeiniego. Według niego, wszelkie zło jest zakorzenione w USA i Izraelu. Nakazywał swym wyznawcom zniszczenie wszystkiego, co ma najmniejszy nawet związek z tymi państwami. Po przejściu władzy przez szyitów w Iranie, na całym Bliskim Wschodzie zintensyfikowały swoją działalność różne organizacje szyickie. Islam stał się nie tylko religią, ale również obowiązującym prawem. Fundamentalisci islamscy, nie tylko w regionie bliskowschodnim, ale i na całym świecie, wszędzie tam, gdzie mają jakiegoś wpływ, zaczęli dążyć do założenia w swoich krajach państw muzułmańskich. Głównym celem ich krucjaty jest narzucenie w państwie, jako obowiązującego, *szari’atu* – posłuszeństwa wobec objawionego prawa islamu³⁹. Fundamentalisci zamierzają osiągnąć swoje

³⁸ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999, s. 83.

³⁹ M. Ruthven, *Islam*, Warszawa 1998, s. 16.

cele zarówno taktyczne, jak i strategiczne, między innymi przez działania terrorystyczne, co uważają za broń umożliwiającą im zwycięstwo polityczne⁴⁰. Jest przy tym znamienne, iż jako metodę swojego działania stosują samobójcze zamachy bombowe. Islam jako wiara gardzi samobójcami, odrzucając śmierć samobójczą jako niegodną muzułmanina. Obłuda duchowych przywódców islamskich posunęła się do tego stopnia, iż dokonali oni interpretacji szari'atu, wykazując, iż śmierć samobójcza w imię wiary i walki z „szatanem” (Izraelem i USA) nie tylko jest dopuszczalna, ale wręcz umożliwia po śmierci otrzymanie od Allacha wszystkich dóbr, które były nieosiągalne w życiu doczesnym. Ponieważ większość wyznawców islamu żyje w biedzie, a nawet w nędzy, znalezienie kandydatów na żywe bomby nie nastrocza przywódcom grup terrorystycznych większych trudności⁴¹. Wpływ na to mają zasady islamu nakazujące muzułmanom udział w *dżihadzie*, czyli *świętej wojnie*⁴², a ta jest przez liderów fundamentalizmu islamskiego permanentnie ogłaszana, w imię walki z Izraelem i innymi państwami go popierającymi.

Obecnie w świecie arabskim istnieje wiele grup terrorystycznych, z których większość ideologicznie związana jest z islamem. Jedne powstają, inne zawieszają swoją działalność bądź ulegają rozpadowi. Do najbardziej znanych (aktywnych) współczesnych arabskich organizacji terrorystycznych należą:

Organizacja Abu Nidala – przywódcą jej był Sabri al-Banna (Abu Nidal)⁴³. Powstała jako odłam Organizacji Wyzwolenia Palestyny w 1974 roku. Ukierunkowana jest na walkę zbrojną przeciwko Izraelowi oraz wszelkim próbom mającym na celu pokojowe uregulowanie konfliktu pomiędzy Palestyńczykami i Izraelczykami. Ma wyraźny charakter fanatyczny oraz ekstremistyczny. Uważana jest za

⁴⁰ J. Kaczmarek, *Bezpieczeństwo Europy a fundamentalizm islamski*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 3/36, s. 11.

⁴¹ Tamże, s. 10.

⁴² M. Ruthven, wyd. cyt., s. 102.

⁴³ P. Kuba, wyd. cyt., s. 20.

najbardziej niebezpieczną organizację na świecie. Od chwili powstania przeprowadziła ponad 90 ataków terrorystycznych w przeszło 20 krajach świata. Wynikiem jej działalności jest ponad 900 zabitych. Najbardziej krwawe zamachy przeprowadzone przez organizację Abu Nidala miały miejsce na lotniskach w Wiedniu oraz Rzymie (grudzień 1985 roku), równie bezwzględne były: atak na synagogę Nere Shalan w Istambule (1986 rok), porwanie samolotu PANAM lot nr 73 w Karcaci (wrzesień 1986 roku) oraz atak ze statku na miasto Poros w Grecji (lipiec 1988 roku).

- **Hezbollah (Partia Boga)** – ma charakter religijny, jej członkowie są wyznawcami islamu. Powstała w 1983 roku. Kierowana jest przez Husayna Musawiego oraz Abbasa Musawiego, natomiast przywódcą duchowym organizacji jest Shaykh Muhammad Husyan Faddallah. Głównym jej celem jest ustanowienie państwa islamskiego w Libanie na wzór Iranu oraz eliminacja nieislamskich i zachodnich wpływów na region bliskowschodni. Metoda, jaką się posługują członkowie Hezbollahu, to samobójcze ataki bombowe przy użyciu samochodów wypełnionych materiałem wybuchowym. Ataki takie miały miejsce w kwietniu 1983 roku na ambasadę USA w Bejrucie, w październiku 1983 roku na koszary US Marines w Bejrucie, w listopadzie 1983 roku na koszary izraelskie w Libanie. W lutym 1988 roku organizacja uprowadziła wojskowego obserwatora z ramienia ONZ podpułkownika Richarda Higginsa (został przez terrorystów powieszony w lipcu 1989 roku⁴⁴), w kwietniu 1988 roku porwała kuwejcki samolot lot nr 422.

- **Hamas** – powstał w 1988 roku po wybuchu *intifady* (powstania palestyńskiego przeciwko Izraelowi) na bazie ruchu Bractwa Muzułmańskiego⁴⁵. Nawołuje do storpedowania układu pokojowego zawartego pomiędzy Organizacją Wyzwolenia Palestyny a Izraelem i do ustanowienia na terenach przyszłego państwa palestyńskiego państwa islamskiego. Jej strategia jest prosta: *zabić jak najwięcej wrogów, tylko wtedy jest się naprawdę skutecznym. Każdy Żyd jest celem!*

⁴⁴ K. Karolczak, wyd. cyt., s. 266.

⁴⁵ Tamże, s. 49.

Każdego Żyda trzeba zabić! – głosi Karta Hamasu. Te zamachy wymierzone są w społeczeństwo izraelskie, obojętnie jakiej płci, narodowości czy wieku. Ich mordowanie jest w oczach Hamasu czymś dobrym i koniecznym. Dlatego nie ma takich ustępstw, które zadowolilyby Hamas, marzący o wolnej od Żydów Palestynie od Jordanu do morza. Wszystkie działania tej organizacji są przemyślane i wbrew pozorom nie stanowią bezcelowych aktów zemsty. Hamas wie doskonale, że negocjacje, przetargi, skomplikowane gry polityczne na niewiele się zdają. Pozornie oszalałe dowództwo terrorystów przeprowadza polityczne kalkulacje. Zamachy dokonywane są najczęściej przez terrorystów-samobójców, a ich celem są obiekty cywilne na terenie Izraela. W latach 1994 – 1996 miało miejsce 13 takich zamachów, w których śmierć poniosło 185 osób, a 384 zostały ranne.

- **Dżamaa Islamija (Grupa Islamska)** – najbardziej aktywna jest w Egipcie, gdzie swoimi atakami spowodowała od 1992 roku śmierć ponad 1000 osób. Przyznała się do próby zamordowania prezydenta Hosni Mubaraka w Addis Abebie w czerwcu i zamachu na ambasadę egipską w Pakistanie (17 osób zabitych) w listopadzie 1995 roku. Po raz pierwszy pojawiła się w 1977 roku. Przywódca duchowy organizacji, szejk Omar Abdel Rahman, w styczniu 1996 roku został skazany na dożywotnie więzienie w USA, za zamach na World Trade Center. Wielu z działaczy Grupy Islamskiej walczyło wraz z mudżahedinami przeciwko wojskom radzieckim w Afganistanie.

- **GIA (Zbrojna Grupa Islamska)** – działa w Algierii, jej przywódcą jest Dżamal Zituni. Organizacja walczy o przekształcenie Algierii w państwo wyznaniowe oparte na regułach Koranu. Jako swoich przeciwników traktuje nie tylko wojsko i policję, lecz również nauczycieli, dzieci uczęszczające do laickich szkół, dziennikarzy. W wyniku jej działania śmierć poniosło w ostatnich latach 40 nauczycieli, ponad 100 uczniów, prawie 50 dziennikarzy i pisarzy. Ofiarami terroru GIA są również cudzoziemcy. Od września 1995 roku zginęło ich około 120, w tym ponad 40 Francuzów. Terrorysty z tej organizacji zwalczają również konkurentów z Islamskiej Armii Ocalenia. GIA zamordowała jej przywódcę Madaniego Merzoga.

Izraelscy i amerykańscy eksperci od walki z terroryzmem dokonali analizy aktywności islamskich organizacji terrorystycznych w państwach różnych części świata. Ich lista przedstawia się następująco⁴⁶:

- **Iran** – stanowi centrum islamskiego terroryzmu. W kraju tym powołano do życia terrorystyczną organizację Hezbollah. Aktywnie działają tam przedstawiciele Hamasu i islamskiego Dżihadu. Na jego terenie znajdują się bazy szkoleniowe tych organizacji. Irańska poczta dyplomatyczna jest wykorzystywana do przesyłania terrorystom broni i materiałów wybuchowych w różne części kuli ziemskiej. Władze Iranu uważają siebie za awangardę światowej rewolucji islamskiej i za swój cel przyjęły walkę z amerykańskimi i syjonistycznymi heretykami. W celu koordynacji tych działań powołano Najwyższą Radę ds. Koordynacji Irańskiej Rewolucji Islamskiej i Islamskich Ruchów Rewolucyjnych na Świecie.

- **Syria** – stolica tego kraju, Damaszek, stanowi ośrodek dowodzenia organizacji terrorystycznych, takich jak: Hamas, islamski Dżihad, Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny, Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny – Zjednoczone Dowództwo. W Damaszku ma swoją siedzibę rozgłośnia radiowa „El-Kuds” nadająca audycje dyskredytujące izraelsko-palestyński proces pokojowy.

- **Sudan** – stanowi miejsce ośrodków szkolenia Hamasu i islamskiego Dżihadu. Źródła wywiadowcze twierdzą, iż w państwie tym oprócz terrorystów palestyńskich szkolą się również ekstremiści muzułmańscy z Bośni i islamskich republik byłego Związku Radzieckiego. Władze Egiptu otwarcie oskarżają Sudan o szkolenie i przerzucanie islamskich terrorystów na teren swojego państwa.

- **Pakistan** – stanowi, podobnie jak Sudan, ośrodek szkolenia terrorystów zarówno muzułmańskich, jak i islamskich wywodzących się z całego świata. Można w tym kraju spotkać przedstawicieli Hamasu,

⁴⁶ K. Jałoszyński, *Współczesny islamski terroryzm antyizraelski*, „Zeszyty Naukowe AON” 2000, nr 1/38, s. 242 – 243.

islamskiego Dżihadu, a także organizacji wywodzących się z państw obecnej Wspólnoty Niepodległych Państw.

- **Afganistan** – zwycięska wojna z armią ZSRR wzmocniła rolę i aktywność fanatycznych ugrupowań islamskich w tym kraju. Fundamentalistyczne ugrupowania terrorystyczne ćwiczą i doskonalą tam swój zbrodniczy fach na podstawie doświadczeń mudżahedinów zdobytych podczas walk z armią radziecką.

- **Jordania** – w państwie tym ma swoją siedzibę polityczne przywództwo Hamasu działające pod osłoną Jordańskiego Bractwa Muzułmańskiego. Ośrodek dowodzenia militarnego tego ugrupowania znajduje się w Ammanie.

- **Liban** – na terenie tego państwa działa bardzo aktywnie antyizraelska organizacja terrorystyczna Hezbollah współpracująca z Hamasem i islamskim Dżihadem. Z terytorium Libanu Hezbollah prowadzi ostrzał raketowy i artyleryjski strefy przygranicznej Izraela.

- **Arabia Saudyjska** – stanowi główne centrum zbierania środków finansowych na działalność terrorystyczną Hamasu i islamskiego Dżihadu.

- **Cypr** – na terenie tego kraju mieszczą się dodatkowe (zapasowe) ośrodki dowodzenia Hamasu i islamskiego Dżihadu.

- **Turcja** – organizacje terrorystyczne, zwłaszcza Hezbollah, zapopatrują się na terenie Turcji w broń.

- **Stany Zjednoczone** – w Waszyngtonie znajduje się centrum ideologiczne Hamasu. Główny ideolog tej organizacji, Ahmed Ben Jusef, prowadzi swoją działalność z biura w Springfield w stanie Virginia. W Chicago i Tampie na Florydzie prężnie działają ośrodki zbierania funduszy dla Hamasu. Islamski Dżihad ma swoje centrum kierowania organizacją w USA w meczecie przy Uniwersytecie Południowej Florydy.

- **Wielka Brytania** – Londyńskie Centrum Islamskie, mające zgodnie ze swoim statutem stanowić ośrodek islamski w Wielkiej Brytanii, w rzeczywistości jest bazą Hamasu i islamskiego Dżihadu w tym kraju. Oficjalny organ prasowy Hamasu – „Falastin El-Muslima” jest drukowany i kolportowany z Londynu.

- **Niemcy** – w Stuttgarcie aktywnie działają islamiści z Hamasu.

- **Norwegia** – bardzo czynnie działa komórka organizacyjna Hamasu w Oslo. Tam drukuje i kolportuje gazetę organizacji.
- **Kanada** – na terenie tego państwa znajdują się bazy Hamasu i Hezbollahu.
- **Argentyna** – Hamas ma w tym państwie kilka swoich baz.
- **Tajlandia** – w kraju tym znajdują się ośrodki działalności Hamasu i islamskiego Dżihadu.
- **Libia** – państwo to popiera wszelkie organizacje terrorystyczne działające przeciwko Izraelowi i Stanom Zjednoczonym. Rząd tego kraju finansuje działalność terrorystyczną tych organizacji.

Jak widać z przedstawionej listy, takie ugrupowania terrorystyczne jak Hamas czy islamski Dżihad, walczące nie tylko przeciwko Izraelowi, ale też z całym zachodnim światem, mają w różnych krajach (nie tylko bliskowschodnich) swoje komórki organizacyjne tworzące spójną całość w celu prowadzenia działalności terrorystycznej. Organizacje te mają wpływy niemalże na całej kuli ziemskiej. Mimo że główne centrum islamskiego terroryzmu znajduje się w Iranie, to cała infrastruktura administracyjna, militarno-szkoleniowa, a także finansowa islamskich terrorystów jest rozmieszczona w różnych częściach świata. Wystarczy bliżej przyjrzeć się organizacji Hamas, aby wyrobić sobie pogląd na skalę problemu. Przywództwo ideologiczne Hamasu znajduje się w Waszyngtonie. Organizacja ta oficjalnie wydaje swoją gazetę w Londynie, w broń zaopatruje się w Arabii Saudyjskiej, a swych członków szkoli w Sudanie. Libia natomiast stanowi główne źródło jej finansowania.

Terroryzm o podłożu religijnym eksportowany jest po całym globie przez fundamentalistów islamskich. Urzeczywistniają oni w ten sposób hasła świętej wojny przeciwko Izraelowi i jego mocodawcom. Nie stanowią przy tym wyłącznie zagrożenia dla państwa izraelskiego. Fundamentalisci islamscy – jak już wspomniano – wyruszyli „walczyć ze złem” na całym świecie. Przejęci słowami ajatollaha Chomeiniego, ogarnięci fanatyczną nienawiścią, podejmują działania wymierzone przede wszystkim w Izrael i Stany Zjednoczone. Najbardziej spektakularną akcją przeprowadzoną przez islamskich fanatyków był zamach bombowy na World Trade Center w Nowym Jorku – 26 lutego 1993 roku (śmierć poniosło wówczas 6 osób, ponad 1000 zostało rannych).

Kolejny zamach miał miejsce 25 czerwca 1996 roku w Arabii Saudyjskiej. Tego dnia o godzinie 22.00 przed bazą lotniczą Stanów Zjednoczonych podjechała cysterna z paliwem. Z szoferki wyskoczyło dwóch mężczyzn, którzy następnie wsiedli do czekającego na nich białego samochodu. Zaalarmowane tym faktem dowództwo bazy rozpoczęło ewakuację pobliskich domów. Nie udało się jej przeprowadzić. O godzinie 22.30 eksplodowało 20 tysięcy litrów paliwa i około 2,5 tony ładunku wybuchowego. Według władz USA zginęło 19 amerykańskich żołnierzy, rannych zostało 109 Amerykanów, 147 Saudyjczyków, 118 żołnierzy z Bangladeszu. Część budynków mieszkalnych legła w gruzach. Całkowicie został zniszczony system obrony bazy. Do zamachu przyznała się nieznana dotychczas organizacja islamska *Legion męczennika Abdullaha al-Hufaizi*. Był to jeden z największych dotąd zamachów na amerykańskie przedstawicielstwo wojskowe poza terenem USA. Niewątpliwie zamach stanowił wypełnienie misji „świętej wojny” fundamentalistów islamskich.

Islamiści w połowie lat dziewięćdziesiątych wprowadzili spore zamieszanie we Francji. Algierscy terroryści zaatakowali terytorium tego kraju w odwecie za popieranie przez Paryż legalnych, świeckich władz Algierii. Czarną serią rozpoczęło porwanie 24 grudnia 1994 roku samolotu Air France, 25 lipca 1995 roku eksplodowała bomba w paryskim metrze na placu St. Michel (śmierć poniosło 6 osób), miesiąc później wybuchła bomba na stacji metra w pobliżu Łuku Triumfalnego. Chociaż była prawie taka sama jak poprzednia, to tym razem, na szczęście, nikt nie zginął, jednak 15 osób zostało rannych. Kolejny ładunek znaleziono w publicznej toalecie, ale w tym przypadku źle zadziałał zapalnik. Z tej samej przyczyny nie nastąpiła eksplozja bomby podłożonej na torach kolejowych najszybszego pociągu świata TGV. Te niepowodzenia przypisywano amatorszczyźnie zamachowców, co podbudowało hipotezę, że wywodzą się oni spośród młodzieżowych środowisk muzułmańskich. Od lipca do listopada we Francji miało miejsce 9 incydentów bombowych. Eksplodowało 7 ładunków (6 osób zginęło, 60 zostało rannych). Kolejny cios zadali terroryści w stolicy Francji 3 grudnia 1996 roku. Ponad rok od ostatniego zamachu, w wagonie linii „B” paryskiej ekspresowej kolejki miejskiej, na

stacji Port Royal, eksplodowała bomba. Ładunek wybuchowy był umieszczony, podobnie jak poprzednie, w butli po gazie. Na tej podstawie wysnuto hipotezę, iż sprawcami zamachów są terroryści z ugrupowania Islamska Grupa Zbrojna. W wyniku eksplozji śmierć poniosły dwie osoby, a ponad 80 zostało rannych. Ponownie zaostrożono środki bezpieczeństwa, złagodzone pod koniec roku wobec, jak się wydawało, ustania zagrożenia. Zdecydowana postawa francuskich władz, podjęte kroki antyterrorystyczne, zatrzymanie islamskich działaczy przebywających na terenie Francji doprowadziły do ustania ataków.

Terroryzm fundamentalistów islamskich wywołuje niepokój władz państw na całym świecie. Rządy i społeczeństwa obawiają się jego radykalizmu i bezwzględności, a także metod, jakimi się posługuje. W opinii izraelskich ekspertów od antyterroryzmu bardzo trudno jest wykryć terrorystę-samobójcę tuż przed momentem samozagłady. Zamachowcy, aby upodobnić się do obywateli Izraela, łamią zasady narzucone im przez religię, np. mężczyźni przekłuwają sobie uszy i zakładają kolczyki. Islam zabrania takiego zachowania swoim wyznawcom. Ubierają się tak jak współcześni Izraelczycy. Do końca zachowują zimną krew, wierząc, iż za chwilę dostaną oczekiwaną nagrodę za swoje poświęcenie.

3. Podmioty odpowiedzialne za działania antyterrorystyczne w Izraelu

3.1. Izraelskie Siły Obronne

Siły zbrojne Izraela – ISB (Izraelskie Siły Obronne) powołane zostały do życia wraz z powstaniem Państwa Izrael. Należą do najlepiej uzbrojonych i wyszkolonych sił zbrojnych na świecie. Dzielią się na siły lądowe, powietrzne i morskie funkcjonujące pod wspólnym dowództwem, kieruje nimi szef sztabu w randze generała broni, który jest odpowiedzialny przed ministrem obrony. Szef sztabu powoływany jest przez rząd, za rekomendacją premiera i ministra obrony. Jego kadencja trwa trzy lata⁴⁷.

Wobec niewielkiej liczebności armii stałej, złożonej z żołnierzy poborowych i personelu zawodowego, izraelskie siły zbrojne opierają się głównie na rezerwistach, regularnie powoływanych na szkolenia i do służby. Podczas wojny żołnierze rezerwy stanowią główną część sił bojowych. Służba zasadnicza trwa trzy lata dla mężczyzn, dwa lata dla kobiet. Powoływani są wszyscy zdolni do służby mężczyźni i kobiety po ukończeniu 18 roku życia. Po odbyciu służby zasadniczej każdy żołnierz jest przydzielany do jednostki rezerwowej. Mężczyźni do wieku 51 lat odbywają służbę co roku przez 30 dni, a w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa może ona być przedłużona do 60 dni lub więcej. Niezameżne kobiety podlegają służbie rezerwowej do 24 roku życia. Każdy mężczyzna lub kobieta po ukończeniu służby zasadniczej, odpowiadającej aktualnym potrzebom ISO, może zostać żołnierzem zawodowym⁴⁸.

⁴⁷ *Izrael...*, wyd. cyt. s. 72.

⁴⁸ Tamże, s. 73.

Siły zbrojne realizują zadania antyterrorystyczne zarówno na obszarze Izraela, jak i terenach okupowanych, na których faktycznie sprawują jurysdykcję. Wykonują również zadania o charakterze specjalnym na terenach poza granicami Izraela.

Działania specjalne sił lądowych podlegają jednak pewnym ograniczeniom wynikającym między innymi z dużego prawdopodobieństwa utraty życia przez komandosów realizujących zadania bojowe np. w Libanie, który jest przecież terytorium wroga. Wymagają zaangażowania znacznej liczby żołnierzy oraz odpowiedniego zaplecza pozwalającego na skuteczne wykonanie misji i bezpieczny odwrót sił specjalnych⁴⁹. Dlatego też niektóre izraelskie działania odwetowe prowadzone przeciwko terrorystom polegają na bombardowaniu obozów terrorystów z powietrza. Naloty minimalizują straty wojsk własnych, które mogłyby mieć miejsce podczas działań lądowych. Wymagają dużej precyzji i dokładności przy naprowadzaniu samolotów na cel. Mimo dużej staranności w tym zakresie zdarzają się przypadki bombardowania ludności cywilnej, co w konsekwencji wpływa ujemnie na obraz Izraela w światowej opinii publicznej. Terrorysty, znając taktykę działań odwetowych (atak sił powietrznych), przyjęli zasadę krótkotrwałego przebywania w swoich bazach i ośrodkach szkoleniowych.

Izraelska marynarka wojenna również realizuje zadania antyterrorystyczne. Polegają one na uniemożliwianiu terrorystom ataku z morza na terytorium Izraela, wspieraniu działań sił specjalnych realizujących zadania na lądzie (między innymi przez wysadzanie desantu, koordynowanie działań z pokładu okrętów itp.), rażeniu ogniem artylerii pokładowej miejsc przebywania terrorystów. Wykonuje ona także zadania związane z atakami na bazy morskie terrorystów i należące do nich statki.

Działania lądowe, morskie czy też powietrzne mają między innymi na celu eliminację przywódców organizacji terrorystycznych. Strata lidera osłabia morale terrorystów, powoduje niesnaski wywołane rozgrywkami personalnymi pomiędzy kandydatami na jego następ-

⁴⁹ K. Jałoszyński, *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 2/35, s. 208 – 209.

ców. Taki sposób postępowania Izraela tłumaczył w 1988 roku, po ataku na przywódców ugrupowań terrorystycznych, ówczesny szef izraelskiego wywiadu wojskowego (Amanu) generał Amnon Shahak: *Moim zdaniem przywódcy ugrupowań terrorystycznych są właściwym celem do wyeliminowania. Każdy, kto prowadzi przeciwko nam działania terrorystyczne, powinien być takim celem.*

Działania te wymuszają na grupach terrorystycznych wydatkowanie znacznych kwot na organizowanie kryjówek i nowych baz szkoleniowych. Pieniądze te mogłyby być przeznaczone na konkretną działalność terrorystyczną, więc w ten sposób osłabia się potencjał ekonomiczny terrorystów.

Prowadzenie wyżej wymienionych działań służy osiągnięciu celów leżących u podstaw izraelskich działań antyterrorystycznych. Należą do nich:

- **Minimalizacja zasięgu działań terrorystycznych i powodowanych przez nie szkód.** Prowadząc operacje wojskowe, Izrael zmierza do ograniczenia aktywności terrorystów, redukcji ilości ataków, a w konsekwencji – minimalizacji powodowanych przez zamachy zniszczeń i strat zarówno w ludności, jak i w mieniu. We wrześniu 1989 roku, Icchak Rabin, będący wówczas ministrem obrony, tak określił zasadność prowadzenia wojskowych działań przeciwko terrorystom: *Celem, jaki postawiliśmy sobie w kampanii przeciwko terroryzmowi nie jest wyeliminowanie, lecz zminimalizowanie naszej bezbronności i słabości oraz zadawanie jak najsilniejszych ciosów terrorystom.*

- **Rozbijanie oddziałów terrorystycznych.** Działania zbrojne przeciwko terrorystom armia izraelska prowadzi w różnych stadiach organizacyjnych grup terrorystycznych. Ataki wykonywane są na ich siedziby, obozy szkoleniowe, podczas prób dokonania zamachu, w czasie przemieszczania się do Izraela, na granicy oraz na terenie państwa żydowskiego.

- **Eliminacja przywódców grup terrorystycznych oraz osób planujących zamachy.** Akcje tego typu mają na celu odcięcie organizacji terrorystycznych od tzw. sprawców kierowniczych, którzy sami nie uczestniczą w zamachach, ale planują i zlecają ich wykonanie.

- **Niszczenie infrastruktury grup terrorystycznych.** Uderzenia w zaplecze organizacji terrorystycznych, budynki, magazyny broni, obozy itp., powodują destrukcję w ich szeregach, zmuszają do skupienia uwagi na odbudowie zniszczeń, a przez to powodują odsunięcie na dalszy plan organizowanie zamachów terrorystycznych.

- **Oslabianie morale terrorystów.** Udana akcje antyterrorystyczne osłabiają morale terrorystów, powodują, że potencjalni nowi członkowie organizacji terrorystycznych w obawie przed nieuchronnością kary zawahają się, zanim do nich przystąpią.

3.2. Organizacja i zadania policji

Policja w Izraelu odpowiada za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju. Służy w niej 24 tys. policjantów⁵⁰, z czego 7 tys. to funkcjonariusze Policji Granicznej. Policjanci pełnią również służbę penitencjarną w więzieniach. Podobnie jak w Polsce najwyższą strukturalnie komórką jest Komenda Główna Policji. W jej skład wchodzi merytoryczne biura odpowiedzialne za poszczególne służby: kryminalne, dochodzeniowo-śledcze, prewencyjne, graniczne. Izrael administracyjnie podzielony jest na sześć regionów: południowy, centralny, północny, zachodni oraz region Tel Avivu i Jerozolimy. Podziałowi temu odpowiada rozmieszczenie komend rejonowych (odpowiednik naszych komend wojewódzkich), którym podlegają komisariaty i posterunki.

KGP pełni funkcję kreatorską, menedżerską. Odpowiednikiem polskiego Biura Centralnego Sztabu Policji jest w Izraelu Biuro Operacyjne. Zadaniem jego jest koordynacja wszystkich służb podczas dużych operacji policyjnych (prewencyjnych, ruchu drogowego, zajęć ulicznych, ataków terrorystycznych). Biuro to współpracuje ze służbą bezpieczeństwa Szin Bet. Płaszczyzną współdziałania są głównie działania podczas zabezpieczania pobytu przedstawicieli najwyższych

⁵⁰ K. Jałoszyński, *Policja i Urząd Bezpieczeństwa w Izraelu*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1997, nr 4/97, s. 58 – 60.

władz Izraela oraz państw obcych, w czasie oficjalnych, jak również nieoficjalnych uroczystości oraz pobytów delegacji zagranicznych.

Siedzibą KGP jest Jerozolima. Tam też znajduje się największy oddział interwencyjny, liczący 110 policjantów (odpowiednik naszego oddziału prewencji). Pozostałe oddziały, liczące 30 policjantów, usytuowane są w KRP. Zadaniem ich jest prowadzenie operacji podczas zajęć ulicznych, zabezpieczenie imprez, stworzenie wewnętrznego pierścienia w przypadku incydentu terrorystycznego, do czasu przybycia jednostki antyterrorystycznej – YA'MA'M. Jeżeli zachodzi konieczność użycia większej liczby policjantów do tego typu działań, to organizuje się odpowiednie nieetatowe plutony czy też kompanie z policjantów innych pionów policji. Jednostka interwencyjna w Jerozolimie dysponuje 14-osobowym plutonem konnym, a także drużyną interwencyjną na motocyklach. Policjanci, uzbrojeni w pistolety maszynowe Mini-Uzi i wyposażeni w kamizelki kuloodporne, są wysyłani w dwuosobowych patrolach do miejsc zagrożonych. Pozostali policjanci poruszają się 10-osobowymi busami (produkcji amerykańskiej GMC).

W ramach KGP funkcjonuje etatowy zespół negocjacyjny. Na szczeblu centralnym jest to czterech policjantów, pozostali są w jednostkach terenowych na terenie kraju. Łącznie zespół negocjacyjny liczy dziesięć osób. Istnieje również grupa przeszkolonych funkcjonariuszy, tworząca nieetatowe zespoły negocjacyjne na terenie kraju.

Policja dochodzeniowo-śledcza dzieli się na szczeblu KGP na dwa wydziały. Pierwszy zajmuje się przestępstwami kryminalnymi, drugi przestępstwami w tzw. białych kołnierzykach (funkcjonuje na podobnych zasadach jak FBI w USA).

Przy KGP jest usytuowane centralne laboratorium kryminalistyczne. Wykonuje ono na potrzeby całego kraju ekspertyzy w zakresie zabezpieczonych śladów kryminalistycznych.

Masowa komputeryzacja stworzyła problem walki z przestępstwami dokonywanymi za pomocą komputerów, a także dostępu przestępców do danych w nich przechowywanych, będących dowodem w sprawie. Do tego celu powołano w ramach Biura Dochodzeniowo-Śledczego specjalny zespół policjantów zajmujący się tą problematyką.

Obecnie w Izraelu policja ma prawo łamania kodów w komputerach oraz wnikania do ich danych (bez prawa zmiany i usuwania danych). Dokonywanie takich czynności jest możliwe wyłącznie na podstawie decyzji sądu.

Ostania fala emigracji Żydów z państw byłego ZSRR (na ogólną liczbę 5 mln mieszkańców Izraela, 1 mln stanowi ludność pochodzenia rosyjskojęzycznego) przyniosła ze sobą jakościowo nowe zjawisko. W znacznym stopniu wzrosła liczba poważnych gatunkowo przestępstw (rozboje, zabójstwa), popełnianych przez tychże emigrantów. Gwałtownie też ujawniła się brutalizacja tych czynów, organizowanie się przestępców w grupy przestępcze. Na szczęblu KGP powołano wydział do walki z przestępstwami popełnianymi przez rosyjskich emigrantów.

W Izraelu pojęcie mafii, zgodnie z obowiązującym kodeksem karnym, wiąże się z przenikaniem, a także oddziaływaniem przestępców na elity i partie polityczne. Obecnie problem istnienia takiego zjawiska w tym kraju nie występuje.

Policja izraelska jest bardzo dobrze wyposażona w środki techniczne i transportowe. Podstawową bronią, w jaką wyposażony jest każdy policjant, stanowi pistolet „Jericho” (9 mm Parabellum, produkcji izraelskiej firmy IMI). Widoczna jest powszechność stosowania przez policję telefonów komórkowych i urządzeń przywoławczych w postaci peagerów.

Każdy policjant, oprócz swoich normalnych zadań wynikających z zakresu obowiązków na danym stanowisku, ma dodatkowo nałożone zadania dotyczące walki z terroryzmem, który stanowi poważne zagrożenie bezpieczeństwa izraelskiego państwa i jego obywateli. Policja realizuje zadania antyterrorystyczne poprzez działania prewencyjne. Jej obecność w najbardziej newralgicznych miejscach, tam gdzie terroryści mogą zamierzać przeprowadzić atak, ma oddziaływać na nich odstrasżająco. Kolejnym ważnym zadaniem w zakresie antyterroryzmu jest praca śledcza. Ma ona na celu wcześniejsze wykrycie zamiarów terrorystów, jak też procesowe udowodnienie aresztowanym członkom organizacji terrorystycznych ich zbrodniczej działalności.

Częste ataki terrorystyczne zmusiły obywateli Izraela do powołania oddziałów samoobrony wspierających działania policji. Dlatego w 1974 roku powstała ochotnicza Straż Obywatelska, która tworzy i utrzymuje jednostki (komórki) bezpieczeństwa sąsiedzkiego, w tym ośrodki dowodzenia, oddziały rezerwowe, uzbrojone patrole oraz grupy szkoleniowe⁵¹. Działalność w Straży Obywatelskiej jest całkowicie ochotnicza, obywatele danej społeczności lokalnej, zorganizowani w Straży, pełnią służbę na swoim terenie według wcześniej ustalonego grafiku. Wolontarystyczna praca w oddziałach samoobrony jest traktowana w kategoriach wyróżnienia i obowiązku wobec państwa.

3.3. Służby wywiadowcze i służby bezpieczeństwa

Rolą służb wywiadowczych i służb bezpieczeństwa (służb specjalnych) jest uzyskiwanie informacji wyprzedzających, mogących udaremnić lub ograniczyć dokonanie zamachu terrorystycznego. Wykorzystują w tym celu środki techniki operacyjnej (podgląd, podsłuch, obserwacja itp.), a także zbieranie danych od informatorów. Służby specjalne zajmują się również działalnością analityczną, która pozwala na prognozowanie zagrożeń państwa, w tym zagrożenia terroryzmem. Mają one też swój udział w ściganiu sprawców zamachów terrorystycznych.

Jak już widać z tego krótkiego wstępu, zadania stojące przed służbami specjalnymi są bardzo istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa.

Służba specjalna zajmująca się bezpieczeństwem wewnętrznym w Izraelu to Szin Bet – *Szeryt Habitachon Haklali*. Powstała w 1948 roku, początkowo jako integralna część sił zbrojnych⁵². Na początku lat pięćdziesiątych stała się niezależną od Ministerstwa Obrony Izraela instytucją cywilną. Głównym obszarem zainteresowania Szin Bet jest działalność arabskich organizacji terrorystycznych. Drugą kwestią,

⁵¹ *Izrael...*, wyd. cyt., s. 68.

⁵² N. Polmar, T. B. Allen, *Księga szpiegów*, Warszawa 2000, s. 556 – 557.

należącą do kompetencji tej służby specjalnej, są zadania z zakresu kontrwywiadowczej ochrony Izraela. Zajmuje się ona ponadto ochroną VIP-ów (o czym będzie mowa w następnym podrozdziale), a także oficjalnych delegacji izraelskich poza granicami kraju. Zadanie to Szin Bet zaczęła realizować po wydarzeniach 1972 roku, na olimpiadzie w Monachium, kiedy terroryści palestyńscy wzięli za zakładników grupę izraelskich sportowców. W wyniku nieudolnie przeprowadzonej akcji niemieckiej policji zakładnicy ponieśli śmierć. Władze Izraela podjęły wówczas decyzję, że oficjalne delegacje izraelskich obywateli poza granicami kraju będą dodatkowo chronione przez agentów ochrony służby bezpieczeństwa.

Szin Bet cieszy się złą sławą za stosowanie tortur podczas przesłuchań. Jest to przyczyną wielu skandali wokół służby i jej pracowników. Jedną z głośniejszych spraw dotyczących tego typu praktyk było śmiertelne pobicie podczas przesłuchania dwóch arabskich terrorystów, ujętych 12 kwietnia 1996 roku podczas odbicia uprowadzonego autobusu. Afera zakończyła się dymisją ówczesnego szefa Szin Bet.

Po wydarzeniach związanych z zamachami dokonywanymi przez ekstremistów żydowskich, służba bezpieczeństwa zajmuje się również inwigilacją tego środowiska.

Najbardziej znaną służbą specjalną Izraela jest instytucja wywiadu zagranicznego – MOSSAD – *Mossad le Aliyah Beth*. Powstał w 1948 roku, chociaż jego korzeni upatruje się w 1940 roku, kiedy to utworzono nielegalną służbę wywiadowczą w obronie również nielegalnej podziemnej armii Żydów – Haganah, przed działaniami Brytyjczyków⁵³. MOSSAD słynie z kilku brawurowych akcji przeprowadzonych poza granicami Izraela. Między innymi uprowadzenia z Argentyny i postawienia przed izraelskim sądem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmana, operacji odwetowej, polegającej na eliminacji wszystkich terrorystów, którzy byli zamieszani w atak na izraelskich sportowców w Monachium. Informacje wywiadu zagranicznego pozwoliły Izraelowi na osiągnięcie tak wielkich sukcesów podczas ko-

⁵³ *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995, s. 169.

lejszych wojen arabsko-izraelskich. Sytuacja w krajach arabskich, u sąsiadów żydowskiego państwa, jest nadal w centrum zainteresowania MOSSADU, ze względu na praktycznie stałe zagrożenie możliwością wybuchu kolejnej wojny. Izraelski wywiad zagraniczny dzieli się na następujące wydziały:

- wydział operacyjny – przeprowadza i organizuje wszelkie działania za granicą za pośrednictwem rezydentów w poszczególnych państwach;
- wydział informacyjny – dokonuje analizy i opracowania informacji;
- wydział wywiadu przemysłowego;
- wydział specjalny – zajmuje się działaniami dywersyjnymi i dezinformacyjnymi;
- wydział logistyczny – zajmuje się organizacją szkolenia, personelem, aspektami prawnymi przeprowadzanych akcji i operacji.

Służbą specjalną Izraelskich Sił Obronnych jest jego wywiad wojskowy AMAN – *Agaf Modi'in*. Powstał, podobnie jak poprzednie dwie wcześniej omawiane agencje wywiadowcze, w 1948 roku⁵⁴. Jego specjalnością były i są działania wywiadowcze skierowane przeciwko krajom arabskim, afrykańskim (choć w mniejszym zakresie), a także byłemu ZSRR (obecnie Rosji) ze względu na trwające od 1955 roku dostawy broni oraz pomoc w szkoleniu sił zbrojnych państw arabskich. W latach siedemdziesiątych działalność AMAN-u została rozszerzona o zadania antyterrorystyczne w związku z eskalacją w tym czasie arabskiego terroryzmu antyizraelskiego. Służba specjalna izraelskiej armii służy całym, zarówno lądowym, powietrznym, jak i morskim, Izraelskim Siłom Obronnym.

Wszystkie służby specjalne Izraela współpracują ze sobą i koordynują swoje działania. Uznawane są za jedne z najbardziej skutecznych na świecie.

⁵⁴ N. Polmar, T. B. Allen, wyd. cyt., s. 18 – 19.

3.4. Służby ochrony VIP oraz lotnictwa cywilnego

Osoby z pierwszych stron gazet, a do nich zaliczane są te, które w nomenklaturze agencji rządowych odpowiedzialnych za ochronę osobistą określane są mianem VIP (very important person – bardzo ważna osobistość), stanowią cel dla organizacji terrorystycznych. Zamach na prezydenta czy też premiera, członka rządu, osobę wpływową w świecie biznesu zawsze wywołuje szok i zachwianie równowagi społecznej. Izraelczycy mogli się o tym niejednokrotnie przekonać. Ich dyplomaci byli często celem zamachów, a najpoważniejszym z nich był wspomniany wcześniej śmiertelny atak na premiera Rabina. Wyciągając wnioski z własnych doświadczeń, jak też doświadczeń innych państw, izraelska służba bezpieczeństwa wewnętrznego (Szin Bet) ma w swojej merytorycznej odpowiedzialności zadania w zakresie ochrony VIP-ów. Dysponuje w tym celu odpowiednią komórką w strukturach Szin Bet, a pod Tel Awiwem specjalistycznym ośrodkiem szkoleniowym. Szkoli się w nim pracowników, których zadaniem będzie ochrona VIP-ów (w Izraelu i poza jego granicami), obiektów szczególnie narażonych na ataki terrorystyczne, takich jak lotnisko, samoloty, izraelskie ambasady itp.

Kandydaci do służby w tym pionie służby bezpieczeństwa muszą rekrutować się z byłych żołnierzy pierwszoliniowych jednostek Izraelskich Sił Obronnych⁵⁵. Są ochotnikami. Przechodzą 10-tygodniowe przeszkolenie podstawowe, na którym uczą się techniki posługiwania się bronią (pistolet i pistolet maszynowy – 200 godzin), walki wręcz (110 godzin), taktyki walki w pomieszczeniach, procedur postępowania w różnych sytuacjach. Zajęcia te uzupełniane są wykładami teoretycznymi. W trakcie szkolenia zwraca się uwagę na kontrolowaną agresję przyszłych pracowników ochrony, szybkość oraz odpowiednią reakcję na zagrożenie. Po ukończeniu szkolenia podstawowego doskonala oni swoje umiejętności w ramach specjalizacji: ochrona osobista, samoloty, lotnisko, ambasady itp. Utrzymanie właściwej kondy-

⁵⁵ K. Jąłoszyński, *Izraelski Urząd Bezpieczeństwa – agenci ds. ochrony osób i instytucji*, „WPZ” 2000, nr 2/228, s. 58 – 60.

cji fizycznej w trakcie pracy należy do każdego indywidualnie. Zarówno poziom wydolności kondycyjnej, jak też poziom strzelecki poddawane są okresowym sprawdzianom, a od uzyskanych wyników zależy dalsze zatrudnianie danego pracownika.

Zajęcia praktyczne – strzeleckie i taktyczne, odbywają się na kilku obiektach na terenie ośrodka szkolenia. Ćwiczy się między innymi strzelanie z samochodu, pracę agentów ochrony podczas mitingów polityków, ochronę kolumn samochodowych VIP-ów itp. Bardzo ciekawym obiektem, a jednocześnie prostym w swej konstrukcji, jest strzelnica imitująca wnętrze samolotu. Obiekt podzielony jest na dwie części. Część pierwsza stanowi atelier filmowe, druga imitację kadłuba samolotu z kokpitem. W obu znajdują się oryginalne fotele lotnicze. Szkolony pracownik siedzi w jednym z rzędów foteli przodem w kierunku kokpitu samolotu. Kokpit stanowi jednocześnie kulochwyt z podświetlonym papierowym ekranem. W pierwszej części strzelnicy znajduje się imitacja wejścia do kokpitu. Animowane są tam sytuacje, jakie mogą mieć miejsce podczas ataku terrorystycznego na pokładzie samolotu. Aktorami są ochraniarze, którzy za chwilę będą siedzieli na miejscu osoby szkolonej. Scena odgrywana przez nich jest za pośrednictwem kamery emitowana na ekran kokpitu z kulochwytem. Zadaniem pracownika ochrony „leżącego” w samolocie jest zareagowanie w odpowiednim momencie. Jego zachowanie rejestrowane jest przez cztery kamery (w tym tę przekazującą obraz na ekran). Na monitorze podzielonym na cztery obrazy (z poszczególnych kamer) odtwarza się przebieg przeprowadzonej interwencji. Zatrzymany obraz z kulochwytu uwidacznia miejsce rażenia terrorystów ogniem z pistoletu. Przestrzeleny w podświetlonym papierowym ekranie doskonale pokazują miejsce trafień.

Do ubiegłego roku pistoletem używanym przez pracowników ochrony był belgijski FN. Obecnie na wyposażenie jest wprowadzany pistolet GLOCK. Został on wybrany w drodze prób i testów. Najpierw zgromadzono kilkadziesiąt egzemplarzy broni palnej krótkiej, jaka używana jest na świecie. Sprawdzano zachowanie broni podczas strzelania, właściwości ergonomiczne. Po tych próbach pozostało dziesięć rodzajów pistoletów, a w wyniku kolejnych cztery, w tym

GLOCK. Z tych czterech wzięto po dziesięć sztuk i oddano z nich 15 tys. strzałów. Po serii 1,5 tys. strzałów każdy egzemplarz rozbierało i oceniano stan techniczny poszczególnych części. Ostatecznie za najbardziej niezawodny pistolet uznano GLOCK-a. Do egzemplarzy zamówionych w fabryce wprowadzono następujące zmiany: zastosowano kompensator podrzutu, powiększono dźwignię zwalniania zamka, powiększono przycisk zwalniania magazynka. Stopka magazynka została wzmocniona, ponieważ produkowana fabrycznie rozpadała się podczas dynamicznej wymiany magazynka. Podajnik magazynka jest kolorowy (żółty), co ułatwia stwierdzenie, że brakuje w nim amunicji. Wprowadzono lżejszy spust. Na rękojeści są fabrycznie montowane okładki dopasowujące się do kształtu dłoni.

W Izraelu, w celu zapobieżenia atakom terrorystycznym, zminimalizowania skutków ich ewentualnego zaistnienia, wprowadza się, tam gdzie przebywają duże skupiska ludzi (miejsca publiczne), zabezpieczenia mające utrudnić lub wręcz uniemożliwić dokonanie zamachu. Na lotniskach, miejscach będących bardzo często obiektami ataków, tworzy się specjalne systemy ochronne, strefy bezpieczeństwa. Podobnie jak w przypadku zamachów na VIP-ów, izraelskie linie lotnicze EL AL były celem największej liczby ataków terrorystycznych oraz prób dokonania takich ataków na ich samoloty i przedstawicielstwa poza granicami Izraela.

Największe izraelskie lotnisko międzynarodowe, imienia Ben Guriona, znajduje się w Tel Awiwie. Port i linie lotnicze wprowadziły najbardziej rygorystyczne na świecie przepisy bezpieczeństwa. Wystarczy porównać skalę zatrudnienia: personel naziemny lotniska to 1000 pracowników, nad jego bezpieczeństwem czuwa Biuro Ochrony Portu Lotniczego liczące 1100 osób skupionych w pięciu wydziałach merytorycznych. Każdy z nich odpowiedzialny jest za:

1. Patrowanie lotniska i terenu wokół niego. Pracownicy, wykonując swoje codzienne czynności, dokonują rozpoznania pirotechnicznego. Rocznie w skutek podejmowanych działań przeprowadzanych jest około 1000 interwencji pirotechnicznych – paczki i torby, które nie znalazły właścicieli, są neutralizowane w specjalnych komorach antywybuchowych. Dotychczas nie zanotowano w nich auten-

tycznego ładunku wybuchowego. Aby przeciwdziałać atakom samobójców, przy wejściach na teren portu stoją pracownicy ochrony i zwracają uwagę na ludzi podejrzanie wyglądających.

2. Fizyczną ochronę portu lotniczego. Pracownicy operacyjni (agenci ochrony) są uzbrojeni i specjalnie do tego typu zadań szkoleni. Praktycznie szkolenie odbywa się permanentnie, wszyscy przechodzą okresowe sprawdziany umiejętności. Posiadają uprawnienia policyjne, lecz ich rola (np. przy zatrzymaniu osoby) kończy się w chwili przekazania podejrzanej osoby policji. Agenci zajmują się również ochroną placówek EL AL poza granicami Izraela.

3. Zabezpieczenie całego terenu znajdującego się w granicach lotniska: płyty, pasów startowych, ogrodzenia wokół lotniska. Zadania te realizują między innymi zmotoryzowane i piesze patrole interwencyjne. Płot okalający lotnisko jest monitorowany i podłączony pod system komputerowy. Jeżeli nastąpi zewnętrzna ingerencja, to na monitorze komputera pojawia się mapka z dokładną lokalizacją miejsca wejścia intruza. Operator natychmiast wysyła tam patrol interwencyjny.

4. Kontrolowanie ruchu pracowników lotniska i osób wchodzących na jego teren (dostawcy towarów, obsługa serwisowa itp.). Umundurowani agenci kontrolują identyfikatory i przepustki. Część miejsc objętych ochroną dostępna jest po użyciu indywidualnej karty magnetycznej.

5. Pirotechniczne sprawdzanie bagażu i osób. Każdy bagaż przechodzi kontrolę aparatami rentgenowskimi. Pracownicy tego wydziału są szkoleni do swojego zawodu przez miesiąc, następnie pracują pod okiem doświadczonych kolegów. Czas ich pracy wynosi na jednej zmianie 7 – 8 godzin. W szczycie przewozowym odbywa się około 250 lotów dziennie (35 tys. pasażerów). Kontrola pirotechniczna obejmuje także ręczne sprawdzenie bagażu oraz osób. Bywają sytuacje, kiedy w godzinach porannych, w okresie największego natężenia ruchu, dokonuje się około 200 kontroli osobistych. Przesyłki cargo kontrolowane są w komorze, w której panuje ciśnienie takie samo jak w samolocie lecącym na wysokości 10 tys. metrów. Ma to na celu wykrycie ładunków wybuchowych, posiadających mechanizmy ini-

cjujące eksplozję na zasadzie różnicy ciśnienia atmosferycznego i panującego na pokładzie samolotu.

Biuro Ochrony Portu Lotniczego jest instytucją cywilną, uzbrojoną, podlegającą dyrektorowi portu lotniczego, wchodzi w skład Biura Bezpieczeństwa EL AL. Zatrudnia się w nim osoby, które odbyły służbę wojskową w jednostkach liniowych. Pracownicy przechodzą specjalistyczne szkolenie w ośrodku szkoleniowym podległym Szin Bet, o czym była mowa wcześniej.

3.5. Wymiar sprawiedliwości

Środki profilaktyki antyterrorystycznej, w ramach stanowienia i stosowania prawa, z reguły polegają na wprowadzeniu różnych zapobiegawczych obostrzeń i restrykcji, które z konieczności ograniczają wolność nie tylko terrorystów, lecz także wszystkich innych obywateli. Nawet w najbardziej demokratycznych państwach rosną wtedy uprawnienia policji do stosowania rewizji (także osobistej), do sprawdzania teczek i toreb już przy wchodzeniu do kina, teatru, domu towarowego. Upoważnia się aparat bezpieczeństwa (służby specjalne) do zakładania podsłuchu telefonicznego, inwigilacji i kontroli korespondencji, posługiwania się prowokacją itp. To co uprzednio stosowano całkiem wyjątkowo i wyłącznie za zgodą prokuratora, w stanie oblężenia wywołanym przez terrorystów w danym kraju, staje się czymś powszechnie stosowanym.

Walka zbrojna armii izraelskiej nie jest jedynym środkiem na przeciwstawianie się terroryzmowi. Nieodłączną część całości przedsięwzięć w tym zakresie stanowią środki prawno-karne.

Sądy w Izraelu, zgodnie z trójpodziałem władzy obowiązującym w państwach demokratycznych (trójpodział władzy: *władza ustawodawcza – parlament, władza wykonawcza – prezydent, rząd, władza sądownicza – sądy*), stanowią trzecią siłę w państwie, trzecią władzę. Sądownictwo w Izraelu jest całkowicie niezależne. Sędziowie desygnowani są na swoje stanowiska przez prezydenta, a rekomenduje ich komitet złożony z trzech przedstawicieli Sądu Najwyższego, dwóch

członków adwokatury i czterech osobistości publicznych, najczęściej przedstawiciele świata polityki. Sędziowie sprawują władzę dożywotnio, z możliwością przejścia na emeryturę w wieku 70 lat. Rolę polskiego Trybunału Konstytucyjnego, pełni w Izraelu Sąd Najwyższy. W systemie sądowniczym działają następujące rodzaje sądów⁵⁶:

- **Sądy rejonowe** – orzekają w sprawach cywilnych i drobnych sprawach kryminalnych.

- **Sądy okręgowe** – stanowią instytucję odwoławczą od wyroków sądów rejonowych, rozpatrują poważne sprawy kryminalne i cywilne.

- **Sąd Najwyższy** – stanowi ostateczną instytucję odwoławczą (apelacyjną). Ma prawo wydawania werdyktów (orzeczeń) w przypadku konieczności rozstrzygnięcia sporów o charakterze prawnym. Rozpatruje wnioski i skargi przeciwko rządowi, jego ministrom i wszystkim urzędnikom państwowym, oraz instytucjom publicznym. Ma prawo zwalniania z więzień osób skazanych lub zatrzymanych wbrew obowiązującemu prawu, a także do zmiany wyroków wydanych przez wszystkie izraelskie sądy, jeżeli zapadły z naruszeniem zasad prawa.

- **Sądy specjalne** – orzekają w sprawach gospodarczych, w sprawach, w których sprawcami przestępstw są nieletni, a także takich, w których ma zastosowanie prawo administracyjne.

- **Sądy religijne** – orzekają w sprawach dotyczących małżeństw i rozwodów. Dla Żydów są to sądy *rabiniczne*, sądy *sharia* dla muzułmanów i Druzów, sądy *kościelne* dla chrześcijan.

Na terenach okupowanych (Zachodni Brzeg, Strefa Gazy) obowiązuje ustawodawstwo i sądownictwo wojskowe. Ich struktura jest dwuizbowa⁵⁷:

- **Sąd Wojskowy I Instancji** orzeka w sprawach o wykroczenia przeciwko obowiązującym przepisom bezpieczeństwa. W jego kompetencji jest nakładanie mandatów, wydawanie wyroków pozbawienia wolności, jak i orzekanie kary śmierci.

⁵⁶ *Izrael...*, s. 65.

⁵⁷ *Military Courts in the West Bank and the Gaza Strip*, Israel Defenes Forces – The Military Advocate General Heaquoters, Jerusalem – January 2000, s. 38.

• **Wojskowy Sąd Apelacyjny** jest instytucją odwoławczą od orzeczeń Sądu I Instancji.

Nad przestrzeganiem prawa czuwa **Prokurator Generalny** (*strażnik demokracji*), osoba niezależna od systemu politycznego. Jest on głównym doradcą rządu w sprawach dotyczących stanowienia oraz przestrzegania prawa, jest zwierzchnikiem systemu sądowniczego w Izraelu. Przewodniczy pracom legislacyjnym rządu i ma wyłączne prawo reprezentowania państwa we wszystkich poważniejszych sprawach kryminalnych, cywilnych i administracyjnych. Władze muszą, do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, odstąpić od podejmowania wszelkich działań, które w opinii Prokuratora Generalnego są niezgodne z prawem⁵⁸.

Izraelskie prawo stanowi konglomerat prawa angielskiego i amerykańskiego. Podobnie jak w Polsce, izraelski wymiar sprawiedliwości wykorzystuje w swych działaniach procesowych instytucję *świadka koronnego*⁵⁹ – *oznaczającego sprawcę czynu, który za określone obietnice co do poniesienia ścigania go lub złagodzenia odpowiedzialności, zdecydował się złożyć zeznanie obciążające innych współuczestników lub sprawców, będących z założenia groźniejszymi niż on przestępcami*⁶⁰, oraz *świadka incognito* – *jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach, świadka lub osoby dla niego najbliższej, sąd, w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może wydać postanowienie o zachowaniu w tajemnicy danych osobowych świadka*⁶¹. Jest to bardzo ważny oręż w walce z terroryzmem.

⁵⁸ *Izrael...*, s. 66.

⁵⁹ Ustawa z dnia 25.06.1997 r. – *O świadku koronnym*, DzU nr 114, poz. 738, zm. DzU Nr 160, poz. 1083 (z późn. zmianami).

⁶⁰ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Zakamycze 1998, s. 1266.

⁶¹ Art. 184 § 1 ustawy z dnia 6.06.1997 r. – *Kodeks postępowania karnego*, DzU nr 89, poz. 555 (z późn. zmianami).

Ściganie przestępstwa terroryzmu odbywa się, od 1948 roku, do dnia dzisiejszego, na podstawie rozporządzenia nr 33 O *zapobieganiu aktom terroryzmu*⁶², w którym zgodnie z jego dyspozycją⁶³:

- **organizacja terrorystyczna** oznacza osoby stosujące w swej działalności przemoc mającą na celu doprowadzenie do śmierci lub wyrządzenia krzywdy dowolnej osobie lub grożenie działaniami z użyciem przemocy (siły);

- **członek organizacji terrorystycznej** to każda osoba biorąca udział w działaniach takiej organizacji, publikująca ulotki propagandowe w celu popierania organizacji terrorystycznej, jej działań lub dążeń, lub też zbierającą pieniądze albo przedmioty na rzecz organizacji terrorystycznej. Osoba taka będzie winna przestępstwa i będzie podlegać karze więzienia do 5 lat.

Rozporządzenie przewiduje sankcję karne za działalność w **organizacji terrorystycznej** – *osoba pełniąca funkcję kierowniczą lub szkoląca organizację terrorystyczną lub biorąca udział w podejmowaniu decyzji organizacji terrorystycznej, lub też działająca jako członek trybunału organizacji terrorystycznej, lub wygłaszająca propagandowe mowy na publicznych spotkaniach lub w rozgłośni radiowej w imieniu organizacji terrorystycznej będzie uznana winną przestępstwa i będzie podlegać karze więzienia do lat 20*. Odrębne sankcje rozporządzenie przewiduje za popieranie organizacji terrorystycznej. Osoba, która:

- publikuje w mowie lub piśmie pochwały, sympatię lub poparcie dla działań z użyciem przemocy, obliczonych na spowodowanie śmierci lub wyrządzenie szkody w mieniu lub groźbie takich działań;

- publikuje w mowie lub piśmie słowa zachęty, pochwały lub apeluje o pomoc lub poparcie dla organizacji terrorystycznej;

- posiada na terenie swej posesji materiały propagandowe dotyczące organizacji terrorystycznej;

⁶² *Prevention of Terrorism Ordinance No. 33 of 5708 – 1948*, Published in the Official Gazette, No. 24 of the Elul, 5708 (29th September 1948).

⁶³ Źródło: <http://www.ict.org.il>, *MFA – The Law, Selected laws*, April 2000, s. 1 – 10.

- daje pieniądze albo wspiera materialnie organizację terrorystyczną;

- udostępnia miejsce do sprzedaży czegokolwiek zamówionego przez organizację terrorystyczną lub jej członków, regularnie albo jednorazowo udostępnia miejsca w celu przeprowadzenia zamachu przez organizację terrorystyczną, miejsca spotkań, propagandy, miejsca na magazyny;

- przekazuje przedmioty do dyspozycji organizacji terrorystycznej, które mogą posłużyć do dokonania zamachu przez tą organizację;

będzie uznana winną przestępstwa i będzie podlegać karze więzienia do 3 lat lub karze grzywny nie przekraczającej 1000 funtów, lub obu karom na raz.

Zgodnie z prawem dotyczącym ścigania terroryzmu władza może skonfiskować mienie organizacji terrorystycznej, określają to przepisy rozporządzenia w rozdziale zatytułowanym **konfiskata własności**:

- Każda własność organizacji terrorystycznej, nawet jeżeli została uzyskana przed publikacją rozporządzenia nr 33, będzie skonfiskowana na rzecz Państwa w świetle decyzji Sądu Rejonowego.

- Każda własność podlegająca konfiskacie, zgodnie z tą częścią rozporządzenia, będzie przekazana na rzecz Państwa, na podstawie pisma szefa Policji Izraelskiej, szefa Sztabu Generalnego Armii Izraela lub Inspektora Generalnego.

- Każda własność będąca w miejscu służącym organizacji terrorystycznej, regularnie lub okazjonalnie, jako miejsce działań, spotkań, propagandy, lub jako magazyn, a także własność znajdująca się w obiekcie pod kontrolą członka organizacji terrorystycznej, będzie uważana za własność tej organizacji, chyba że zostanie udowodnione, że jest inaczej.

Miejsca, które służą organizacji terrorystycznej do działalności (spotkań, kryjówek, jako magazyny itp.) mogą być z mocy prawa zamknięte. Szef Sztabu Generalnego Armii Izraela, Inspektor Generalny Policji Izraelskiej, Komendant Wojskowy na danym obszarze, mogą zdecydować, wydając pisemną decyzję, o zamknięciu wszystkich miejsc działań, spotkań, miejsc będących magazynami. Zamknię-

cie takich miejsc może być dokonane przez każdego oficera wojska lub policji, natychmiast po wejściu decyzji w życie.

Kolejny przepis rozporządzenia, odnosi się do procedury prawnej przeprowadzenia dowodu istnienia **organizacji terrorystycznej**, w myśl którego jako dowód wystarczy, że:

- jeden lub więcej członków organizacji, w jej imieniu lub w wyniku wykonywania rozkazów owej grupy, w dowolnym okresie po 5 Lyar 5708, tj. 14.05.1948 r., popełnił czyn, obliczony na spowodowanie śmierci lub wyrządzenie krzywdy innej osobie, lub groził popełnieniem takiego czynu;

- grupa, jeden lub więcej jej członków, działając w jej imieniu lub na podstawie rozkazów, deklarowała, że organizacja jest odpowiedzialna za czyny zmierzające do spowodowania śmierci lub wyrządzenia krzywdy drugiej osobie, lub groziła takim działaniem, lub deklarowała, że grupa jest zaangażowana w takie działania lub groźby – jeżeli udowodni się, że takie działania lub groźby były popełnione po 14.05.1948 r.

Nieodłączną część całości przedsięwzięć w zakresie środków prawno-karnych, ukierunkowanych na walkę z terroryzmem, stanowi oddzielenie w izraelskim kodeksie karnym sankcji karnych obowiązujących na terenie Izraela od obowiązujących na terenach okupowanych. Te pierwsze odnoszą się do ścigania i karania osób wspierających lub będących członkami organizacji terrorystycznych. Mają one na celu działanie prewencyjne – odstrasżające w stosunku do obywateli Izraela, którzy podejmowaliby lub zmierzali podejmować taką działalność. Środki prawno-karne stosowane na terenach okupowanych są znacznie bardziej represyjne. Wobec osób, którym udowodniono działania terrorystyczne, przewiduje się między innymi takie sankcje, jak plombowanie domów, uniemożliwiają w ten sposób zamieszkiwanie w nich, czy też całkowite ich wyburzenie⁶⁴.

Izraelski system penitencjarny obejmuje oddzielne ośrodki odosobnienia dla dorosłych przestępców kryminalnych, terrorystów, przestępców gospodarczych, młodocianych przestępców i kobiet.

⁶⁴ K. Jałoszyński, *Działania militarne...*, s. 209.

Więżniom zapewnia się programy resocjalizacyjne, w zależności od ich cech osobowościowych i charakteru popełnionego przestępstwa, mają one na celu integrowanie więźniów ze społeczeństwem po opuszczeniu przez nich więzienia. Są to kursy edukacyjne, a także zawodowe, od poziomu podstawowego nawet do uniwersyteckiego. Więżniowie mają możliwość zatrudnienia w przywięziennych zakładach pracy lub poza nimi. Uzyskane tą drogą wynagrodzenie jest dzielone równo wśród wszystkich zatrudnionych, wpłacane na fundusze oszczędnościowe, wypłacane w momencie zwolnienia z więzienia. Wszyscy więźniowie, oprócz skazanych za działalność terrorystyczną, korzystają, co 2 – 3 miesiące z przepustek. Każdy więzień ma zagwarantowane prawo do wcześniejszego zwolnienia. Skazani na wyrok powyżej sześciu miesięcy mogą zostać zwolnieni po odbyciu dwóch trzecich kary. Więżniowie skazani na dożywocie mogą odwoływać się do prezydenta o ułaskawienie lub złagodzenie wyroku⁶⁵. Izraelskie prawo nie przewiduje kary śmierci, oprócz ustawodawstwa wojskowego. Jedyne przypadek wykonania kary śmierci dotyczył Adolfa Eichmana, hitlerowskiego zbrodniarza, powieszony w 1962 roku na mocy wyroku izraelskiego sądu cywilnego.

⁶⁵ *Izrael...* s. 69.

4. Podmioty odpowiedzialne za działania kontrterrorystyczne w Izraelu

4.1. Pododdział kontrterrorystyczny sił zbrojnych

Historia jednostek antyterrorystycznych jest historią nową, praktycznie dotyczącą ostatniego 30-lecia XX wieku. Do lat siedemdziesiątych tego typu pododdziały funkcjonowały wyłącznie w strukturach sił zbrojnych Izraela. Gwałtowana fala przemocy, zmaterializowana w krwawych zamachach terrorystycznych, wywołana przez arabskie organizacje terrorystyczne, zmusiła izraelskie władze do podjęcia właściwych, a przede wszystkim skutecznych, środków zaradczych. Sformowano oddziały przeznaczone do działań kontrterrorystycznych, zdolne do realizowania zadań w nietypowych sytuacjach, np. wzięcia przez terrorystów zakładników. Przy ich tworzeniu wykorzystano wzorce szkoleniowe i taktyczne rodzaju wojsk określanych jako *wojska specjalnego przeznaczenia* – *jednostki wojskowe przeznaczone do wykonywania zadań o charakterze wojskowym i akcji specjalnych, tj. rozpoznawczo-dyweryyjnych, sabotażowych, terrorystycznych, na tyłach i zapleczu przeciwnika, zmierzających do osłabienia jego potencjału politycznego, ekonomicznego i militarnego (...)*⁶⁶.

Znalazły one bowiem dość istotne miejsce w teorii i praktyce działania na diametralnie różnym niż podczas II wojny światowej polu walki. Jest to wynikiem zmiany poglądów dotyczących prowadzenia działań bojowych, w których obecnie znaczącą rolę przewiduje się dla pododdziałów specjalnego przeznaczenia. Złożoność współczesnego pola walki, różnorodność i stopień trudności wykonywanych na nim

⁶⁶ *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 489.

zadań, konieczność działania w skrytości, niesprzyjającym terenie i warunkach atmosferycznych, często głęboko w ugrupowaniu przeciwnika, powoduje, że zadaniom takim mogą podołać ludzie, których nie sposób przygotować do wykonania tych zadań w toku krótkiego okresu szkolenia żołnierza o specjalnościach ogólnowojskowych, nawet jeśli jest on żołnierzem armii zawodowej. Do zadań wykonywanych przez tego typu pododdziały na polu walki doszły jeszcze związane ze zwalczaniem terroryzmu (odzyskanie opanowanych przez terrorystów obiektów, uwalnianie zakładników, niszczenie bojowych grup terrorystycznych itp.)⁶⁷.

Aby przeciwstawić się zagrożeniu ze strony terrorystów, założyciel izraelskich wojsk spadochronowych, pułkownik Jehuda Harari, utworzył specjalną jednostkę antyterrorystyczną *Unit 101* (Jednostka 101), której zadaniem było prowadzenie, w razie konieczności, działań kontrterrorystycznych na terenie Izraela, jak również poza jego granicami. Dowódcą jednostki został Ariel „Arik” Sharon⁶⁸, do dziś niekwestionowany ekspert w zakresie operacji antyterrorystycznych. Pierwszą akcją odwetową wykonaną przez Jednostkę 101 było wysadzenie 28 grudnia 1968 roku 13 samolotów arabskich linii lotniczych na lotnisku w Bejrucie. Raid 150 izraelskich spadochroniarzy wykonano w odwecie za ataki terrorystów palestyńskich na samoloty linii lotniczych Izraela. Z perspektywy lat widać, iż była to pierwsza wymiana ciosów w walce sił specjalnych z terroryzmem, który w późniejszym czasie dotknął większość krajów na świecie⁶⁹.

⁶⁷ S. Kulczyński, *Organizacja, działania i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw*, AON, Warszawa 1992, s. 7.

⁶⁸ Jesienią 2000 roku pojawienie się gen. Sharona na Wzgórzu Morija w Jerozolimie, gdzie wznoszą się dwa święte miejsca dla muzułmanów – meczety Omara i Al-Aksa, stało się pretekstem do antyizraelskich rozruchów, których rezultatem było zawieszenie izraelsko-palestyńskich rozmów pokojowych. Wśród arabskich uczestników zamieszek były setki ofiar śmiertelnych.

⁶⁹ D. Anderson, *Oddziały elitarne*, Kraków 1994, s. 128.

Z czasem jednostka została przeorganizowana, przekształcono ją w Sayeret Mat'kal⁷⁰ (Jednostka Rozpoznania Sztabu Generalnego)⁷¹. Kadre dowódczą stanowią żołnierze zawodowi, natomiast żołnierze ogniów szturmowych są poborowymi odbywającymi 3-letnią obowiązkową, służbę zasadniczą, dobrowolnie zgłaszającymi akces służby w tej jednostce. Podlega ona bezpośrednio szefowi sztabu armii izraelskiej, stąd też jej żołnierze nazywani są popularnie „chłopcami szefa sztabu”. Legendarnym dowódcą Sayeret Mat'kal był gen. Ehud Barak (dowodził jednostką od 1972 roku)⁷². To za jego kadencji jednostka rozwinęła się w kierunku taktycznych działań antyterrorystycznych.

Sayeret Mat'kal jako pierwsza na świecie przeprowadziła skuteczną operację ratunkową na zawładniętym przez terrorystów samolocie. 9 maja 1972 roku żołnierze tej jednostki odbili z rąk porwaczy samolot belgijskich linii lotniczych SABENA, Boeing 707. Wszyscy zakładnicy zostali uratowani, lekko ranny od kuli terrorystów został jeden z żołnierzy, wówczas porucznik, Benyamin Netanyahu, były premier Izraela. Służył on razem z bratem Yonatanem w tej elitarnej jednostce. Pułkownik Yonatan Netanyahu „Yoni” poniósł śmierć 4 czerwca 1976 roku, w czasie brawurowego rajdu Sayeret Mat'kal na terytorium Ugandy w celu odbicia przetrzymywanych na lotnisku w Entebbe obywateli Izraela, pasażerów francuskiego samolotu pasażerskiego uprowadzonego przez terrorystów palestyńskich. „Yoni” był dowódcą pododdziału szturmowego atakującego terminal z zakładnikami, zginął w pierwszej minucie walki od strzału ugandyjskiego snajpera. Jego obowiązki przejął major Botzer, uznawany w Izraelu za jeden z autorytetów w dziedzinie taktyki antyterrorystycznej.

Sayeret Mat'kal jest jednostką tajną. Na jej temat nie ukazują się na ogół żadne ogólnodostępne informacje.

⁷⁰ K. Jałoszyński, *Izraelskie pododdziały antyterrorystyczne*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 1/34, s. 167 – 168.

⁷¹ Słowo „sayer” oznacza w języku hebrajskim zwiadowcę.

⁷² Generał Ehud Barak był najmłodszym generałem w armii Izraela, nominację otrzymał w wieku 39 lat. W kwietniu 1991 roku, mając 49 lat, został szefem sztabu izraelskiego wojska. Od 1998 roku do lutego 2001 roku pełnił funkcję premiera Izraela.

4.2. Pododdział kontrterrorystyczny policji

W Izraelu funkcjonuje w ramach Policji Granicznej pododdział szturmowy do walki z terroryzmem – YA'MA'M⁷³. Jednostka powstała na mocy decyzji premiera Izraela Icchaka Rabina w 1974 roku, po wydarzeniach, jakie miały miejsce na północy Izraela w miejscowości Ma'alot. 15 maja 1974 roku trzech terrorystów z Demokratycznego Frontu Wyzwolenia Palestyny zajęło miejscową szkołę, biorąc za zakładników ponad setkę dzieci. W wyniku przeprowadzonego przez jednostkę wojskową szturmu (Sayeret Mat'kal) zginęło 23 dzieci, a ponad 60 zostało rannych. Akcję tę uważa się za jedną z poważniejszych porażek antyterrorystycznych sił Izraela w walce z terroryzmem palestyńskim. Wyciągając wnioski z popełnionych błędów, rząd izraelski postanowił powołać policyjną jednostkę antyterrorystyczną, która będzie odpowiedzialna za prowadzenia operacji antyterrorystycznych przede wszystkim na terenie Izraela. Formowanie pododdziału trwało dwa lata. W początkowym okresie tworzenia jednostki jej trzon stanowili weterani z jednostek spadochronowych oraz legendarnej brygady piechoty *Golani*. Pełną gotowość do podejmowania działań YA'MA'M osiągnęła w 1976 roku. Jest to pododdział zawodowy. W pionie bojowym nie mogą służyć żołnierze służby zasadniczej. Jednostka przeznaczona jest do prowadzenia działań taktycznych przede wszystkim w sytuacji:

- wzięcia zakładników w budynkach, środkach transportu (samoloty, autobusy, samochody, pociągi), zarówno przez terrorystów, jak i kryminalistów;
- działań przeciwko terroryzmowi palestyńskiemu, zwłaszcza we współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa Izraela (Szin Bet), przy likwidowaniu grup terrorystycznych przygotowujących zamachy, działania te prowadzone są na terenach okupowanych wspólnie z zarządzającą tymi obszarami administracją wojskową;

⁷³ K. Jałoszyński, *Izraelskie...*, s. 168 – 173. YA'MA'M to skrót od hebrajskiej nazwy: antyterrorystyczny pododdział policji.

- działań przeciwko zorganizowanym grupom przestępczym, handlarzom narkotyków, uzbrojonym bandytom, desperatom;
- konieczności ochrony niektórych placówek zagranicznych;
- ochrony VIP-ów przebywających na terenie Izraela, jako wsparcie jednostki ochrony VIP Urzędu Bezpieczeństwa Izraela;
- buntów w więzieniach.

Rocznie pododdział przeprowadza około 400 operacji, z czego połowę stanowią działania przeciwko terrorystom, natomiast pozostałe związane są z działaniami przeciwko elementowi kryminalnemu. Podczas akcji związanych z przeciwdziałaniem i zwalczaniem przestępczości wykorzystywane są zarówno umiejętności bojowe (taktyczne) YA'MA'M, jak i techniczne, zwłaszcza w zakresie działań obserwacyjnych i rozpoznawczych.

Rekrutację do jednostki przeprowadza się raz w roku⁷⁴. Termin naboru kandydatów jest podawany w prasie. Dowództwo pododdziału, współpracując z wojskiem, wysyła do wytypowanych kandydatów (na podstawie opinii z wojska oraz osiągniętych ocen i wyników służby wojskowej), kończących służbę wojskową, listy z propozycją podjęcia pracy. Część kandydatów pochodzi z antyterrorystycznej jednostki wojskowej – Sayeret Mat'kal. Średnio zgłasza się około 300 kandydatów. Muszą to być osoby (w wieku do 25 lat) po ukończeniu zasadniczej służby wojskowej odbytej w jednostkach pierwszoliniowych. Po wstępnych testach psychofizycznych odpada zwykle 210 osób. Pozostali są kierowani na tygodniową selekcję, podczas której przechodzą bardzo intensywny trening sprawdzający przydatność do przyszłego zawodu. Przez dwa dni sprawdza się predyspozycje psychofizyczne kandydatów. Każdy poddawany jest próbie odporności psychicznej na zasadzie obiecywania przyjęcia go do jednostki, na przemian z wpajaniem braku predyspozycji do pracy w pododdziale antyterrorystycznym. Do ostatniego etapu przechodzi zwykle 30 spośród wszystkich, którzy się zgłosili. Przebywają jeszcze tydzień na zgrupowaniu, podczas którego tak się dobiera zadania, aby można

⁷⁴ Wyjątek stanowił rok 1997, kiedy to powiększono (ze względu na zadania związane z walką z przestępczością) pododdział o 70 policjantów pionu bojowego.

było ocenić zdolności kandydatów do pracy w grupie oraz do współdziałania. Ocenia się stopień występowania u nich problemów wewnętrznych, jak i umiejętność radzenia sobie z nimi.

Kandydaci, którzy zaliczyli wszystkie testy, są kierowani na trwający 8,5 – 9 miesięcy kurs przygotowujący ich do pracy jako policjantów zespołów szturmowych. Program kursu nie obejmuje tematów typowo wojskowych, ponieważ wszyscy kandydaci odbyli zasadniczą służbę wojskową. Kurs podzielony jest na dwie części. W pierwszej zajęcia prowadzone są z:

- przygotowania ogólnofizycznego i walki wręcz;
- techniki posługiwania się bronią;
- taktyki antyterrorystycznej (budynki, samoloty, autobusy itp.);
- podstaw strzelania wyborowego (snajperzy);
- maskowania indywidualnego;
- działań ochronnych – VIP;
- techniki zatrzymywania przestępców.

Na działania bojowe w samolocie przeznaczony jest w tym okresie tydzień, w autobusie również tydzień, taktykę w budynkach – 3 tygodnie, podstawy strzelania wyborowego – 4 tygodnie, indywidualnego maskowania – 2 tygodnie.

Po wstępnej części następuje specjalizacja. Obejmuje ona pracę z psami bojowymi, technikę zjazdów na linach, szkolenie snajperskie, szkolenie pirotechniczne (w zakresie zastosowania materiałów wybuchowych do działań bojowych).

Każdy z nowo przyjętych podpisuje kontrakt na trzyletni okres służby. Zwykle po przepracowaniu około 3 – 4 lat policjanci odchodzą z jednostki, nie wytrzymując dużego obciążenia wynikającego ze służby w YA'MA'M. Aby uatrakcyjnić służbę w jednostce, po trzech latach pracy policjanci kierowani są na studia. Ukończenie wyższej uczelni związane jest ze znacznym wzrostem uposażenia.

Awans na poszczególne stanowiska w pododdziale odbywa się tylko w ramach pracowników jednostki, nie można przyjąć na jakikolwiek etat liniowy osoby z zewnątrz, która nie przeszła poszczególnych szczebli kariery w YA'MA'M. Każde stanowisko jest kadencyjne, aby awansować wyżej lub równolegle, trzeba przepracować na

swoim etacie minimum trzy lata. Kadencyjność na stanowisku dowódcy wynosi cztery lata.

Dowódca jednostki ma prawo do przekształcania etatów. Na przykład w miejsce jednego etatu policjanta pionu bojowego może zatrudnić cztery osoby (w tym żołnierzy służby czynnej) na stanowiska pomocnicze. Dowódca pododdziału dysponuje własnym budżetem, w który nie wchodzi płace, koszty związane z zakupem paliwa, szkoleniem, prowadzeniem inwestycji. Są to pieniądze przewidziane na zakupy nowych egzemplarzy broni i wyposażenia (do testów i badań), zakupów uzupełniających broń i wyposażenie, bieżącą konserwację i utrzymanie sprzętu technicznego w gotowości, a także na kontakty zagraniczne.

W strukturze organizacyjnej jednostki jest specjalna komórka zajmująca się zakupem i testowaniem nowego uzbrojenia oraz wyposażenia, zanim zostanie ono wprowadzone na wyposażenie pododdziału.

YA'MA'M współpracuje i szkoli się z pododdziałami zagranicznymi, między innymi z Austrii (Kobra), Niemiec (GSG-9), USA (Delta Force). Prowadzi też szkolenia na zlecenie rządu Izraela, gdy trzeba pomóc danemu państwu w utworzeniu pododdziału antyterrorystycznego. Współpraca zagraniczna oraz wspólne szkolenia są w opinii dowódcy pododdziału jednym, obok doświadczeń z akcji, z cenniejszych źródeł wiedzy merytorycznej.

Pododdział składa się z czterech oddziałów szturmowych (200 komandosów), sekcji pirotechnicznej, sekcji snajperów, sekcji przewodników psów, sztabu oraz zaplecza logistycznego i medycznego, łącznie ponad 300 osób.

Oddział szturmowy pełni służbę przez trzy dni, po których ma dwa dni wolne. Średnio na dyżurze jest około 36 – 40 komandosów, gotowych do wyjazdu. Środki łączności pozwalają na porozumiewanie się z zespołem, który znajduje się w dowolnym miejscu na terenie Izraela.

Raz w tygodniu pracuje cała jednostka. Wówczas prowadzone jest szkolenie taktyczne całością sił. Podczas dyżurów odbywa się szkolenie bojowe, bez ograniczeń czasowych, praktycznie cały czas. W każdym oddziale szturmowym jest specjalista pirotechnik, snajperzy, przewodnicy psów.

Każdy policjant z pionu bojowego raz na trzy miesiące przechodzi testy sprawdzające jego umiejętności. Są to sprawdziany oceniające jego indywidualne wykształcenie, jak również pracę w zespole. Sprawdziany trwają przez trzy dni. Jeżeli któryś z policjantów nie zaliczy sprawdzianu, wówczas powoływana jest komisja, której zadaniem jest ustalenie przyczyny takiego stanu rzeczy. Gdy nieuzyskanie wymaganego limitu jest rezultatem kontuzji doznanej podczas szkolenia lub w trakcie akcji, wówczas policjant ma możliwość przystąpienia do sprawdzianu jeszcze raz. Jednakże kiedy powody wynikają ze spadku poziomu wykształcenia, to jest on zwalniany ze służby w YA'MA'M.

Policjanci pełniący dyżur korzystają ze stołówki na terenie jednostki (nie płacą za posiłki). Wraz z pododdziałem pracują jeszcze przydzieleni do ich dyspozycji negocjatorzy oraz piloci śmigłowców. Organizacyjnie są oni pracownikami Komendy Głównej Policji Izraela, jednakże na co dzień pracują w YA'MA'M.

Jednostka operacyjnie podlega pod KGP. Komendanci rejonowi (odpowiednik naszego komendanta wojewódzkiego) policji mają uprawnienia do wezwania pododdziału w związku z zaistniałą sytuacją kryzysową.

Dowódca YA'MA'M odpowiada na miejscu działania za obszar pierścienia wewnętrznego oraz przygotowanie akcji bojowej. Decyzje o rozpoczęciu ataku podejmuje komendant rejonowy lub też daje w tym względzie wolną rękę dowódcy pododdziału antyterrorystycznego.

YA'MA'M współpracuje z Sayeret Mat'kal – odbywają wspólne szkolenia, korzystają ze swoich obiektów treningowych. Oddziały interwencyjne, wchodzące w skład oddziałów prewencji policji izraelskiej, nie podlegają YA'MA'M, nie są też objęte wspólnym szkoleniem z pododdziałem. Przeznaczone są do podjęcia pierwszej reakcji na zaistniałe zdarzenie, do momentu przybycia jednostki antyterrorystycznej. Duży nacisk w szkoleniu taktycznym kładzie się na umiejętności wyważania drzwi, okien, robienia wyłomów w ścianach. W Izraelu drzwi są bardzo masywne, stalowe, z dodatkowymi zabezpieczeniami antywyważeniowymi; ładunki do tego typu działań są konstruowane przez sekcję pirotechniczną pododdziału. Podczas wykorzystywania pirotechnicznego sposobu pokonywania zamkniętych

drzwi i okien uważa się, aby eksplozja materiału wybuchowego nie powodowała rażenia odłamkami osób znajdujących się wewnątrz pomieszczenia. Trening z wykorzystaniem materiału wybuchowego do pokonania zamkniętych drzwi, okien, robienia wyłomów w ścianach odbywa się w specjalnie do tego celu wybudowanym budynku, gdzie wmurowuje się i wysadza okna, drzwi itp.

YA'MA'M dysponuje ponad 100 samochodami, wśród których przeważają mikrobusy amerykańskiej firmy GMC. Mają one przedział pasażerski (dla pięciu osób łącznie z kierowcą) oraz przedział z regałami na sprzęt i wyposażenie indywidualne. Na dachach mikrobusów montowane są drabiny. Do przewozu komandosów na szkolenie używane są autobusy. Ciekawe rozwiązanie stanowi samochód rozpoznania (zwiadu). Jest to mikrobus GMC, wyposażony w system monitorów sprzężonych z kamerami i aparatami fotograficznymi, umożliwiającymi uzyskanie odbitki natychmiast po zrobieniu zdjęcia. W wyposażeniu pojazdu są faksy, komputer, drukarka, kserokopiarka oraz inne urządzenia, które mogą być przydatne w prowadzeniu rozpoznania miejsca przyszłych działań. Komputer ma program umożliwiający graficzne przedstawienie na przykład wnętrza mieszkania, na które ma być prowadzony szturm. Obraz na monitorze komputera jest prezentowany w trzech wymiarach. Gotowy rozkład pomieszczeń jest drukowany i przekazywany najpierw sztabowcom planującym działania, a następnie zespołom szturmowym przygotowującym się do akcji. Niektóre obiekty, jak np. budynek parlamentu, lotniska, typy samolotów, są już w pamięci komputera. W razie potrzeby wystarczy je tylko wydrukować.

Każdy komandos ma w wyposażeniu indywidualnym pistolet maszynowy typu Mini-UZI oraz pistolet GLOCK. W szkoleniu strzeleckim nie obowiązuje limitowanie amunicji. Jeżeli policjant uważa, że potrzebuje jej więcej, to ją dostaje w ramach samokształcenia. Indywidualne wyposażenie stanowią również kamizelki kuloodporne, w których można wymieniać panele kuloodporne (np. na kevlarowe, ceramiczne, tytanowe, stalowe). Strzelcy wyborowi są wyposażeni w osiem rodzajów karabinów wyborowych. Każdy snajper ma swój indywidualny celownik noktowizyjny. W YA'MA'M wytrenowano

oddanie jednoczesnego strzału przez 30 snajperów. Na sprzęt, uzbrojenie i wyposażenie specjalistyczne nie obowiązują normy należności. Kupowane jest wszystko to, co najlepsze i najbardziej potrzebne.

Obecnie, po wydarzeniach w Japonii w 1995 roku⁷⁵, prowadzone jest szkolenie taktyczne zakładające użycie przez terrorystów substancji toksycznych. Zasadą jest wyprzedzanie terrorystów, jeżeli jest to tylko możliwe, poprzez wcześniejsze przygotowanie się do ewentualnego zagrożenia.

4.3. Zespoły interwencji minersko-pirotechnicznej

W Izraelu notuje się rocznie średnio 70 tys. zgłoszeń o podłożeniu ładunku wybuchowego. Z tej liczby co tysięczne okazuje się autentyczną bombą⁷⁶. Za każdym razem uruchamia się procedury bezpieczeństwa: izolacja zagrożonego terenu, wytyczenie strefy bezpieczeństwa, kierowanie pojazdów na trasy objazdowe, ewakuacja osób itp. Każdy incydent jest traktowany jednakowo poważnie, niezależnie od stopnia prawdopodobieństwa podłożenia ładunku.

Działaniami neutralizacyjnymi zajmuje się w Izraelu policja. Wojsko również posiada swoich pirotechników, lecz oni zajmują się przede wszystkim niewypałami i niewybuchami. Na szczęblu Komendy Głównej Policji znajduje się Biuro Operacyjne, w skład którego wchodzi wydziały merytoryczne. Wydział do spraw Neutralizacji Bomb, zajmuje się, oprócz nadzoru nad działaniami pirotechnicznymi, problematyką szkolenia pirotechników oraz doбором kandydatów do tej służby. Pracownicy tego wydziału są pirotechnikami z wieloletnim doświadczeniem. Posiadają uprawnienia do samodzielnych prac neutralizacyjnych. Uczestniczą w działaniach tylko w sytuacjach wyjątkowych, np. gdy odnaleziona bomba ma bardzo skomplikowaną kon-

⁷⁵ W marcu 1995 roku członkowie sekty religijnej *Najwyższa Prawda* kierowanej przez guru Shoko Asaharę, rozpylili w tokijskim metrze sarin, gaz trujący 20-krotnie silniejszy od cyjanku potasu.

⁷⁶ K. Jałoszyński, *Terroryzm bombowy w Izraelu – organizacja neutralizacji ładunków wybuchowych*. „Policjny Biuletyn Szkoleniowy” 1997, s. 54–55.

strukcję i przez to jej rozbrojenie wymaga najwyższych umiejętności. Nabór do jednostek interwencyjnych-pirotechnicznych prowadzony jest spośród ochotników. Szkolenie odbywa się w pięciu etapach. Kolejne szczeble wtajemniczenia zawodowego obejmują:

1. Szkolenie podstawowe obejmuje 21-tygodniowy kurs połączony ze szkoleniem policyjnym. Szkolenie w zakresie neutralizacji ładunków wybuchowych trwa 8 tygodni i łączone jest z 4-tygodniową praktyką w terenie. Uprawnienia pirotechnika otrzymuje się dopiero po zdaniu wszystkich egzaminów, zarówno specjalistycznych, jak i ogólnopolicyjnych. Kurs ten przechodzą również pirotechnicy z YA'MA'M. Problematyką wykorzystania materiałów wybuchowych do działań bojowych zajmują się już sami w pododdziale antyterrorystycznym.

2. Na wyższy poziom szkolenia pirotechnicznego kierowani są policjanci-pirotechnicy, którzy przepracowali przynajmniej dwa lata w terenie przy neutralizacji bomb. W ramach tego kursu prowadzone są zajęcia z metodyki nauczania. Mają one na celu przygotowanie pirotechnika do prowadzenia zajęć z innymi policjantami. Szkolenie kończy się egzaminem.

3. Kolejny szczebel stanowi kurs, podczas którego pirotechnicy uczą się neutralizować bomby skonstruowane z materiałów wybuchowych używanych w gospodarce, np. w kopalniach. Kierowani są na niego policjanci mający dwa lata stażu od ukończenia poprzedniego szkolenia (etap drugi). Kurs obejmuje także wiedzę w zakresie elektroniki stosowanej w konstrukcji ładunków wybuchowych. Kończy się egzaminem.

4. Na ten poziom szkolenia zawodowego kierowani są pirotechnicy, którzy przepracowali minimum rok od ukończenia kursu na poziomie trzecim. Ukończenie tego kursu nadaje pirotechnikowi uprawnienia do wykonywania działań neutralizujących, w sytuacjach tego wymagających, samodzielnie – rękoma, bez użycia sprzętu (np. robota). Kończy się egzaminem praktycznym i teoretycznym. Tematy egzaminacyjne są tak sformułowane, aby można było ocenić zdolności pirotechnika w zakresie wyobraźni i przewidywania skutków swojego działania. Jeden z elementów egzaminu polega na zaprezentowaniu

skonstruowanej przez siebie bomby-atrapy lub sprzętu pomocnego podczas działań neutralizacyjnych.

5. Ostatnim szczeblem szkolenia pirotechnicznego jest kurs oficerski umożliwiający dowodzenie zespołem interwencyjnym pirotechników.

Na terenie Izraela, w jednostkach interwencyjnych przeznaczonych do neutralizacji bomb, pracuje 350 pirotechników. Cały kraj podzielony jest na sześć rejonów, w każdym z nich znajdują się oficerowie odpowiedzialni za działania pirotechniczne oraz zespoły interwencji pirotechnicznej. Ich odpowiedzialność terytorialna zależy od stopnia zagrożenia terroryzmem bombowym. Każdy pirotechnik, niezależnie do posiadanego stopnia umiejętności, raz w roku przechodzi tygodniowe szkolenie organizowane na szczeblu KGP.

W wydziale znajduje się oficer odpowiedzialny za kontrolę przestrzegania procedur bezpieczeństwa podczas działań przy rozbijaniu bomb. Przez lata udało się wypracować użyteczny system sporządzania sprawozdań z postępowania podczas akcji, mianowicie pirotechnicy sami opisują błędy, jakie popełnili, mimo iż nie były one widoczne lub ujawnione. Jest to szczególnie ważne ze względu na określanie i wprowadzanie nowej taktyki działania. Ma też wymiar czysto ludzki – solidarności zawodowej, troski o to, aby kolega nie popełnił tego samego błędu, który w innej sytuacji może się skończyć tragicznie.

Jednostki interwencyjne – pirotechniczne (10 – 20-osobowe, w zależności od stopnia zagrożenia bombowego w rejonie) rozmieszczone są na terenie Izraela w taki sposób, aby mogły dotrzeć na miejsce działań w ciągu 15 minut w mieście i 30 minut poza miastem. Patrole interwencyjne są dwuosobowe, poruszają się samochodami typu „bus”, wyposażonym w niezbędny sprzęt neutralizacyjny. W każdym tego typu radiowozie znajduje się robot pirotechniczny. W Izraelu wykorzystywane są dwa typy robotów:

- mały, ważący 100 kg, produkcji rodzimej, zdolny do przenoszenia niewielkich ładunków, jego zaletą jest możliwość dotarcia praktycznie wszędzie;
- duży, ważący 300 kg, produkcji irlandzkiej, ale wyposażony w elektronikę izraelską. Według oceny pirotechników poprawiło to

znacznie jego walory użytkowo-taktyczne. Służy do przenoszenia dużych ładunków, można nim łatwo operować na otwartej przestrzeni.

Oba roboty wyposażone są zarówno w zdalne (radiowe), jak i przewodowe (kabel długości 100 m) sterowanie. Obserwację i operowanie robotem umożliwiają zainstalowane na nim kamery. Pulpit z manipulatorem posiada monitor, na którym jest widoczny przekazywany obraz. Monitor może pracować jako odbiornik kolorowy lub czarno-biały. Nie zawsze bowiem obraz kolorowy jest wyraźny na tyle, aby można było właściwie ocenić widziany przedmiot (paczkę), który może być potencjalną bombą.

Pirotechnicy mają prawo do dokonywania przeróbek w sprzęcie, jeżeli ma to na celu podniesienie jego skuteczności i bezpieczeństwa interweniujących policjantów. Bezpieczeństwo wykonujących działania związane z rozbrajaniem bomb jest w Izraelu najważniejsze.

Policjanci-pirotechnicy uczestniczą podczas śledztw w przesłuchaniach zatrzymanych terrorystów, którzy podkładali bądź produkowali ładunki wybuchowe. Uzyskane tą drogą informacje są bardzo cenne dla wprowadzonych procedur taktyki neutralizacji bomb. Wiedząc, w jaki sposób się je produkuje, jakie są ich konstrukcje, łatwiej można podejmować decyzje o sposobie działania na miejscu zdarzenia. Oczywiście nie zapominają tym, że terroryści udoskonalają swoje konstrukcje, umieszczają w nich zabezpieczenia i pułapki, tak aby pozbawić pirotechników życia.

5. Wybrane izraelskie operacje kontrterrorystyczne

5.1. Odbicie samolotu SABENY – 1972 rok

Wiosną 1972 roku porty lotnicze całej Europy były pilnie strzeżone⁷⁷. Wiązało się to ze znaczną liczbą aktów piractwa powietrznego, jakie miały miejsce na przełomie lat 60. i 70. Szczególną uwagę zwracano na izraelskie linie lotnicze EL-AL, które to były niejako naturalnym celem ataków terrorystycznych. Na płytach lotnisk w Londynie, Rzymie i Wiedniu, podczas gdy startowały samoloty izraelskiego przewoźnika, stały opancerzone samoloty, żołnierze uzbrojeni w karabiny maszynowe gotowe do strzału. Nie można było jednak mówić o hermetyczności zabezpieczeń lotnisk, zwłaszcza w sytuacji gdy nie wszystkie państwa widziały potrzebę stosowania takich środków bezpieczeństwa.

8 maja 1972 roku, we wczesnych godzinach popołudniowych, na lotnisku w Brukseli odprawiano lot 751, belgijskich linii lotniczych SABENA. Na pokład samolotu weszło 99 pasażerów, w tym dwóch mężczyzn i dwie kobiety posługujących się fałszywymi paszportami izraelskimi. Byli to terroryści z *Czarnego Września*⁷⁸: kapitan Rifat – dowódca komanda, Abdel al-Atrash oraz Ruma Isa Tanus i Tirza Ish`ah Halasah Samirah – kobiety pozyskane do działalności terrorystycznej w *Czarnym Wrześniu*, w wyniku poszukiwania talentów do organizacji, za ich „niewinność i prostotę”.

⁷⁷ S. M. Kataz, *The Elite*, New York 1992, s. 89 – 104.

⁷⁸ Organizacja *Czarny Wrzesień* powstała po wydarzeniach związanych z operacją armii jordańskiej, która we wrześniu 1970 roku zmusiła ugrupowania palestyńskie do opuszczenia terytorium Jordanii.

Mimo ochrony belgijskiego lotniska, wzmocnionych patroli żandarmerii uzbrojonych w pistolety maszynowe, całej czwórce udało się przemyścić 9 mm pistolety i granaty (w specjalnie przygotowanych torbach podręcznych). Plastikowy materiał wybuchowy na pokład samolotu wniósł kobiety. Ukryty był w biustonoszach, wewnątrz podszewki spodni oraz w ich narządach rodnych – w pochwie. Terrorysty przybyli do stolicy Belgii z Bejrutu dzień wcześniej, jako dwie oddzielne pary. Po drodze zatrzymywali się we Frankfurcie i Rzymie.

O godzinie 17.35, kiedy samolot SABEN-y znajdował się nad Jugosławią, po międzylądowaniu w Wiedniu, kapitan Rifat powoli wstał ze swojego miejsca przy oknie i poszedł w kierunku kokpitu samolotu. Był to znak dla pozostałej trójki. Abdel Aziz al-Atrash również podniósł się ze swojego miejsca. Obie kobiety udały się w tym samym czasie do toalet, aby wydobyć ukryte pod bielizną i wewnątrz swojego ciała materiały wybuchowe. Po chwili z uzbrojonymi ładunkami wróciły na swoje miejsca. Kilka minut później, według relacji izraelskiego jubilera lecącego tym samolotem, Yitzhaka Mizrahi – *cisza na pokładzie została gwałtownie przerwana przez piski, płacz i wrzaski w językach arabskim angielskim i francuskim*. Przywódca terrorystów nakazał pilotowi, Reginaldowi Levy, kontynuację lotu w kierunku Palestyny. O godzinie 18.05 informacja o porwaniu dotarła do Izraela. Wieża kontrolna w Nikozji na Cyprze, poinformowała Izrael, iż wprowadzony samolot kieruje się w stronę izraelskiej strefy powietrznej.

W sztabie Izraelskich Sił Obronnych rozpoczęto przygotowania do przyjęcia na lotnisko Lod wprowadzonej maszyny. Na miejsce udał się ówczesny minister obrony – Mosze Dayan oraz inni członkowie izraelskiego gabinetu, między innymi sprawujący wówczas funkcję ministra transportu – Szimon Peres. Przybyli przedstawiciele wywiadu. Utworzono sztab kryzysowy. Podjęto decyzję o wezwaniu na miejsce Sayeret Mat'kal. Porucznik Ehud Barak został telefonicznie wezwany do Lod, rozkaz dla Baraka brzmiał: *Samolot został porwany! Skieruj natychmiast, wszystkich, którzy są uchwytli, w pobliże bazy Lod, oraz ogłoś alarm dla pozostałych! Jesteś potrzebny!*

O godzinie 19.05 samolot wylądował na płycie lotniska Lod. Dowodzący działaniami obawiali się, że nawet jeżeli zostaną spełnione

żądania terrorystów, to i tak mogą oni użyć porwanego Beoinga 707 jako swoistej bomby i spowodować jego eksplozję. Pociągnęłoby to za sobą ofiary w ludziach, którzy przebywali na terenie lotniska, a także duże straty w mieniu. Osoby oczekujące na przylot samolotu, w tym rodziny porwanych pasażerów, zostały natychmiast ewakuowane, teren lotniska odgrodzono szczelnym kordonem wojska, samolot skierowano na boczny pas startowy.

W chwili gdy zatrzymał się w określonym miejscu, kapitan Levy nawiązał kontakt z wieżą kontrolną. Mając przystawiony do głowy pistolet, odczytał nazwiska 317 palestyńskich terrorystów więzionych w izraelskich więzieniach, którzy mieli być uwolnieni w zamian za przetrzymywanych zakładników. Terroryci zażądali również, aby zwolnieni terroryci mogli odlecieć do Kairu, zanim zakładnicy opuszczą pokład samolotu. W wypadku niespełnienia żądań, zagrozili wysadzeniem samolotu wraz z zakładnikami. Sztab operacji, posiadając bezpośrednie połączenie z premierem Izraela, panią Goldą Meir, przekazał jej żądania terrorystów. Sytuacja miała wydźwięk międzynarodowy. Stanowiła próbę sił na linii władze Izraela – terroryci palestyńscy. Od tego, jak potoczą się dalsze losy uprowadzonego samolotu, zależał dalszy rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie, a także los Goldy Meir i jej gabinetu. Władze izraelskie zawsze stały na twardym stanowisku, iż terrorystom nie należy ustępować. Dlatego wiadomo było, iż jedyną opcją rozwiązania powstałej sytuacji, była operacja ratunkowa zrealizowana przez komandosów z Sayret Mat'kal. Potwierdzały to słowa premier Meir, która po wysłuchaniu relacji ze sztabu na lotnisku Lod, powiedziała: *cokolwiek trzeba zrobić, ma być zrobione!* Porucznik Barak rozpoczął wraz ze swoimi żołnierzami przygotowania do przeprowadzenia ataku na samolot.

Maszyna została otoczona przez komandosów. Zajęli oni dogodne stanowiska, umożliwiające obserwację samolotu z ukrycia. Zadanie, jakie miał wykonać oddział szturmowy, nie było łatwe. Na pokładzie znajdowało się ponad stu zakładników, samolot miał paliwo w zbiornikach. Istniała realna groźba jego eksplozji w wyniku niekontrolowanej wymiany ognia pomiędzy terrorystami a komandosami. Aby uniemożliwić kontynuację lotu samolotu, postanowiono wypuścić

z jego układu hydraulicznego płyn hamulcowy oraz paliwo ze zbiorników. Dawało to gwarancję, że maszyna nie odleci, ale działanie takie mogło spowodować zapalenie się lampek kontrolnych w kokpicie samolotu, a to nieobliczalną reakcją terrorystów, którzy mogli się zorientować w izraelskim fortelu.

Mimo tych wątpliwości porucznik Barak poprowadził połączony oddział komandosów i mechaników z EL-AL w kierunku samolotu. Wszyscy ubrani byli w białe kombinezony mechaników. Podjechali jeepami na odległość 50 metrów od maszyny, a następnie pieszo udali się w kierunku zawieszenia samolotu. Otwarto zawory hydrauliczne, powodując wyciek płynu hydraulicznego. Po wykonaniu tych czynności oddział wycofał się do rejonu koncentracji.

Negocjacje z terrorystami prowadził szef Amanu, generał major Yariv. Długo, przeciągając rozmowę, tłumaczył przywódcy terrorystów procedury, jakie muszą być spełnione, aby nastąpiło zwolnienie z więzień wyczytanych z listy terrorystów. Kapitan Rifat nie pozwolił się wciągnąć w dyskusję z generałem. Zażądał natychmiastowego zatankowania samolotu, w przeciwnym razie zacznie zbijać zakładników. Sztab operacji zdecydował, że moment tankowania należy wykorzystać do przeprowadzenia ataku na samolot.

Mechanicy określili tymczasem, że spowodowany wyciek płynu nie wystarczy, aby unieruchomić maszynę. Zdecydowano więc o doprowadzeniu do wycieku płynu w całej instalacji samolotu i jednoczesnym przecięciu przewodów, które były połączone z lampkami kontrolnymi w kokpicie. Około godziny 22.00 mechanik belgijskiego samolotu otworzył frontowe drzwi, wyskoczył na płytę lotniska, przeszedł wokół samolotu, zgłaszając problemy z zasilaniem elektrycznym i hydraulicznym. Otaczający samolot komandosi wycelowali w niego swoją broń, nie wiedząc, czy jest to istotnie mechanik czy też terrorysta. Nie można było również przekazać mu informacji, iż uszkodzenia są zrobione celowo. Po chwili mechanik wszedł do samolotu. Z kół samolotu spuszczone powietrze, kapitan Levy zorientował się, że są to działania celowe.

Negocjacje kontynuowano. Chciano w ten sposób zyskać na czasie, aby dobrze przygotować się do szturm. Przez całą noc w hanga-

rze, w którym znajdował się podobny Boeing 707, porucznik Barak wraz z wyznaczonym pododdziałem trenowali przyjęty wariant taktyczny. W tym samym czasie inne zespoły szturmowe zajęły pozycję przy samolocie, założono ładunki wybuchowe na drzwi, żołnierze gotowi byli do podjęcia działań w ramach planu ataku natychmiastowego, gdyby terroryści zaczęli zabijanie zakładników.

Po kilku godzinach przygotowań osiągnięto pełną gotowość do przeprowadzenia ataku. Założono, że komandosi, przebrani w kombinезony mechaników, w dwu- trzyosobowych grupach udadzą się w kierunku samolotu pod pretekstem zatankowania maszyny. Zajmą wyznaczone miejsca przy lukach awaryjnych. Na sygnał do rozpoczęcia szturm, wejdą tymi wejściami do wnętrza samolotu i wyeliminują terrorystów. Żołnierze uzbrojeni byli jedynie w pistolety Beretta kaliber 22, które były łatwiejsze do ukrycia niż pistolety 9 mm.

Prowadzone negocjacje były wspierane przez przybyłych na lotnisko Lod przedstawicieli belgijskiego rządu. Zaoferowali oni terrorystom 2 mln dolarów w zamian za uwolnienie zakładników. Propozycja została odrzucona. 9 maja o godzinie 13.00 terroryści wysłali na ostateczną rozmowę z Izraelczykami pilota – kapitana Levy. Przyniósł on ze sobą kawałek materiału wybuchowego, przekazany przez terrorystów jako dowód, iż są oni zdecydowani spełnić swoje groźby w przypadku niespełnienia ich żądań. Kapitan przekazał szereg ważnych informacji: o nastrojach wśród terrorystów, ich uzbrojeniu, i najważniejszą: o ilości porwaczy. Do tej pory sądzono, że jest ich troje, jednak informacje pilota zweryfikowały wiedzę w tym zakresie. Była czwórka terrorystów, w związku z czym dokonano niezbędnych korekt w planie ataku komandosów na samolot.

Aby uspić czujność terrorystów i przekonać o tym, że ich żądania będą spełnione, przetransportowano samolotem amerykańskich linii lotniczych TWA grupę 317 rzekomych terrorystów uwolnionych z izraelskich więzień. W rzeczywistości byli to izraelscy żołnierze przebrani w więzienne uniformy. Pozwolono nawet na krótką rozmowę telefoniczną pomiędzy kapitanem Rifatem a jednym z wypuszczonych „terrorystów”. Uczyniono to wystarczająco tajemniczo, aby

upewniło go to w przekonaniu, iż rzeczywiście ten punkt ultimatum został spełniony.

Po południu, 9 maja, rozpoczęto ostateczne przygotowania do przeprowadzenia szturmu. Służby ratownicze, medyczne i straż pożarna, były w pogotowiu. Żołnierze przebrali się w kombinezony mechaników, ukryli broń. Kiedy zmierzali w stronę wózków bagażowych, którymi mieli podjechać do samolotu, jeden z obecnych na miejscu generałów krzyknął nagle: „Stop!”. Jak się okazało, komandosi zapomnieli zdjąć swoje buty skoczków spadochronowych i włożyć takie, jakich używają mechanicy. Szybko dokonano zamiany.

Żołnierze wsiedli do wózków i starając się zachowywać zupełnie naturalnie, podjechali pod samolot. Każdy z nich musiał stanąć tak, aby widział go kapitan Rifat, następnie zdjąć kombinezon, pokazując, że nie ma ukrytej broni. Mimo tych zabiegów terrorysta nakazał jednemu z członków załogi samolotu – stewardowi, aby zszedł na ziemię i przeszukał mechaników. Odkrył on oczywiście fakt ukrycia w kombinezonach broni. Porucznik Barak wyjaśnił, że broń ma służyć wyłącznie w celu samoobrony. Steward nie przekazał terrorystom informacji o swoim odkryciu.

Komandosi, markując przygotowania do tankowania samolotu, zajęli odpowiednie pozycje, zgodnie z założeniami planu: przy drzwiach samolotu oraz przy włączniku pod kokpitem. O godzinie 16.29 Barak wydał rozkaz: „Hikon!”, co oznacza w języku hebrajskim „przygotowanie”. Żołnierze wyjęli ukrytą broń, oczekiwali na sygnał do ataku. W chwilę później rozległ się długi gwizd – sygnał do rozpoczęcia operacji. Pierwsi weszli komandosi przez lewe drzwi. W środku napotkali terrorystę Abdela al-Atrashę, został on natychmiast wyeliminowany strzałami z pistoletu. Kolejny zespół, który wszedł z tyłu samolotu, został poinformowany przez pasażerów, że jedna z terrorystek schowała się pomiędzy rzędami foteli. Komandosi zastali Rumą Isę Tanus leżącą na ziemi, zwiniętą w kłębek, rękoma zasłaniającą głowę. Została natychmiast wyprowadzona z samolotu, nie odniosła żadnych obrażeń. Trzeci zespół komandosów po wejściu na pokład natknął się na przywódcę terrorystów – Rifata. Ostrzeliwując się, zaczął on uciekać w kierunku kokpitu, po czym schował się do toalety.

Trzech komandosów otworzyło ogień w kierunku tego pomieszczenia. Terrorysta zginął na miejscu. Ostatnim członkiem grupy porywaczy była Tirza. Nie była uzbrojona, miała jednak przy sobie nadajnik, który mógł służyć do zdetonowania ładunków wybuchowych. Została obezwładniona i wyprowadzona z samolotu.

Cała atak trwał 90 sekund, podczas których wystrzelono 60 pocisków. Oprócz dwóch terrorystów śmierć poniosła również jedna z pasażerek, Mira Holtzberg, która wstała z fotela podczas szturmu. Kilku innych pasażerów zostało lekko rannych. Przeprowadzona operacja nosiła kryptonim „Izotop 1”. Doświadczenia z jej przygotowania i przeprowadzenia są do dziś wzorcem dla kontrterrorystycznych pododdziałów na całym świecie, przy planowaniu rozwiązań taktycznych związanych z odbijaniem uprowadzonych samolotów.

5.2. Atak na hotel „Savoy” – 1975 rok

5 marca 1975 roku, późnym wieczorem u wybrzeża niedaleko Tel Awiwu, na Morzu Śródziemnym, pływał stary pordzewiały frachtowiec⁷⁹. Przez nikogo nie zauważonych ośmiu mężczyzn ładowało plecaki do dwóch gumowych łodzi (pontonów) znajdujących się na pokładzie statku. Znajdowała się w nich broń, amunicja, granaty i materiały wybuchowe. Osobnicy ci byli terrorystami z komanda *Abu Yusef* – nazwanego tak od nazwiska zabitego lidera *Czarnego Września*. Dowództwo terrorystów, kierujące z Bejrutu, organizacją tej akcji, miało nadzieję na ogromny sukces militarny i polityczny w walce przeciwko Izraelowi.

O godzinie 23.15 łodzie zostały opuszczone na wodę i popłynęły w kierunku brzegu. Tej zimowej nocy plaża w Tel Awiwie była pusta, a miasto wyludnione. Terroryci skradali się wzdłuż ciemnych uliczek miasta, wypatrując celu, który mogliby zaatakować. Mieli dokonać spektakularnej akcji, dlatego też rozważali ostrzelanie i obrzucenie granatami mieszkań w Tel Awiwie bądź wrzucenie kilku granatów do

⁷⁹ Tamże, s. 179 – 184.

sali kina przed zakończeniem seansu. Nie udało im się wziąć zakładnika, jednego z uczestników przyjęcia, który akurat wyszedł z niego do toalety. W końcu jako obiekt ataku wybrali, znajdujący się przy ulicy Guela 5, hotel „Savoy”. Weszli do holu, oddali serię strzałów w kierunku recepcjonistki, zabijając ją na miejscu. Zabarykadowali wejście i zaczęli biegać po czterech piętrach hotelu, wyprowadzali z pokoi wszystkie osoby, biorąc je za zakładników. Odgłos wystrzałów zaalarmował patrolujący te okolice nieoznakowany radiowóz policji. Policjanci powiadomili centrale o wydarzeniu, w ciągu kilku minut cały rejon wokół hotelu został zablokowany. Strzały obudziły okolicznych mieszkańców. Jeden z nich, żołnierz przebywający na urlopie – Moshe Deutshman, z pistoletem w ręku wybiegł na ulicę. Zaczął strzelać w kierunku terrorystów, jednak ci, oddając serię z broni maszynowej w jego stronę, śmiertelnie go ranili.

Wokół hotelu „Savoy” stworzono szczelny pierścień. Na miejsce przybyli dowódcy wojskowi. Utworzono sztab kryzysowy. Sytuacja, jak zwykle w takich chwilach, była poważna. Od rozwoju wypadków zależał los ówczesnego izraelskiego rządu – premierem był wówczas Icchak Rabin, a także obrazu Izraela w oczach całego świata. Wydano polecenie o ewakuacji mieszkańców z domów w sąsiedztwie hotelu. Dowództwo Sayret Mat’kal otrzymało rozkaz przygotowania operacji ratunkowej – uwolnienia zakładników przetrzymywanych w budynku. Stanowisko władz było jednoznaczne: *żadnych negocjacji z terrorystami, żadnych ustępstw*. Rozmowy mają jedynie przygotować pole do niespodziewanego ataku, tak aby ewentualna liczba ofiar była jak najmniejsza. Dwa szpitale w Tel Awiwie pozostawały w gotowości na przyjęcie ewentualnych ofiar rozwiązania siłowego.

Całość przygotowań do operacji i bezpośrednie dowodzenie żołnierzami Syeret Mat’kal powierzono dowódcy tego pododdziału – pułkownikowi Uzi Yairiemu. Żądania terrorystów były bardzo skromne jak na rozmiar zamachu. Domagali się uwolnienia dziesięciu terrorystów palestyńskich i bezpiecznego powrotu do Damaszku. Samo przeprowadzenie akcji było dla nich nagrodą samą w sobie. Ustalono, że przetrzymują nie więcej niż dziesięciu zakładników, co niewątpli-

wie miało wpływ na ewentualną liczbę ofiar podczas szturmu komandosów.

Podczas gdy negocjatorzy utwierdzali terrorystów, że ich żądania zostaną spełnione, żołnierze przygotowali plan działania. Przewidywał on atak z zastosowaniem elementów odwracających uwagę – wysadzeniem drzwi wejściowych do hotelu materiałem wybuchowym. Czas przebiegu całej operacji obliczono na kilka minut. Premier Rabin zaakceptował plan, zastrzegając jednak, że atak ma nastąpić o świcie, zanim obywatele Izraela pójdą do pracy.

Wczesnym rankiem policjanci i żołnierze, tworzący pierścień wewnętrzny wokół hotelu, zajęli dogodne pozycje strzeleckie. Mieli oni za zadanie osłonić ogniem ze swej broni atakujących komandosów, gdyby wymagała tego sytuacja. O godzinie 5.12, 6 marca, pułkownik Yairi kierował się ze swoimi żołnierzami na pozycję do ataku. Detonacja materiału wybuchowego utorował komandosom wejście do środka hotelu „Savoy”. Eksplozja zabiła trzech terrorystów, żołnierze pobiegli w kierunku garderoby, gdzie byli przetrzymywani zakładnicy. Terrorysty, orientując się w sytuacji, zdetonowali dużą ilość materiału wybuchowego, która znajdowała się na piętrze, nad komandosami sprawdzającymi kolejne pomieszczenia w poszukiwaniu terrorystów i zakładników. Część hotelu złożyła się jak domek z kart. Wśród gruzu i dębowych bali słychać było odgłosy wystrzałów dobiegające z różnych kierunków. Wybuch nie powstrzymał szturmu. Komandosi kontynuowali atak, przeszukując pomieszczenie po pomieszczeniu i likwidując kolejnych terrorystów. Po chwili zastrzelony został młody przywódca terrorystycznego komanda, który usiłował razić ogniem żołnierzy z Sayret Mat’kal, chroniąc się za drzwiami jednego z pokoi. Pułkownik Yairi posuwał się do przodu wraz ze swoimi żołnierzami. Podczas próby wejścia do jednego z pomieszczeń otrzymał postrzał w głowę i szyję. Godzinę później zmarł na stole operacyjnym szpitala Ichilov w Tel Awiwie. O godzinie 6.00 atak na hotel „Savoy” był już historią. Podczas szturmu śmierć poniosło jedenastu Izraelczyków, w tym trzech żołnierzy Syeret Mat’kal, dwudziestu zostało rannych. Z ośmiu terrorystów, siedmiu zginęło. Jednego, który przeżył, wydobyto spod gruzów hotelu kilka godzin po zakończeniu działań, kiedy

to policyjni pirotechnicy sprawdzali rumowisko, szukając pozostawionych przez terrorystów bomb.

Pułkownik Uzi Yairi miał trzydzieści dziewięć lat, był ojcem pięciorga dzieci. Podczas pogrzebu jego trumnę niosło sześciu pułkowników. Nie była to ostatnia ofiara izraelskich sił specjalnych, poległa w walce z terroryzmem.

Operacja dostarczyła kolejnych doświadczeń w taktyce przeprowadzania przez jednostki specjalne operacji ratunkowych w celu odbicia przetrzymywanych zakładników. Tym razem kosztowało to życie kilku ludzi.

5.3. Uwolnienie zakładników w Entebbe – 1976 rok

27 czerwca 1976 roku z lotniska w Tel Awiwie wystartował rejsowy samolot francuskich linii lotniczych Air France do Paryża z międzylądowaniem w Atenach. W Grecji wylądował zgodnie z planem. Na jego pokład wsiadło około pięćdziesięciu nowych pasażerów, m.in. dwóch mężczyzn pochodzenia niemieckiego z paszportami południowoafrykańskimi, oraz dwie kobiety pochodzenia arabskiego. Samolot wystartował w kierunku Paryża o godzinie 12.20. Osiem minut później nastąpił atak terrorystów. Załoga została sterroryzowana przy użyciu broni palnej oraz groźby wysadzenia samolotu za pomocą ładunków wybuchowych. Terrorysty podali się za członków Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. Dwoje Niemców, Kuhlman i Bose, było członkami organizacji Baader-Meinhoff pracującymi dla Palestyńczyków. Maszyna została skierowana do Libii. Po wylądowaniu w Benghazi na pokład wsiadli terroryści z Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. Po uzupełnieniu paliwa samolot poleciał w kierunku Entebbe w Ugandzie. Na ugandyjskim lotnisku oczekiwała kolejna grupa Palestyńczyków. Na lotnisku pasażerowie zostali zmuszeni do opuszczenia samolotu i przejścia na teren budynku starego terminalu portu lotniczego. Porywacze postawili ultimatum: w zamian za uwolnienie pasażerów oraz załogi żądają wypuszczenia z więzień izraelskich czterdziestu terrorystów palestyńskich, ponadto wypusz-

czenia z więzień europejskich dwudziestu Palestyńczyków. W razie niespełnienia postawionych żądań dokonają egzekucji wszystkich zakładników. 30 czerwca terroryści uwolnili wszystkich zakładników nie będących Izraelczykami. Rząd Izraela, w obliczu tego faktu, podjął decyzję o przeprowadzeniu operacji ratunkowej. Przeanalizowano sytuację operacyjną: terenem działań miało być terytorium obcego państwa, którego rząd sprzyjał i pomagał terrorystom. Na dowódcę operacji wyznaczono generała Shomrona. Stuosobową grupę uderzeniową wybrano spośród komandosów wojskowej jednostki antyterrorystycznej Sayeret Mat'kal. Do jej realizacji przewidziano cztery samoloty transportowe typu C-130 oraz dwa Boeingi 707. Jeden jako stanowisko dowodzenia, drugi jako szpital polowy. Po przeanalizowaniu wszystkich planowanych działań ustalono, że czas operacji nie może przekroczyć (licząc od momentu lądowania do momentu startu samolotów) 52 minut. Założenia taktyczne ataku planowego przewidywały 10 minut na opanowanie budynku dworca od momentu wylądowania samolotów, 20 minut na ewakuację zakładników, kolejne 10 minut na ponowne sprawdzenie dworca i 12 minut na powrót do samolotów i ich start⁸⁰. W celu zdezorientowania żołnierzy ugandyjskich przygotowano samochód typu Mercedes, taki sam jakiego używał prezydent Amin, samochody Land Rover przemalowano na barwy armii ugandyjskiej. Na specjalnie wybudowanej makiecie lotniska Entebbe rozpoczęto treningi wszystkich biorących udział w operacji. Ćwiczyli zarówno żołnierze, jak i piloci. Na dowódcę oddziału szturmowego, mającego za zadanie odbicie zakładników, wyznaczono pułkownika Yonatana Netanyahu, popularnie przez żołnierzy nazywanego „Yoni”, na jego zastępcę – majora Botzera. W pobliżu lotniska w Nairobi (Kenia) przerzucono grupę komandosów, której zadaniem było zajęcie lotniska, w wypadku gdyby rząd keniński nie wyraził zgody na tankowanie izraelskich samolotów wracających z Entebbe. Kiedy 3 lipca szef sztabu w armii Izraela zameldował z lotniska, na którym przeprowadzano próby do akcji, o gotowość do przeprowa-

⁸⁰ S. Kochański, *Brygady antyterrorystyczne – operacje, uzbrojenie*, Warszawa 1992, s. 24.

dzenia operacji odbicia zakładników, premier po analizie wszystkich faktów dał polityczną zgodę na przeprowadzenie rajdu⁸¹. 3 lipca o godzinie 14.00 władze Izraela podjęły ostateczną decyzję o realizacji operacji uwolnienia zakładników. Godzinę później w kierunku Ugandy wystartowały wszystkie samoloty biorące udział w akcji. O północy zbliżyły się do lotniska w Entebbe. Przez radio poinformowano kontrolę lotów, iż będzie lądował samolot izraelskich linii lotniczych, wiozący uwolnionych – zgodnie z żądaniami porywaczy – terrorystów palestyńskich. Pierwszy C-130 podkołował bardzo blisko budynku dworca, za nim wylądował następny. Dwa pozostałe wylądowały na bocznym pasie. Z pierwszego samolotu wyjechał czarny Mercedes w asyście Land Roverów. Nastąpiła konsternacja wśród żołnierzy ugandyjskich. Izraelczycy, wykorzystując moment zaskoczenia, wyeliminowali ich strzałami z broni z tłumikami. Komandos po opuszczeniu samochodów zaatakowali terminal z dwóch stron. Po wejściu do środka wydali komendę: „Armia Izraela! Padnij!” (w języku hebrajskim i angielskim). Nastąpiła wymiana strzałów pomiędzy żołnierzami a terrorystami. Czterech terrorystów zostało zabitych. Jeden z zakładników, który nie wykonał komendy: „Padnij!”, został śmiertelnie ranny. W tym samym czasie drugi zespół szturmowy opłynał wieżę kontrolną. Trzeci zespół szturmowy rozstawił zapory na drodze dojazdowej do portu lotniczego. Czwarty wysadził 11 samolotów wojskowych typu Mig. Równocześnie z ewakuacją zakładników (do oczekującego C-130), sprawdzano kolejne pomieszczenia terminalu w poszukiwaniu zakładników i terrorystów. 53 minuty od momentu lądowania pierwszego samolotu wystartował samolot z zakładnikami. Rząd Kenii zgodził się na zatankowanie izraelskich maszyn – interwencja komandosów nie była konieczna. W operacji strona izraelska poniosła niewielkie, jak na ogrom przedsięwzięcia, straty. W pierwszej minucie szturm zginął dowódca zespołów szturmowych, pułkownik Netanyahu (jego rolę przejął major Botzer), kilku komandosów zostało rannych. Oprócz zakładnika, który poniósł śmierć podczas akcji, zginęła również zakładniczka, którą ze względu

⁸¹ Zob. D. Miller, G. Ridefort, *Modern Elite Forces*, London 1992, s. 30.

na zły stan zdrowia wcześniej zabrano do ugandyjskiego szpitala. Została zastrzelona w akcie zemsty za przeprowadzoną przez Izraelczyków operację. Zabito 13 terrorystów, zginęło 35 żołnierzy ugandyjskich, a prawie 100 zostało rannych. Idi Amin, prezydent Ugandy, oskarżył Izrael o podjęcie inwazji na jego kraj. Udało mu się nawet zwołać Światową Radę Bezpieczeństwa, gdzie złożył oficjalną skargę w tej kwestii. Nieoficjalnie zapowiedział daleko sięgające ataki odwetowe na Izrael. Nigdy jednak nie urzeczywistnił swych gróźb. Po wydarzeniach w Entebbe jego pozycja nie miała w świecie żadnego znaczenia politycznego⁸².

Operacja w Entebbe była ogromnym sukcesem rządu Izraela w walce z terroryzmem palestyńskim. Dowiodła ogromnego kunsztu organizacyjnego i taktycznego, mistrzowskiego poziomu wyszkolenia izraelskich sił przeznaczonych do walki z terroryzmem.

5.4. Próba uwolnienia uprowadzonego żołnierza – 1994 rok

Od początku procesu normalizacji stosunków izraelsko-palestyńskich, grupy i bojówki terrorystyczne dokonały wielu zamachów, powodując liczne ofiary. W działaniach tych przoduje islamska organizacja terrorystyczna Hamas. Ona to dokonuje najbardziej spektakularnych ataków. Do takich należało uprowadzenie w październiku 1994 roku kaprała izraelskiej armii. Wydarzenie to wstrząsnęło opinią publiczną Izraela. Dziewiętnastoletni żołnierz Nachshon Waxman został porwany przez terrorystów z organizacji Hamas 9 października 1994 roku, kiedy to podróżował z bazy wojskowej na Zachodnim Brzegu Jordanu do swojej dziewczyny, mieszkającej niedaleko Jerozolimy⁸³. Terroryci przebrani byli za ortodoksyjnych Żydów, mówili również ich językiem. Dwa dni po porwaniu przesłali kasetę wideo.

⁸² Zob. S.R. Meier, *Carlos – zdemaskowana legenda terroryzmu*, Łódź 1993, s. 130.

⁸³ S. M. Katz, *The illustrated guide to the world's top counter-terrorist forces*, Hongkong, 1995, s. 216 – 218.

Zamaskowany terrorysta żądał, w zamian za ocalenie Waxmana, uwolnienia szejka Ahmeda Yassina, duchowego przywódcy Hamasu (odpowiedzialnego między innymi za przygotowanie, uprowadzenie i zamordowanie dwóch izraelskich żołnierzy), a także zwolnienia z więzień 200 terrorystów palestyńskich. Po wystąpieniu terrorysty kamera pokazała oszołomionego i przestraszonego Waxmana, który przeczytał wcześniej przygotowane oświadczenie. Skierowane ono było osobiście do premiera izraelskiego rządu – Icchaka Rabina, na koniec uprowadzony żołnierz powiedział: *Proszę cię, zrób wszystko, co w twojej mocy, abym mógł wyjść stąd żywy*. W przypadku niespełnienia żądań do 14 października, do godziny 21.00, terroryści zagrozili zabiciem zakładnika.

Izraelscy żołnierze byli częstymi obiektami ataków palestyńskich terrorystów. Zwykle po porwaniu byli mordowani z zimną krwią. Zaistniała sytuacja była jednak odmienna od pozostałych. Przesłanie płynące z taśmy wideo było skierowane do społeczeństwa izraelskiego, żołnierzy izraelskiej armii, ich braci, ojców i synów. Obliczone było na wywołanie atmosfery strachu wśród izraelskiego społeczeństwa. Terrorystom chodziło również o załamanie izraelsko-palestyńskich rozmów pokojowych, o zmianę nastawienia ludności Izraela do procesu pokojowego. Izraelscy politycy zagrozili zerwaniem rozmów pokojowych, jeżeli Waxman nie zostanie uwolniony. Oczekiwano zdecydowanych działań ze strony 9,5 tys. sił policyjnych Autonomii Palestyńskiej w rozwiązaniu powstałej sytuacji. Przywódca Autonomii, Yasir Arafat, nakazał aresztowanie 300 działaczy organizacji terrorystycznych i przesłuchanie w związku z incydem.

Nastroje wśród Izraelczyków były bardzo radykalne i antypalestyńskie. Rodzice Waxmana skierowali apel do porywaczy o darowanie życia ich synowi, a 50 tys. wiernych modliło się we wtorkowy wieczór pod Ścianą Płaczu o bezpieczny powrót uprowadzonego żołnierza.

W dniu 14 października, gdy mijał termin wyznaczonego przez terrorystów ultimatum, izraelskie służby specjalne zdobyły informację, iż zakładnik nie jest przetrzymywany na terytorium Autonomii Palestyńskiej, ale na Zachodnim Brzegu Jordanu kontrolowanym przez Izraelczyków. Kryjówka terrorystów znajdowała się we wsi

Bir Nabala niedaleko Jerozolimy. Premier Rabin i minister obrony Izraela rozkazali siłom specjalnym przygotowanie operacji ratunkowej i przeprowadzenie jej, zanim terroryści spełnią swoje groźby. Do przeprowadzenia akcji przygotowywały się dwie jednostki antyterrorystyczne – policyjna YA'MA'M oraz wojskowa Sayeret Mat'kal. Oba pododdziały przedstawiły dokładne plany operacji ratunkowej. Dowódca jednostki policyjnej David Tzur przebywał w tym czasie poza granicami Izraela. Nie mógł więc brać udziału w procesie podejmowania decyzji ostatecznej i wyborze jednej z dwóch przedstawionych koncepcji. Szef sztabu armii Izraela, oraz jego generałowie, którzy wcześniej pełnili służbę w Sayeret Mat'kal, podjęli decyzję, iż operację przeprowadzi jednostka wojskowa.

O godzinie 14.00 pododdział szturmowy, dowodzony przez kapitana Nira Poraza, przybył do tajnej bazy wojskowej niedaleko Jerozolimy. Tam też przeprowadzono odprawę uczestników operacji z szefem sztabu generałem Ehudem Barakiem oraz przeprowadzono próbę szturmową. Sztabowcy ze Sztabu Generalnego stale monitorowali dom, w którym przetrzymywano zakładnika. Kiedy komandosi z Sayeret Mat'kal przybyli do wioski, agenci Szin Bet poinformowali ich, że pod dom podjechał czarny mercedes kierowany przez terrorystę z Hamasu. Fakt ten zaniepokoił dowodzących operacją i spowodował podjęcie decyzji o przyspieszeniu działań.

O godzinie 17.15 żołnierze jednostki specjalnej przybyli do wioski. W tym samym czasie sztab operacji pod dowództwem gen. Baraka śledził ich poczynania drogą radiową w bazie wojskowej, w północnej części Jerozolimy.

O godzinie 19.15, tuż po zachodzie słońca, zespoły szturmowe zaczęły skrycie podchodzić w kierunku budynku. Pierwszy zespół wszedł na jego dach. Miał za zadanie dokonać wejścia do budynku przy użyciu ładunku wybuchowego przez dach. Drugi zespół szturmowy, pod dowództwem kapitana Poraza, zmierzał w kierunku głównych drzwi wejściowych. Zespół pierwszy przekazał informację, iż wejście przez dach jest niemożliwe. W tej sytuacji kapitan Poraz polecił saperom założyć ładunki wybuchowe na drzwi znajdujące się na parterze, określając w ten sposób kierunki szturmowania na budynek. Po-

dwójne drzwi wejściowe znajdowały się od jego północnej strony drugie od zachodniej umożliwiały wejście do środka poprzez balkon (ganek) do kuchni, a następnie do salonu.

O godzinie 19.47 zdetonowano trzy ładunki wybuchowe. Tylko jeden eksplodował prawidłowo, natychmiast założono nowe. Fakt ten miał jednakże wpływ na dynamikę prowadzonych działań. Po ich zdetonowaniu dwunastu komandosów weszło do środka budynku z jego zachodniej strony. Część z nich pobiegła na górę po schodach pozostali skierowali się do salonu. Ukryty tam za sofą terrorysta został szybko zastrzelony. Nachshon Waxman, związany i zakneblowany był przetrzymywany w małym pokoju na piętrze. Jedyne drzwi prowadzące do tego pomieszczenia wykonane były z płyty stalowej z dodatkowymi bolcami antywyważeniowymi. Komandosi usiłowali otworzyć drzwi za pomocą ładunków wybuchowych, ale te tylko wyginały stalowe drzwi, tworząc niemożliwą do pokonania barierę. Terrorysty znajdujący się wewnątrz pokoju oddali do zakładnika siedem strzałów: w szyję, klatkę piersiową i brzuch, powodując śmiertelne rany. Jak się później okazało, Waxman, przez blisko tydzień niewolniczo był brutalnie torturowany, świadczyły o tym liczne rany na jego ciele. Cały czas pomiędzy terrorystami a komandosami trwała regularna wymiana strzałów. Porywacze rzucali w kierunku atakujących żołnierzy granaty i ładunki wybuchowe domowej konstrukcji. Pomimo dramatyzmu sytuacji terrorysty przez cały czas, zachowując chłodny spokój, krzyczeli po hebrajsku do komandosów: *My i tak zabijemy Nachshona!*. W końcu zginęli od kul żołnierzy Sayeret Mat'kal. Dowódca oddziału szturmowego, kapitan Poraz, poległ na miejscu trafiony pociskiem wystrzelonym z kałasznikowa. Pozostali członkowie grupy zostali poważnie ranni. Cały szturm trwał 17 minut. Po akcji gen. Barak komentując działania Sayeret Mat'kal powiedział: *Taki rodzaj działania jest bardzo skomplikowany, jednostka szturmowa dała temu wyraz, stawiając czoła przeciwnościom, prezentując zdecydowaną postawę w walce. Zrobili dobrą rzecz.*

5.5. Operacje desantowo-szturmowe

Jednym z rodzajów działań taktycznych realizowanych przez jednostki specjalne są działania: *desantowe* oraz *desantowo-szturmowe*. Istota *desantu powietrznego* polega na: *przetransportowaniu na terytorium przeciwnika wybranych elementów wojsk lądowych za pomocą sił i środków powietrznych*⁸⁴. Po wykonaniu tego zadania środki transportu, którymi przerzucono żołnierzy, wracają do rejonów bazowania w ugrupowanie wojsk własnych, a wojska desantowe prowadzą na tyłach przeciwnika działania bojowe. Natomiast *działania desantowo-szturmowe* to: *działania składające się z odrębnych akcji desantowych i akcji szturmowych. Jest to suma wykonywanych w różnym miejscu lub czasie desantów powietrznych i uderzeń powietrznoszturmowych*⁸⁵. Środki transportu pozostają w rejonach wyczekiwania i zabierają żołnierzy po wykonaniu przez nich postawionego zadania.

26 grudnia 1968 roku terroryści palestyńscy zaatakowali samolot izraelskich linii lotniczych na lotnisku w Atenach. Zamiarem ich było wprowadzenie maszyny. Próba porwania się nie powiodła. Terroryści ostrzelali jednak samolot z broni maszynowej, a także obrzucili granatami. W wyniku ataku śmierć poniosła jedna osoba, kilkanaście zostało rannych. Zamach był kolejnym aktem terroryzmu skierowanym przeciwko izraelskim liniom lotniczym. Główną bazą terrorystów, z której udawali się w celu przeprowadzenia kolejnych zamachów, był Bejrut, a środkiem ich transportu były libańskie linie lotnicze Middle East Airlines. Wobec powyższych faktów władze Izraela podjęły decyzję o przeprowadzeniu operacji odwetowej. W tym celu 27 grudnia, dzień po zamachu w Atenach, pięć śmigłowców armii izraelskiej (trzy Super Frelon, dwa Bell 205) z komandosami jednostki antyterrorystycznej Sayaret Mat'kal wylądowało na lotnisku w Bejrucie. Żołnierze po opuszczeniu maszyn wysadzili w powietrze 13 samolotów linii MEA, wycofali się, nie ponosząc żadnych strat własnych⁸⁶.

⁸⁴ Z. Ścibiorek *Działania taktyczne wojsk lądowych*, Warszawa 1996, s. 132.

⁸⁵ Tamże, s. 133.

⁸⁶ K. Jalożyński, *Wykorzystanie śmigłowców w działaniach pododdziału antyterrorystycznego*, Legionowo 1999, s. 14 (zastrzeżone).

21 czerwca 1972 roku grupa szturmowa Sayeret Mat'kal wylądowała śmigłowcami na terenie południowego Libanu. Zadaniem komandosów było porwanie bądź zlikwidowanie grupy oficerów syryjskiego wywiadu wojskowego, którzy zajmowali się planowaniem i przygotowywaniem ataków terrorystycznych na cele w północnym Izraelu. Atak komandosów, poprzedzony krótką wymianą strzałów, uwieńczony został schwyтaniem pięciu syryjskich oficerów (w tym jednego w stopniu generała majora). Uzyskano od nich wiele cennych informacji wywiadowczych⁸⁷.

31 lipca 1989 roku śmigłowiec Super Puma z dwoma dwunastooosobowymi zespołami szturmowymi komandosów Sayeret Mat'kal wylądował nocą w pobliżu miejscowości Sibsheet na południu Libanu. Komandosi dotarli do miejsca zamieszkania i jednocześnie kwatery dowódczej szejka Abdula Karima Obeida (przywódcy terrorystycznej organizacji Hezbollah). Po zlikwidowaniu ochrony, wykorzystując postęp (jeden z komandosów mówił po arabsku i poinformował domowników, iż przybył z wiadomością), weszli do mieszkania, obezwładnili i związali wszystkich domowników. Szejk oraz jego dwóch najbliższych współpracowników zostali uprowadzeni. Cała akcja trwała 55 minut⁸⁸.

W kwietniu 1988 roku Sayeret Mat'kal przeprowadził akcję zlikwidowania szefa operacji wojskowych OWP – Abu Dżihada, współzałożyciela zbrojnego skrzydła Organizacji Wyzwolenia Palestyny – Al. Fatah. Jego prawdziwe nazwisko to Halil Ibrahim Mahmud al-Wazir. Osobiście zorganizował kilka akcji terrorystycznych przeciwko Izraelowi.

W 1988 roku Palestyńczycy z kutra, który wypłynął z Algierii zamierzali zaatakować ośrodek sztabowy armii izraelskiej w Tel Awiwie. Izraelska marynarka wojenna uniemożliwiła atak, zatapiając statek. Ośmiu ocalałych Palestyńczyków aresztowano. Podczas przesłuchania okazało się, że głównym celem ataku miał być ówczesny minister obrony Izraela – Icchak Rabin. Informacja ta przesądziła o decyzji zlikwidowania Abu Dżihada. Wywiad dostarczył niezbędnych infor-

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

macji mających znaczenie dla sprawnego przeprowadzenia operacji, a dotyczących: miejsca pobytu, ochrony, miejsc spotkań, zwyczajów, trybu życia Dżihada w Tunisie (miejscu jego stałego pobytu). Sayret rozpoczął przygotowania na wybudowanej niedaleko Hajfy makiecie domu, którego wnętrze było identyczne z domem Abu Dżihada. Wytyczono takie same drogi, jakie należało pokonać w Tunisie. Ćwiczenia prowadzono pod osłoną nocy i chmur, w godzinach uniemożliwiających obserwację przez satelity wywiadowcze. Na podstawie czasu uzyskanego podczas prób określono czas akcji na 22 sekundy. 14 kwietnia 1988 roku do Tunisu wyjechało niezależnie sześciu agentów Mossadu podających się za turystów libańskich. Dokonali oni ostatecznej lustracji terenu działań. Na morze w okolicy Cypru wypłynęły dwie korwety izraelskie pod pozorem rutynowych manewrów. Na ich pokładzie znajdowali się komandosi przygotowani do wsparcia głównego zespołu szturmowego w razie niekorzystnego rozwoju sytuacji. Jedna z korwet była jednocześnie stanowiskiem dowodzenia operacji. Znajdował się na niej dowodzący całością generał Barak – zastępca szefa sztabu armii Izraela. Druga miała na swoim pokładzie kompletne wyposażenie szpitala polowego oraz śmigłowiec bojowy Bell-206, który miał osłaniać odwrót komandosów i ewakuację na pokład okrętu rannych. Operacja była koordynowana również z powietrza. Wykorzystano do tego celu dwa samoloty typu Beoning 707. W pierwszym znajdował się sztab operacji pod dowództwem generała Awiha Ben Numena – szefa Izraelskich Sił Powietrznych, drugi miał za zadanie elektroniczne sparaliżowanie łączności nieprzyjaciela. Na jego pokładzie znajdował się szef wywiadu wojskowego, Amanu, generał major Amnon Szahak. Dodatkowo wyznaczono dwa Beoningi jako latające cysterny oraz cztery samoloty osłaniające – myśliwce F-15. Korwety dotarły w rejon Tunezji 15 kwietnia. Komandosi zostali podzieleni na cztery zespoły: dwa główne otrzymały kryptonimy Aleph (A) i Bet (B), zespoły ubezpieczające Gimel (G) i Daled (D). Dwa kilometry od wybrzeża czterech pływonurków z zespołu B popłynęło podwodnymi skuterami na plażę Ras Carthage. Tam spotkali się z przybyłymi wcześniej agentami wywiadu. Po przekazaniu sygnału na plażę przybyła pozostała trzydziestoosobowa grupa

komandosów (łodziemi typu „dinghy”). Każdy z uczestników akcji miał przy sobie miniaturowy nadajnik wysyłający zakodowane sygnały. W ten sposób można było zlokalizować miejsce komandosa, który się zgubił lub dostał do niewoli. Około pierwszej w nocy wszystkie zespoły – samochodami Peugeot 305 oraz dwoma furgonetkami Volkswagen (przygotowanymi wcześniej przez Mossad) – udały się do dzielnicy, gdzie mieszkał Abu Dżihd – Sidi Buseid. Zespoły zajęły pozycje wokół willi. Dżihada nie było jeszcze w domu. Był na spotkaniu z odpowiedzialnym za kontakty zagraniczne z ramienia OWP Farukiem Kadumim. Do domu wrócił przywieziony przez kierowcę-ochroniarza około godziny 1.30. Komandosi podłączyli się do linii telefonicznej prowadzącej do willi, tak aby móc ją zablokować uniemożliwiając wezwanie pomocy. O godzinie 2.30 w budynku zgasło światło. Zespoły „D” i „G” zajęły pozycje blokujące dojście do budynku i ubezpieczające działania zespołów „A” i „B”. Zespół „A” zaatakował willę od frontu, „B” – od tyłu. Pierwszą ofiarą komandosów był śpiący w zaparkowanym samochodzie kierowca-ochroniarz. Zlikwidowano go strzałem z pistoletu z tłumikiem (wszyscy biorący udział w akcji mieli broń z tłumikami). W bezszelestny sposób otwarto drzwi wejściowe i tylne do budynku. W środku wyeliminowano jeszcze dwóch członków ochrony Abu Dżihada. Zespół „B” opanował parter, zespół „A” skierował się na piętro, gdzie spał terrorysta. Oprócz niego w willi była jeszcze jego żona, córka i syn. Komandosi weszli do sypialni Dżihada, oddali w jego kierunku kilkanaście strzałów, leżąca koło męża żona (pani Um) nie została nawet lekko ranna. Również córka oraz syn nie zostali zastrzeleni. Zabrano z gabinetu wszystkie dokumenty. Zespoły szturmowe udały się w kierunku plaży, a następnie łodziemi do oczekujących korwet. Cała operacja trwała 13 sekund, o 9 sekund mniej niż zaplanowano. Komandosi nie ponieśli żadnych strat.

20 maja 1994 roku Sayeret Mat’kal przeprowadził podobną operację na terenie Libanu. Tym razem celem akcji był Mustafa Al Dirani – szef wywiadu ugrupowania „Amal”. Powodem przeprowadzenia działań była próba uzyskania informacji o losie zestrzelonego 16 października 1986 roku pilota izraelskiego myśliwca Roda Arada. O godzinie 3.00 nad ranem dwa śmigłowce izraelskie, typu PUMA wylą-

dowały około 200 metrów od miejsca zamieszkania Mustafy w miejscowości Kasr Nabba w dolinie Bekaa. Operację rozpoczęto po uzyskaniu informacji od agenta, iż osoba będąca obiektem zainteresowania Izraela jest w domu. Nikogo nie zdziwił hałas śmigłowców, w tym rejonie objętym wojną często latały samoloty i helikoptery. Dwunastu komandosów podążyło w stronę budynku. Sześciu go otoczyło, pozostali po bezszelestnym otwarciu drzwi weszli do środka. Mustafa, jego żona i syn spali. Zostali zaskoczeni i związani. Dokonano przeszukania pomieszczeń, zabrano tajne dokumenty organizacji „Amal”. Skrępowanego Al Diraniego zaprowadzono do śmigłowca. Żona i syn pozostali w domu. Obie maszyny bez strat odleciały do Izraela. Mimo uprowadzenia Mustafy nie dowiedziano się o losie zaginionego pilota⁸⁹.

⁸⁹ Tamże, s. 15.

Zakończenie

Izrael, Palestyńczycy, Bliski Wschód, islam, fundamentaliści są to słowa – hasła, które większości ludzi identyfikuje z terroryzmem i konfliktami zbrojnymi. Codziennie media informują o sytuacji w regionie bliskowschodnim, a praktycznie o eskalacji napięcia i przelewie krwi. O ile została zminimalizowana, choć nie wykluczona możliwość wybuchu kolejnej otwartej wojny arabsko-izraelskiej, czego dowodem jest obecna sytuacja, o tyle terroryzm jest stale obecny na izraelskich ulicach i nic nie wskazuje na to aby sytuacja ta uległa diametralnej zmianie.

Całkowicie realna jest sytuacja, w której atak terrorystyczny w Izraelu może być przyczyną do rozpoczęcia działań wojennych na szeroką skalę. Nie należy mieć bowiem złudzeń co do tego, że izraelskie uderzenie odwetowe na cele w którymś z krajów arabskich, może być odpowiedzią na atak terrorystyczny, z użyciem broni masowego rażenia, przeprowadzony np. w centrum Tel Awiwu⁹⁰.

Sytuacja wokół procesu pokojowego jest bardzo skomplikowana. Kolejne powstanie antyizraelskie, które wybuchło jesienią 2000 roku, nie wróży radykalnej poprawy w drodze do normalizacji stosunków palestyńsko-izraelskich. Oprócz ogólnego podłoża trwającego od 50 lat konfliktu komentatorzy bliskowschodniej sceny politycznej wskazują na problemy wewnątrz terytoriów autonomicznych. Zauważają dysproporcje pomiędzy będącymi u władzy palestyńskimi politykami a pozostałą częścią ludności. Pierwsi mają luksusowe wille, okazałe pensje, drudzy żyją w nędzy, nie mając w większości jakiegokolwiek źródła utrzymania. Niejasny jest przepływ i gospodarowanie środkami pieniężnymi, otrzymywanymi przez autonomię z zewnątrz, w ramach pomocy ekonomicznej. Całością dysponuje przewodniczący J. Arafat. Brak jest jakichkolwiek form demokratycznej kontroli go-

⁹⁰ I. Witkowski, wyd. cyt., s. 74.

spodarowaniem tymi zasobami. W autonomii nie ma takiej instytucji jak ministerstwo finansów. Władza na terenie autonomii sprawowana jest autokratycznie. Przeciwnicy Arafata giną w niewyjaśnionych okolicznościach. Wywołuje to niezadowolenie wśród Palestyńczyków. Biorąc to wszystko pod uwagę, coraz częściej pojawiają się głosy, że kolejne zamieszki zostały zainspirowane przez palestyńskie władze w celu odwrócenia uwagi swych poddanych od trudnych problemów wewnętrznych.

Mimo tych wątpliwości i spekulacji społeczność międzynarodowa, zdając sobie sprawę, jak istotny dla bezpieczeństwa regionalnego i światowego jest pokój w tym regionie świata, podejmuje działania dyplomatyczne zmierzające do rozwiązania nabrzmiałego problemu. Wielcy tego świata zgłaszają różne propozycje zaprowadzenia trwałego ładu i spokoju na Bliskim Wschodzie. Swoje stanowiska w tej kwestii przedstawiają Brytyjczycy, Niemcy, Rosjanie i inni. Autorytety moralne, np. papież Jan Paweł II, wzywają przy każdej sposobności do pokoju pomiędzy Arabami i Izraelczykami. Apele te, oprócz deklaracji nie popartych faktami, nie znajdują konkretnego odzwierciedlenia w poprawie sytuacji. Starania prezydenta Stanów Zjednoczonych Billa Clintona, który czynił wszystko, aby swoją drugą kadencję zakończyć politycznym sukcesem usankcjonowanym pokojem na Bliskim Wschodzie, również zakończyły się fiaskiem. Nie zdołał on nakłonić przywódcy palestyńskiego J. Arafata do swojego planu pokojowego. Kością niezgody okazało się nieugięte stanowisko Palestyńczyków w kwestii powrotu do Izraela kilku milionów uchodźców palestyńskich. Na ich powrót nie wyrażają zgody władze Izraela, które pragnęłyby ten proces rozłożyć etapami na kilka lat, podczas gdy strona palestyńska żąda, aby nastąpiło to jak najszybciej i jednorazowo. Równie spornym problemem jest status Jerozolimy, którą oba narody uważają za stolicę swoich państw – Izrael obecnego, Palestyńczycy przyszłego.

Trudno jest obecnie generować jakiegokolwiek optymistyczne prognozy w zakresie rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie. Pomimo wymienionych wcześniej, deklaracji stron konfliktu do pokojowego rozwiązania powstałego węzła gordyjskiego, nie ukrywają one możli-

wości wybuchu kolejnej bliskowschodniej wojny. Otwarcie mówią o czynionych ku temu przygotowaniach. Ile jest w tym realnych przesłanek do starcia zbrojnego, a ile działań propagandowych, obliczonych na militarne zastraszenie przeciwnika, pokaże najbliższy czas.

Coraz częściej dowiadujemy się o kolejnych zamachach terrorystycznych w Izraelu. Terroryzm, który podsycony fundamentalizmem islamskim jest coraz bardziej niebezpieczny, stanowi broń Arabów w walce, jak to określają z „izraelskim okupantem”. Mimo że wszystko to rozgrywa się tysiące kilometrów od naszych granic, nie możemy przejść obok tych wydarzeń obojętnie. Jako członek NATO, czynnie wspierający politykę USA na naszym globie, kraj nasz może stać się areną dla ataku terrorystów z fundamentalistycznych organizacji islamskich, w odwecie za popieranie Stanów Zjednoczonych oraz Izraela w ich stanowisku dotyczącym kwestii bliskowschodnich.

Literatura

1. *Airport Security Management*, Departament Stanu USA, Oklahoma City 1990.
2. Anderson D., *Oddziały elitarne*, Kraków 1994.
3. Biziewski J., Kubiak K., *Yom Kippur*, Warszawa 1995.
4. Darman P., *Surprise Attack*, London 1993.
5. *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995.
6. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Zakamycze 1998.
7. Haywood J. i inni, *Atlas dziejów świata*, Warszawa – Wrocław 1998.
8. Hoffinan B., *Oblicza terroryzmu*. Warszawa 1999.
9. <http://www.ict.org.il>, *MFA – The Law, Selected laws*, April 2000.
10. *Incident Management Seminar, Counter-terrorism Training Group*, Departament Stanu USA – Biuro Bezpieczeństwa Dyplomatów, Warszawa 1992.
11. *Izrael w faktach*, Jerozolima 1996.
12. *Izraelskie symbole państwowe*, „Szalom Izrael – Biuletyn Ambasady Izraela w Warszawie” 1998, nr 19.
13. Jałoszyński K., *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 2/35.
14. Jałoszyński K., *Izraelski Urząd Bezpieczeństwa – agenci ds. ochrony osób i instytucji*, „WPZ” 2000, nr 2/228.
15. Jałoszyński K., *Izraelskie pododdziały antyterrorystyczne*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 1/34.
16. Jałoszyński K., *Policja i Urząd Bezpieczeństwa w Izraelu*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1997, nr 4/97.
17. Jałoszyński K., *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe AON” 2000, nr 2/39.
18. Jałoszyński K., *Terroryzm bombowy w Izraelu – organizacja neutralizacji ładunków wybuchowych*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1997.
19. Jałoszyński K., *Współczesny islamski terroryzm antyizraelski*, „Zeszyty naukowe AON” 2000, nr 1/38.
20. Jałoszyński K., *Wykorzystanie śmigłowców w działaniach pododdziału antyterrorystycznego*, Legionowo 1999 (zastrzeżone).
21. Kaczmarek J., *Bezpieczeństwo Europy a fundamentalizm islamski*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 3/36.

22. Karolczak K., *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995.
23. Katasz S. M., *The Elite*, New York 1992.
24. Katz S. M. *The illustrated guide to the world's top counter-terrorist forces*, Hongkong 1995.
25. Kochański S., *Brygady antyterrorystyczne – operacje, uzbrojenie*, Warszawa 1992.
26. Kuba P., *Terroryzm i jednostki antyterrorystyczne na świecie*, Warszawa 1992.
27. Kubiak K., *Wojna sześciodniowa*, Warszawa 1992.
28. Kulczyński S., Kwečka R., *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych* AON, Warszawa 1997.
29. Kulczyński S., *Organizacja, działania i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw*, AON, Warszawa 1992.
30. *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.
31. Meier S. R., *Carlos – zdemaskowana legenda terroryzmu*, Łódź 1993.
32. *Military Courts in the West Bank and the Gaza Strip*, Israel Defenes Forces – The Military Advocate General Heaquoters, Jerusalem – January 2000.
33. Miller D., G. Ridefort G., *Modern Elite Forces*, London 1992.
34. Muszyński J., *Terroryzm polityczny*, Warszawa 1981.
35. *Podręcznik dla uczestnika kursu negocjowania o zakładników*, Departament Stanu USA, Baton Rouge 1994.
36. Polmar N., Allen T. B., *Księga szpiegów*, Warszawa 2000.
37. *Prevention of Terrorism Ordinance No. 33 of 5708 – 1948*, Published in the Official Gazette, No. 24 of the Elul, 5708 (29th September 1948).
38. Ruthven M., *Islam*, Warszawa 1998.
39. Sifakis C., *Encyklopedia zamachów*, Warszawa – Kraków 1994.
40. *Sky Marshal Course*, Washington 1991.
41. *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1989.
42. Ścibiorek Z., *Działania taktyczne wojsk lądowych*, Warszawa 1996.
43. Świeca J., *Bliskowschodni proces pokojowy. Idee – inicjatywy – dyplomacja*, Katowice 1996.
44. Ustawa z dnia 25.06.1997 r. – *O świadku koronnym*, DzU nr 114, poz. 738, zm. DzU nr 160, poz. 1083 (z późn. zmianami).
45. Ustawa z dnia 6.06.1997 r. – *Kodeks postępowania karnego*, DzU nr 89, poz. 555 (z późn. zmianami).
46. Westwood, J. N. *The History of the Middle East Wars*, London 1984.
47. Witkowski I., *Supertajne bronie islamu*, Warszawa 1999.

Dr Kuba Jałoszyński jest pracownikiem resortu spraw wewnętrznych i administracji. Jako samodzielny pracownik naukowy bierze czynny udział w krajowych i zagranicznych badaniach związanych z poznawaniem oraz identyfikowaniem źródeł i mechanizmów współczesnego terroryzmu, jak również z poszukiwaniem metod skutecznego zapobiegania temu zjawisku. Opublikował kilkanaście prac i artykułów poświęconych tej problematyce.

Działalność ugrupowań ekstremistycznych usiłujących za pomocą zabójstw politycznych, porwań zakładników, uprowadzeń samolotów i podobnych środków, zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła lub wymusić na rządach państw określone ustępstwa lub świadczenia na swoją korzyść to plaga współczesności zwana terroryzmem.

Terroryzm w dzisiejszym kształcie jest zjawiskiem, którego początki przypadają na wiek XIX. Głębokie przeobrażenia społeczne i ekonomiczne, rozwój nauki i techniki, wyodrębnianie się warstw i klas społecznych miały znaczący wpływ na formę walki z klasami uprzywilejowanymi. Formalne i nieformalne ugrupowania, których celem było zburzenie istniejącego porządku – przejęcie władzy, zaczęły się posuwać do aktów terroru jako metody osiągnięcia zamierzonych celów.

Dżuma XX wieku, jak zwykle się nazywało zjawisko terroryzmu, rozprzestrzeniła się. Różnorodne jego oblicza nacechowane bezwzględnością, bezkompromisowością, przestępczością i zbrodnią przerażają współczesne społeczeństwo. Świadczą o tym liczne przykłady nadchodzące z zakątków całego świata. Pojawianie się nowych organizacji terrorystycznych – dotychczas nieznanych – oznacza, iż moda na terroryzm nie zanika.

Misją współczesnej społeczności światowej jest zatem odpowiednie przygotowywanie się do walki z tym zjawiskiem w sposób racjonalny, a nade wszystko skuteczny. Temu właśnie celowi poświęcić może niniejsza monografia.

ISBN 83-88062-86-7

AON WYDZIAŁ
WYDAWNICZY